

# World Internet Project

Poland 2010



AGORA<sup>SA</sup>

 Gazeta.pl

 tp

 orange



# World Internet Project



Poland 2010

## Podziękowania

Wydawcy pragną podziękować dr Kamilowi Henne (Szkola Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie), dr Markowi Troszyskiemu (Collegium Civitas), Dominice Bychawskiej i Dorocie Głowackiej (Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce, Helsińska Fundacja Praw Człowieka), Klarze Mateckiej (Fundacja Wspomagania Wsi), Edwinowi Bendykowi (Collegium Civitas), Sebastianowi Wiernemu (Biblioteka Narodowa), dr Mirosławowi Filiciakowi (Szkola Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie), dr Alkowi Tarkowskiemu (Creative Commons), dr Krzysztofowi Krejtzowi (Szkola Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie), dr Dominikowi Batorskiemu (Uniwersytet Warszawski), dr Janowi Zajacowi (Uniwersytet Warszawski).

World Internet Project  
Poland 2010

**Wydawca:** Agora SA | Partner Wydawniczy 2010: Grupa TP

**Proszę cytować jako:** World Internet Project Poland (2010). Warszawa, PL: Agora S.A. i Grupa TP

### **Polska edycja badania:**

Koncepcja i koordynacja: Piotr Toczyński, Arkadiusz Kustra (Agora: Zespół Badań i Analiz Gazeta.pl) | badania.gazeta.pl | piotr.toczyński@agora.pl

Współpraca badawcza: Maria Gerszewska, Jakub Rzeźnik (Grupa TP)

**Praca w terenie i wizualizacja wyników:** Ipsos

**Współpraca:** Międzynarodowy zespół World Internet Project, koordynowany przez Digital Center, Annenberg School for Communication & Journalism, Uniwersytet Południowej Kalifornii

### **Wydanie:**

Koordynacja: Jolanta Jędrysek

Okładka: Izabela Kossak

Opracowanie graficzne i skład: Adam Peterczuk, Igor Nowaczyk

Wykorzystanie w celach niekomercyjnych i akademickich dozwolone.

## SPIS TREŚCI

WSTĘP	6
BADANIE WIP 2010 - NOTA METODOLOGICZNA	7
PODSUMOWANIE	9
ADAPTACJA	16
JAK ZROZUMIEĆ OSOBY NIEPODŁĄCZONE	23
CENTRALNE MIEJSCE INTERNETU	34
WYKORZYSTANIE	41
OBECNOŚĆ W KULTURZE	66
REGULACJA I KONTROLA	73
W JAKI SPOSÓB WORLD INTERNET PROJECT 2010 WZBOGACA NASZĄ WIEDZĘ?	83
CZŁONKOWIE	99





**Maciej Witucki**  
Przewodniczący  
i Dyrektor  
Generalny  
Grupy TP

Żyjemy w czasach powszechnego dostępu do Internetu, który staje się standardową usługą, tak samo jak media lub transport. Polska nie jest wyjątkiem i dlatego jesteśmy dumni z przystąpienia do World Internet Project, oraz przeprowadzenia pierwszej polskiej edycji tego prestiżowego, międzynarodowego badania. To ważne, że mamy udział w kształtowaniu globalnego obrazu Internetu. Udział w badaniu daje nam również możliwość zapoznania się i skorzystania z doświadczeniami innych krajów.

Zapraszam do lektury raportu i zastanowienia się, w jaki sposób możemy przyczynić się do tego, że większość z jego ustaleń zbuduje nowoczesne polskie społeczeństwo informacyjne.



**Tomasz Józefacki**  
Członek  
Zarządu,  
Agora S.A.

Zapraszamy do lektury raportu z badania World Internet Project, które przeprowadziliśmy po raz pierwszy w Polsce. Wierzę, że udział Polski w globalnym projekcie badawczym umożliwi nam spojrzenie na nasz lokalny rynek w szerszym kontekście międzynarodowym, ale jednocześnie rzuca nowe światło na globalne wyniki badań, uzupełniając je kontekstem rynku Europy Środkowej i Wschodniej.

Mam nadzieję, że raport, który oddajemy w wasze ręce, będzie interesujący i przydatny w codziennej pracy. Zachęcam do dzielenia się swoimi opiniami, które chętnie weźmiemy pod uwagę przy realizacji kolejnej edycji badania.

## WSTĘP



prof. Jeffrey Cole  
Uniwersytet  
Południowej  
Kalifornii,  
USC Annenberg  
School Center for  
Digital Future

To niezwykle ekscytujące, że możemy zobaczyć ten pierwszy raport o stanie Internetu w Polsce w 2010 r., sporządzony przez naszych partnerów w World Internet Project (WIP). Polska powinna być bardzo dumna z jakości zespołu, który opracował to ważne badanie, powinna też być dumna z wielkich kroków, które poczyniła w ramach zapewnienia korzyści z technologii internetowych dla tak dużej części ludności polskiej, przy jeszcze większych perspektywach na przyszłość.

World Internet Projekt został rozpoczęty ponad 10 lat temu, gdy uświadomiliśmy sobie, że nigdy nie zrozumieliśmy wpływu telewizji - do tamtej pory najbardziej potężnego medium na świecie - dopóki nie zdążyła już odmienić oblicza świata. Po koniec lat dziewięćdziesiątych wiadomo było, że wpływ technologii cyfrowej, najpierw internetowej, a teraz komórkowej, będzie znacznie bardziej znaczący niż telewizji. Wniosek, że wielka szansa została przegapiona w przypadku telewizji, a wpływ technologii cyfrowej będzie jeszcze większy, stworzył uzasadnienie dla World Internet Project. Podczas gdy telewizja zmieniła sposób, w jaki spędzamy wolny czas, a dla niektórych sposób, w jaki się uczymy, technologia cyfrowa zmienia wszystko w zakresie naszej komunikacji, rozrywki, pracy i procesu uczenia się. WIP został stworzony, aby uchwycić ogólnoswiatowy, postępujący obraz tego, jak nasze życie społeczne, polityczne i gospodarcze zmienia się dzięki technologii komunikacyjnej.

Nasz projekt rozrósł się i objął ponad 30 krajów, stworzyliśmy nie tylko żywy obraz wpływu tej technologii, lecz także unikalny i bezcenny zbiór danych, udostępniany rządowi, firmom, dziennikarzom, rodzicom i wszelkim innym osobom, które pragną zagwarantować, że technologia ta ostatecznie spełni pokładane w niej nadzieje, poprawiając jakość życia na całym świecie

Ten raport pokazuje, jak daleko Polska zašla w rozwoju technologii cyfrowej. Polska jest jednym z najbardziej zaawansowanych krajów w Europie Wschodniej, i w tym raporcie widzimy wiele zmian, które sprawiają, że znajduje się ona także wśród najbardziej rozwiniętych krajów na świecie. Co więcej, widzimy, że Polska jest na drodze do bardzo wysokiej penetracji sieci, szybkich połączeń szerokopasmowych, a na najbliższe lata łatwo można przewidzieć korzyści będące udziałem większości obywateli.

Ponad 50% Polaków korzysta z Internetu. Podobnie jak w przypadku wszystkich krajów, najniższy procent użytkowników to osoby powyżej 60 roku życia. Robi wrażenie fakt, że 95% polskich nastolatków jest on-line, wykazując korzystanie z sieci w przyszłości. W miastach o populacji od 200.000 do 500.000, stopień korzystania z Internetu, wynoszący 76%, jest jednym z najwyższych na świecie, natomiast najniższa penetracja na wsi jest nadal imponująca (45%). Różnica pomiędzy mężczyznami i kobietami (58% w porównaniu do 52%) jest jedną z mniejszych jaką widzieliśmy na tym poziomie rozwoju. Jedynie 7% Polaków ma dostęp do Internetu za pośrednictwem dial-up, co udowadnia, że Polska przeskoczyła innych kraje na 50% poziomie penetracji.

W tym sprawozdaniu na każdym kroku widzimy potwierdzenie, że Internet zmienił Polskę na wiele korzystnych sposobów, dostrzegając również niektóre zagrożenia. Oczywiście jest, że nie ma odwrotu (nikt go zresztą sobie nie życzy) a ścieżka do jeszcze bardziej technologicznego rozwoju jest jasna i nieunikniona.



# BADANIE WIP 2010

## - NOTA METODOLOGICZNA

### 1. Cele badania

Głównym celem badania jest sprawdzenie postawy Polaków wobec Internetu, w tym zgłębienie:

- postaw i poglądów związanych z Internetem wśród osób, które obecnie nie są jego użytkownikami,
- postaw, poglądów, metod i celów w zakresie wykorzystania Internetu wśród użytkowników,
- postrzegania zmian społecznych, politycznych i kulturowych, wywoływanych przez Internet.

### 2. Czas trwania badania:

24.05.2010 - 24.06.2010

### 3. Badana grupa

Biorąc pod uwagę, że badanie ma na celu zbadanie postaw użytkowników Internetu i osób, które nie są użytkownikami, podjęto decyzję, że będzie ono realizowane na losowo wybranej grupie 2000 Polaków w wieku 15+, reprezentujących wszystkich Polaków w wieku 15+, w zakresie:

- płci
- wieku
- wykształcenia
- gęstości zaludnienia w miejscu zamieszkania
- Województwo

Struktura badanej grupy w ramach powyższych czynników została oparta o dane dostarczone przez Główny Urząd Statystyczny (GUS):

Rzeczywiste rozłożenie - wiek powyżej 15 lat (GUS) 2010

PŁEĆ	
mężczyźni	47,5%
kobiety	52,5%

WIEK	
15 - 19	7,9%
20 - 24	8,7%
25 - 29	9,8%
30 - 39	17,3%
40 - 49	15,4%
50 - 59	18,2%
> 59	22,6%

WYKSZTAŁCENIE	
podstawowe/gimnazjum	24,8%
zawodowe	25,7%
średnie	33,0%
wyższe	16,5%

MIEJSCE ZAMIESZKANIA	
wieś	37,2%
miasto (<50,000)	23,4%
miasto (50,000-200,000)	17,2%
miasto (>200,000)	22,1%

WOJEWÓDZTWO	
dolnośląskie	7,6%
kujawsko-pomorskie	5,5%
lubelskie	5,5%
lubuskie	2,8%
łódzkie	6,9%
małopolskie	8,3%
mazowieckie	13,8%
opolskie	2,8%
podkarpackie	5,5%
podlaskie	3,4%
pomorskie	5,5%
śląskie	12,4%
świętokrzyskie	3,4%
warmińsko-mazurskie	3,4%
wielkopolskie	9,0%
zachodniopomorskie	4,1%

#### 4. Procedura wyboru badanej grupy:

Pierwszym krokiem było podjęcie decyzji w sprawie liczby osób badanych w danej lokalizacji. Lokalizacja została wybrana losowo, ale z prawdopodobieństwem proporcjonalnym do zamieszkałej ludności. Badana grupa została

podzielona na poszczególne lokalizacje - 7 osób badanych w każdej lokalizacji. Wyniki w zależności od płci, wieku i wykształcenia były kontrolowane osobno w każdej lokalizacji.

Przykład:

LP.	PŁEĆ	WIEK	WYKSZTAŁCENIE	LOKALIZACJA	ROZMIAR	GRUPA
1	Kobieta	15 - 19	podstawowe/gimnazjum	Brwinów	wieś	1
2	Kobieta	30 - 39	średnie	Brwinów	wieś	1
3	Kobieta	30 - 39	zawodowe	Brwinów	wieś	1
4	Kobieta	60 - 99	podstawowe/gimnazjum	Brwinów	wieś	1
5	Mężczyzna	20 - 24	średnie	Brwinów	wieś	1
6	Mężczyzna	30 - 39	zawodowe	Brwinów	wieś	1
7	Mężczyzna	50 - 59	wyższe	Brwinów	wieś	1

#### 5. Metoda gromadzenia danych:

Badanie przeprowadzono w domach respondentów, za pomocą metody CAPI (wywiad bezpośredni wspomagany komputerowo) z wykorzystaniem laptopów wyposażonych w specjalnie zaprojektowane oprogramowanie NIPO.

#### 6. Równoważenie wyników:

Biorąc pod uwagę metodę wyboru badanej grupy i przedmiot badań, od początku przyjęto możliwość nadreprezentacji użytkowników Internetu. Jednakże, biorąc pod uwagę potrzebę zachowania reprezentatywności badanej grupy, zdecydowano się nie kontrolować stosunku użytkowników do osób niebędących użytkownikami Internetu podczas wykonywania badania.

Po zakończeniu badań, porównano stosunek użytkowników do osób niebędących użytkownikami Internetu na podstawie wyników ze średnią z 7 fal ogólnopolskiego badania Polaków w wieku 15+ Omnibus (n = 7000=7 fal \* 1000).

	UŻYTKOWNICY INTERNETU	OSOBY NIEBĘDĄCE UŻYTKOWNIKAMI INTERNETU
Badanie WIP	66%	34%
Średnia z 7 fal badania Omnibus Ipsos	55%	45%

W celu skorygowania stosunku użytkowników do osób niebędących użytkownikami Internetu, na strukturze badanej grupy zastosowano równoważenie korygujące w zakresie stosunku użytkowników do niebędących użytkownikami Internetu, przy zachowaniu struktury demograficznej określonej przez Główny Urząd Statystyczny i wykorzystanej na badanej grupie (wiek, płeć, wykształcenie, wielkość miejsca zamieszkania)

Takie rozwiązanie pozwoliło na zbadanie postaw i zachowań związanych z Internetem wśród użytkowników i osób niebędących użytkownikami, natomiast zastosowane wyważenie umożliwiło odzwierciedlenie rzeczywistej proporcji użytkowników, w porównaniu do osób niebędących użytkownikami w populacji. Dlatego takie wyważenie sprawia, że szacunki w zakresie rozłożenia poszczególnych czynników są bardziej precyzyjne w ramach całej populacji użytkowników i osób niebędących użytkownikami Internetu. Należy jednak zauważyć, że badanie nie może zostać uznane za podstawę do oszacowania procentowej liczby internautów w Polsce.

## PODSUMOWANIE

### 1. Adaptacja

Nieco ponad 50% Polaków ma dostęp do Internetu.

Liczba użytkowników Internetu w Polsce stale rośnie. Obecnie Internet jest przynajmniej od czasu do czasu wykorzystywany przez nieco ponad połowę Polaków w wieku 15+. Ponad połowa polskiego społeczeństwa ma dostęp do Internetu w domu.

Internet jest używany nieco częściej przez mężczyzn niż kobiety. Wykorzystanie Internetu jest silnie związane z wiekiem i wykształceniem. Im starszy lub mniej wykształcony respondent, tym mniejsze szanse, że korzysta z sieci lub ma do niej dostęp (tylko jedna na siedem osób powyżej 60 roku życia). Wielkość miejsca zamieszkania jest również wyraźnie związane z obecnością Internetu - im mniejsze miasto, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że mieszkańcy korzystają z Internetu lub mają dostęp do niego.

Jeśli chodzi o wykonywane zajęcie, grupą o najwyższym procencie internautów są uczniowie - prawie każdy z nich korzysta z sieci. Kolejna grupa to właściciele firm, z których 75% korzysta z Internetu, za nią natomiast znajdują się pracownicy (korzystanie z Internetu - 66%). Internet jest w najmniejszym stopniu wykorzystywany przez grupy ludzi, którzy są w chwili obecnej bezrobotni - zwłaszcza przez emerytów i rencistów.

Warto zauważyć, że co piąta osoba niebędąca użytkownikiem Internetu ma do niego dostęp w domu - sprzęt nie stanowi więc przeszkody. Co ciekawe, obecność niepełnoletnich dzieci w gospodarstwie domowym jest wyraźnym wskaźnikiem dostępu do Internetu i korzystania z niego w takim miejscu.



## Internet jest wykorzystywany głównie w domu.

Większość użytkowników Internetu ma do niego dostęp w domu, chociaż ponad połowa uczniów wykorzystuje Internet także w szkole, a ponad jedna trzecia pracowników lub właścicieli firm korzysta z niego w pracy.

Tylko jeden na sześciu użytkowników Internetu korzysta z niego w innych miejscach, takich jak kafejki internetowe, biblioteki lub domy innych osób.

## Prawie wszyscy użytkownicy Internetu posiadają komputer.

Chociaż większość użytkowników Internetu posiada komputery osobiste, interesujący jest fakt, że stosunkowo wysoki procent ma własny laptop - 33%. Z drugiej strony, tylko jedna piąta osób niebędących użytkownikami Internetu posiada komputer. Niewielu respondentów ma zarówno laptop, jak i komputer. Może to sugerować, że komputery osobiste i laptopy nie są postrzegane jako urządzenia uzupełniające się nawzajem, ale jako wzajemne substytuty.

## Połączenie szerokopasmowe jest najbardziej popularnym rodzajem dostępu do Internetu.

45% respondentów z dostępem do Internetu posiada łącze szerokopasmowe (jeszcze wyższy procent wśród mieszkańców miast o liczbie ludności 500.000+). Popularność mobilnego Internetu stale rośnie - chociaż obecnie ma go jedynie 11% osób z dostępem do Internetu, stosunkowo wysoki procent tych osób korzysta z modemów telefonicznych aby uzyskać połączenie online. Niewielu respondentów ma więcej niż jeden rodzaj dostępu do Internetu.

Tylko 8% użytkowników Internetu korzysta z sieci przy pomocy urządzeń mobilnych. Robią to około pół godziny dziennie (prawie jedna trzecia korzysta z tej opcji krócej niż pół godziny w tygodniu). Osoby, które korzystają z sieci przy pomocy urządzeń mobilnych, na ogół używają Internetu przez około trzy godziny dziennie. Może to wskazywać na fakt, że traktują oni mobilne korzystanie z Internetu jako formę uzupełniającą.

## Średni okres czasu korzystania z Internetu to prawie 6 lat.

20% użytkowników Internetu korzysta z sieci od 10 lub więcej lat, a tylko 5% używa jej krócej niż jeden rok.

Okres korzystania z Internetu jest związany z poziomem wykształcenia - im bardziej wykształceni respondenci, tym dłużej korzystają z Internetu. Jeśli chodzi o wiek, osoby, które korzystają z sieci przez najdłuższy okres (ponad 6 lat) są w wieku 20-39 lat.

## 2. Jak zrozumieć osoby, które nie są połączone

### Prawie połowa Polaków w wieku 15+ nie korzysta z Internetu, głównie ze względu na brak zainteresowania.

Połowa osób niebędących użytkownikami Internetu twierdzi, że go nie używają, ponieważ po prostu nie są zainteresowani. Kolejne dwie najczęściej wymieniane bariery są bardziej konkretne: 18% osób łączy fakt niewykorzystywania sieci z brakiem dostępu do komputera lub Internetu (75% osób niebędących użytkownikami Internetu nie ma dostępu do komputera lub Internetu, ale tylko niektóre z nich traktują to jako barierę), a 16% z brakiem umiejętności korzystania z wyżej wymienionych.

### Jedna czwarta osób niebędących użytkownikami Internetu podaje przykłady, gdy skorzystały z Internetu, przede wszystkim z ciekawości.

Dwie na trzy osoby niebędące użytkownikami Internetu nigdy nie miało żadnego kontaktu z Internetem. Te osoby odrzucające Internet występują częściej wśród respondentów z wykształceniem podstawowym, bez niepełnoletnich dzieci w gospodarstwie domowym oraz bez dostępu do Internetu w domu.

Połowa osób niebędących użytkownikami Internetu, które wypróbowały Internet, zrobiły to z ciekawości (mężczyźni częściej niż kobiety). Jedna czwarta chciała znaleźć ważne dla nich informacje (np. program telewizyjny, wiadomości, ceny).

**Połowa osób niebędących użytkownikami Internetu korzysta z pomocy użytkowników pośredniczących.**

Dostępność użytkowników pośredniczących wzrasta wraz z poziomem wykształcenia. Osoby, którzy mieszkają z niepełnoletnimi dziećmi lub mają dostęp do Internetu w domu, częściej mają użytkowników pośredniczących.

Zazwyczaj użytkownik pośredniczący jest dzieckiem - 66% osób niebędących użytkownikami, które mają dostęp do Internetu w domu prosi o pomoc swoje dzieci, lub jest informowanych o Internecie z własnej inicjatywy ich dzieci.

Tylko jedna na sześć osób niebędących użytkownikami twierdzi, że ich użytkownikiem pośredniczącym jest znajoma osoba, natomiast jeden z ośmiu twierdzi, że był to dalszy krewny (który nie mieszka w tym samym gospodarstwie domowym). Bardzo niewiele osób niebędących użytkownikami stwierdziło, że ich użytkownikiem pośredniczącym był współmałżonek/partner.

Użytkownicy pośredniczący są najczęściej proszeni o sprawdzanie wiadomości krajowych i międzynarodowych (zwłaszcza przez najstarszą osobę z grupy, która nie składa się z użytkowników Internetu) oraz ceny produktów. Jedna na sześć osób prosi o pomoc w poszukiwaniu informacji na temat pracy (mężczyźni częściej niż kobiety).

**Większość osób niebędących użytkownikami nie wyraża żadnego poczucia straty i nie ma planów na rozpoczęcie korzystania z Internetu.**

Jednakże, brak doświadczenia w korzystaniu z Internetu zwiększa poczucie, że osobę coś ominęło, powodując chęć do nauki korzystania z Internetu. Taką postawę obserwowano częściej wśród osób niebędących użytkownikami, którzy mieli kiedyś okazję korzystać z sieci, mają użytkownika pośredniczącego lub mieszkają z niepełnoletnim dzieckiem.

Tylko jedna dziesiąta osób niebędących użytkownikami planuje, aby rozpocząć korzystanie z Internetu w ciągu najbliższych sześciu miesięcy. Procent ten jest dwukrotnie wyższy wśród tych, którzy skorzystali z Internetu w przeszłości, lub którzy mieszkają z niepełnoletnimi dziećmi.

**Osobom niebędącym użytkownikami Internetu kojarzy się głównie z dostępem do informacji.**

Prawie połowa osób niebędących użytkownikami Internetu wymieniła informacje jako główną zaletę korzystania z Internetu - łatwy i szybki dostęp do ogromnej ilości różnych danych.

Według osób niebędących użytkownikami Internetu, jego głównymi wadami są wysokie ceny i zużycie czasu (każde z nich wymienione przez 9% osób niebędących użytkownikami).

### 3. Centralne miejsce Internetu

**Internet jest wykorzystywany przez około 2 godziny dziennie.**

Mężczyźni spędzają więcej czasu korzystając z Internetu niż kobiety. Im starsi respondenci, tym mniej czasu spędzają na tej czynności. Co ciekawe, osoby z wykształceniem podstawowym korzystają z Internetu dłużej niż te z wykształceniem zawodowym. Co do wielkości miejsca zamieszkania, mieszkańcy średniej wielkości miast (50.000-200.000) spędzają najwięcej czasu w Internecie. Grupy zawodowe, które najwięcej korzystają z sieci to uczniowie i właściciele firm.

**Dom jest głównym miejscem, w którym wykorzystywany jest Internet**

Internauci korzystania z sieci w domu około 1,5 godziny dziennie. Osoby, które są zatrudnione korzystają z Internetu w pracy około 40 minut dziennie, a właściciele firm spędzają w Internecie więcej czasu niż ich pracownicy.

Uczniowie korzystają z Internetu w szkole około 20 minut dziennie. Wykorzystanie Internetu w innych miejscach zdarza się raczej rzadko - użytkownicy Internetu twierdzą, że używają go pół godziny tygodniowo w miejscach innych niż dom, praca lub szkoła.

**Czas spędzony w Internecie jest porównywalny do czasu spędzonego przed telewizorem...**

...ale proporcje pomiędzy tymi dwoma rodzajami czynności różnią się znacznie w zależności od wieku użytkowników: im młodszy re-



spondenci, tym więcej czasu spędzają w Internecie, kosztem oglądania telewizji; im starsi respondenci, tym więcej czasu spędzają przed telewizorem, zamiast korzystać z Internetu.

Respondenci ogólnie spędzają mniej czasu na słuchanie radia niż korzystanie z Internetu, ale zależność związana z wiekiem została zaobserwowana również w tym przypadku - podczas gdy najmłodsze grupy respondentów poświęcają zdecydowanie więcej czasu na Internet niż radio, najstarsza grupa znacznie częściej używa radia niż Internetu.

**Najważniejszym medium dla respondentów jest telewizja.**

Drugim najważniejszym jest telefonia komórkowa, a następnie radio i Internet (4 miejsce). Telefonia stacjonarna jest ostatnia.

Jedyną grupą respondentów, dla których Internet jest najważniejszym medium jest najmłodsza grupa, w wieku 15-19 lat. Kolejne grupy wiekowe (20-24 lat) oceniła umiarkowanie Internet na drugim miejscu, tuż za telefonią komórkową.

Internet był najmniej ważnym medium dla respondentów powyżej 50 roku życia oraz dla osób z wykształceniem podstawowym (radio jest dla nich zdecydowanie ważniejsze).

**Ponad połowa użytkowników Internetu przynajmniej od czasu do czasu wykonuje inne czynności podczas korzystania z sieci.**

20% z nich twierdzi, że zazwyczaj wykonują inne czynności podczas korzystania z Internetu.

Słuchanie muzyki jest czynnością, która najczęściej towarzyszy korzystaniu z Internetu. Jedna trzecia osób wykonujących jednocześnie wiele czynności słucha radia lub ogląda telewizję podczas korzystania z Internetu.

## 4. Wykorzystanie

**Internet jest mniej ważnym źródłem informacji niż telewizja, nawet dla użytkowników Internetu. Najczęściej informacji szuka się w wiadomościach.**

Pomimo tego, że został pobity przez telewizję, Internet jest nadal ważniejszy niż radio, prasa (wśród tych, którzy korzystają z tych

mediów) oraz inne osoby. Jednak znaczenie różnych mediów jako źródeł informacji różni się w zależności od wieku. Dla osób w wieku do 30 lat Internet jest najważniejszym źródłem informacji, natomiast dla osób powyżej 30 roku życia najważniejsza jest telewizja. Ponadto, im starsi respondenci, tym więcej uwagi przywiązują do radia i prasy.

Większość użytkowników Internetu przegląda go przynajmniej czasami w poszukiwaniu wiadomości (lokalnych, krajowych i międzynarodowych), chociaż mniej niż połowa z nich robi to codziennie. Wyszukiwanie informacji online jest czynnością wykonywaną najczęściej przez wszystkie grupy wiekowe.

Prawdopodobieństwo korzystania z Internetu w celu poszukiwania humorystycznych treści, czytania blogów i szukania pracy oraz informacji o podróży zmniejsza się wraz z wiekiem - w przeciwieństwie do poszukiwania informacji na temat zagadnień dotyczących zdrowia - w tym przypadku starsi użytkownicy są bardziej skłonni do korzystania z sieci.

**Internet jest bardzo ważnym środkiem komunikacji interpersonalnej dla jego użytkowników - głównie poczta elektroniczna, portale społecznościowe i komunikatory internetowe.**

Biorąc pod uwagę wszystkich respondentów, telefonia (komórkowa lub stacjonarna) jest ważniejszym środkiem komunikacji niż Internet.

Wśród użytkowników Internetu, poczta elektroniczna jest drugim najważniejszym środkiem, tuż za telefonią komórkową i komunikatorami internetowymi, natomiast portale społecznościowe są ważniejsze niż telefony stacjonarne.

Większość użytkowników Internetu sprawdza swoją pocztę elektroniczną przynajmniej czasami (prawie 2/3 z nich codziennie), "rozmawia" przez komunikatory (1/3 codziennie) i wysyła e-maile z załącznikami (prawie 1/4 codziennie).

Połowa użytkowników Internetu wykonuje lub odbiera połączenia telefoniczne za pośrednictwem Internetu lub "rozmawia" wykorzystując czat, przynajmniej od czasu do czasu.

Rosnąca popularność portali społecznościowych zwiększyła znaczenie Internetu jako sposobu komunikacji. Trzy czwarte użytkowników

Internetu przynajmniej czasami odwiedza portale społecznościowe (1/4 codziennie). Prawie połowa użytkowników Internetu posiada profil, którego używają regularnie na przynajmniej jednym portalu społecznościowym (procent ten spada wraz z wiekiem, od 77% w najmłodszej grupie do 16% w najstarszej). Jeden na pięciu stwierdził, że posiada nieaktywne profile.

Użytkownicy Internetu zgłaszają zwiększoną częstotliwość komunikacji ze znajomymi, współpracownikami, rodziną i ludźmi o wspólnych zainteresowaniach, wynikającą z ich korzystania z Internetu. Co ciekawe, ponad połowa badanych w grupie najstarszej (60+) oświadczyła, że korzystanie z Internetu poprawiło kontakt z ludźmi w ich zawodzie, mimo że większość osób w tej grupie jest na emeryturze. Można zatem założyć, że emeryci nie chcą czuć się odizolowani i wykazują chęć pozostania w kontakcie z ich środowiskami zawodowymi, oraz, że Internet może być sposobem na ich użyczenie.

## Telewizja pokonuje Internet także jeśli chodzi o rozrywkę.

Polacy są bardzo zorientowani na telewizję, także jeśli chodzi o rozrywkę. Nawet użytkownicy Internetu stwierdzili, że telewizja jest dla nich ważniejszym źródłem rozrywki niż Internet. Warto zauważyć, że jedna piąta użytkowników Internetu nie stwierdziła, że Internet jest dla nich ważnym źródłem rozrywki. Może to oznaczać, że stosunkowo wysoki procent internautów używa sieci głównie do pracy/poszukiwania informacji, a nie do relaksu/spędzania wolnego czasu.

Znaczenie Internetu jako źródła rozrywki gwałtownie maleje wraz z wiekiem. Prawie wszyscy użytkownicy Internetu w wieku poniżej 25 lat przyznali, że Internet jest dla nich ważnym źródłem rozrywki. Prasa i radio są ważne bardziej dla starszych niż młodszych respondentów.

Prawie wszyscy użytkownicy Internetu stwierdzili, że w wielu przypadkach po prostu surfują w Internecie (jeden na dwóch z nich codziennie). Dwie trzecie z nich pobiera lub słucha muzyki z Internetu (co szósty z nich codziennie). Ponad połowa internautów wchodzi na strony internetowe z krótkimi filmami (np. YouTube), gra w gry on-line lub pobie-

ra/ogląda filmy, przynajmniej od czasu do czasu

## Internet jest powszechnie wykorzystywany w celach edukacyjnych, szczególnie przez uczniów.

Większość internautów czasami korzysta z Internetu w celu znalezienia lub sprawdzenia faktów. Jeden na sześciu użytkowników robi to przynajmniej raz dziennie. Często korzystają oni również z sieci w celu odnalezienia definicji słowa, gdyż uznają tę metodę jako o wiele wygodniejszą niż drukowane słowniki.

Wykorzystanie Internetu jako narzędzia nauczania na odległość jest godne uwagi. Kursy e-nauczania lub moduły on-line, wykorzystywane do wspierania tradycyjnych kursów prowadzonych w klasach, są coraz bardziej popularne. Co trzeci uczeń brał udział w takim kursie (co piąty użytkownik Internetu w ogóle).

## Polscy użytkownicy Internetu są bardziej przekonani do zakupów on-line niż do usług bankowych on-line.

Większość użytkowników Internetu uzyskuje informacje na temat produktów w Internecie, a dwie trzecie z nich robi zakupy on-line. Zakupy przez Internet są najbardziej popularne wśród internautów w wieku 20-39 lat.

Wydaje się, że użytkownicy mają większe opory w odniesieniu do usług bankowych w Internecie - tylko połowa użytkowników Internetowych korzysta z tej usługi, najczęściej są to osoby w wieku 25-39 lat. Ta grupa wiekowa najczęściej dokonuje też rezerwacji podróży on-line. Wzrost aktywności tej grupy wiekowej w zakresie korzystania z usług internetowych może wynikać z dwóch źródeł: po pierwsze, osoby te są zaznajomione z Internetem, dlatego też nie obawiają się go (w przeciwieństwie do starszych grup wiekowych), po drugie, większość z nich pracuje, mają zatem więcej pieniędzy do wydania (w przeciwieństwie do młodszych grup wiekowych).

Tylko jeden na dziesięciu użytkowników Internetu dokonuje inwestycji finansowych przez Internet.

Chociaż od dwóch lat w Polsce jest oferowana możliwość wypełniania zeznań podatkowych przez Internet i bez podpisu elektronicz-

nego, bardzo niewiele osób z niej skorzysta - tylko 2% (3% użytkowników Internetu).

**Młodszy użytkownicy mają większy wkład w Internet, natomiast starsi zazwyczaj są odbiorcami.**

Nieco ponad połowa internautów korzysta z Internetu w sposób interaktywny - zamieszczają wiadomości lub komentarze na forach, lub zamieszczają obrazy lub zdjęcia, przynajmniej od czasu do czasu. Nieco ponad jedna trzecia z nich opublikowała co najmniej jeden raz komentarz na temat wpisu innej osoby na blogu.

Niewielu respondentów stworzyło jakąkolwiek formę sztuki w ciągu ostatniego roku (jeśli tak, to najczęściej było zdjęcie). Tylko jedna czwarta osób, które coś stworzyły, nie zamieściła żadnych swoich prac w Internecie. Prawie wszystkie osoby zamieszczające zdjęcia są fotografami-amatorami, którzy zamieścili je na portalach społecznościowych.

Większość treści publikowanych w Internecie nie jest podlega prawom autorskim, zatem tego typu prawa nie są wielkim problemem dla internautów. Jednak jedna na dziesięć osób z tych, które zamieściły swoją pracę w Internecie stwierdziła, że inni ludzie wykorzystywali te treści.

Większość użytkowników Internetu nie ma jednoznacznej postawy związanej z wykorzystywaniem treści, które sami zamieszczają w Internecie, przez innych ludzi, chociaż ponad jedna trzecia nie życzy sobie, aby ktokolwiek korzystał z treści zamieszczonych przez nich w sieci. Jedna czwarta osób stwierdziła, że korzystanie z treści, które one zamieściły jest dopuszczalne, pod warunkiem uzyskania ich zgody.

## 5. Obecność w kulturze

**Wydaje się, że Internet nie stanowi zagrożenia dla doświadcza kultury w tradycyjny sposób.**

Prawie wszyscy użytkownicy Internetu czytają informacje, wiadomości i artykuły na stronach internetowych takich jak Onet.pl, Gazeta.pl, itp. - 2/3 robi to co najmniej raz w tygodniu. Czytanie artykułów w prasie drukowanej jest nieco mniej popularne - tylko ponad połowa internautów czyta je co najmniej

raz w tygodniu. Najmniej popularnym sposobem czytania artykułów jest czytanie on-line tych samych artykułów, które pojawiły się już w wersji drukowanej, chociaż tylko jeden na pięciu użytkowników Internetu nigdy tego nie robił.

Użytkownicy Internetu czytają więcej książek (średnio 8 książek rocznie) niż osoby niebędące użytkownikami (6 rocznie). Warto zauważyć, że pozyskują oni książki w tradycyjny sposób - pożyczają je od znajomych, kupują w księgarniach (użytkownicy częściej niż osoby niebędące użytkownikami Internetu, co może być rezultatem ich wyższych dochodów) i wypożyczają je z bibliotek. Tylko jedna dziesiąta użytkowników Internetu kupuje książki przez Internet. Prawie nikt nie pobiera plików tekstowych (książek elektronicznych) lub audiobooków z Internetu. Czytelnicy wydają się być przywiązani do tradycyjnej formy książek - drukowane strony z okładką.

**Prawie połowa użytkowników Internetu pobiera pliki za darmo, głównie dlatego, że po prostu nie chcą za nie płacić.**

Jeden na pięciu użytkowników Internetu stwierdził, że płacił za pobieranie różnych plików (zazwyczaj filmów i muzyki), natomiast nieco mniej niż połowa z nich pobiera pliki bez płacenia. Pobierania bez płacenia odnosi się zwykle do muzyki (jedna trzecia użytkowników Internetu pobiera pliki muzyczne za darmo), filmów (jedna czwarta pobiera je za darmo) i, w mniejszym stopniu, gier (pobierane za darmo przez jednego na dziesięciu użytkowników Internetu).

Osoby, które pobierają wyżej wymienione rzeczy za darmo przyznały, że głównym powodem ku temu było pobieranie ich za darmo, chociaż mogły sobie pozwolić, aby za nie zapłacić. Mniej niż jedna trzecia osób utrzymywała, że chciały po prostu wypróbować je przed zakupem. Mniej niż jedna czwarta stwierdziła, że nie mogły sobie pozwolić na ich legalny zakup. Kilka z tych osób stwierdziło, że nie ma innego dostępu do pobranych treści.

Starsi respondenci rzadziej pobierają pliki za darmo. Mężczyźni angażują się w takie pobieranie częściej niż kobiety



## 6. Regulacja i kontrola

Chociaż obawiają się nieco podejmowania ryzykownych działań w Internecie, Polacy wydają się odnosić z entuzjazmem do wolności słowa w sieci, choć nie popierają niegrzeczności, do której zachęca anonimowość.

Polacy mają mieszane uczucia co do wiarygodności informacji w Internecie. Połowa wszystkich respondentów nie ma jasnego zdania na temat, czy powinni oni ufać informacjom zamieszczonym w Internecie, a 40% z nich (prawie połowa użytkowników Internetu) uważa, że informacje te są wiarygodne. Postrzeganie Internetu jako wiarygodnego zmniejsza się wraz z wiekiem, natomiast rośnie wraz z wykształceniem.

Internet nie jest postrzegany jako źródło władzy politycznej. Polacy nie wierzą, że politycy i urzędnicy mieliby zwracać uwagę na to, co mówi się o nich w Internecie. Z drugiej strony, ponad połowa respondentów (nawet więcej użytkowników Internetu) jest zwolennikami wolności słowa w Internecie - popierają krytykę rządu w Internecie, wyrażanie nawet ekstremalnych pomysłów i czuje się bezpiecznie komentując politykę w Internecie.

Jest warto odnotowania, że około jedna czwarta użytkowników Internetu obawia się, że rząd lub firmy sprawdzają, co użytkownicy robią on-line. Tak więc, pomimo dość wysokiego stopnia tolerancji dla wyrażania poglądów w Internecie, istnieje duża grupa internautów, którzy nie czują się anonimowo i bezpiecznie podczas korzystania z Internetu.

Wolność słowa w Internecie jest pożądana bardziej przez mężczyzn, osoby z wyższym wykształceniem i osoby młodsze.

Bardzo niewielu respondentów stwierdziło, że ich prywatność została naruszona w Internecie. Starają się chronić siebie i swoje komputery za pomocą odpowiedniego oprogramowania: większość z nich posiada programy antywirusowe, a co drugi internauta posiada oprogramowanie, które uniemożliwia hakerom włamanie się do komputera. Ale tylko jeden na siedmiu używa „kontroli rodzicielskiej” - oprogramowania, które uniemożliwia dzieciom wchodzenie na strony zabronione.

Transakcje przy użyciu kart kredytowych/płatniczych za pośrednictwem Internetu i usług bankowych on-line, wraz z kradzieżą tożsamości, są uważane za potencjalne zagrożenia w Internecie. Usługi bankowe on-line i kradzież tożsamości nie są postrzegane jako zagrożenia przez mniej niż połowę użytkowników Internetu. Jedna piąta osób niebędących użytkownikami bardzo obawia się takich sytuacji. Transakcje przy użyciu kart kredytowych/płatniczych nie stanowią żadnego zagrożenia dla jednej trzeciej użytkowników Internetu.

Większość Polaków przenosi zasady i standardy świata rzeczywistego do świata wirtualnego - uważają, że obrażanie innych i naruszanie ich prywatności w Internecie jest nie do przyjęcia.

Warto zwrócić uwagę, że połowa użytkowników Internetu nie ma żadnego problemu z zamieszczaniem ich prywatnych zdjęć lub danych osobowych w Internecie. Im starszy użytkownik, tym większa niechęć do zamieszczania takich informacji w on-line.

## ADAPTACJA

Ten rozdział skupia się na obecności w Internecie w Polsce. Pokazuje on, jak wielu Polaków w wieku powyżej 14 jest użytkownikami Internetu oraz ilu z nich posiada dostęp do Internetu w domu. Okazało się, że adaptacja do Internetu różni się znacznie pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi ze względu na wiek, wielkość miejsca zamieszkania (miejscowość), zawód i wykształcenie. Niniejszy rozdział przedstawia także miejsca, w których dostępny jest Internet.

Wykorzystanie Internetu jest mocno związane z wyposażeniem - oczywiście, nie można korzystać z Internetu bez odpowiedniego sprzętu. Ten rozdział pokazuje, jak wiele osób ma komputer oraz ile z nich korzysta z Internetu przy pomocy urządzeń mobilnych. Przedstawiono w nim również popularność różnych rodzajów dostępu do Internetu.

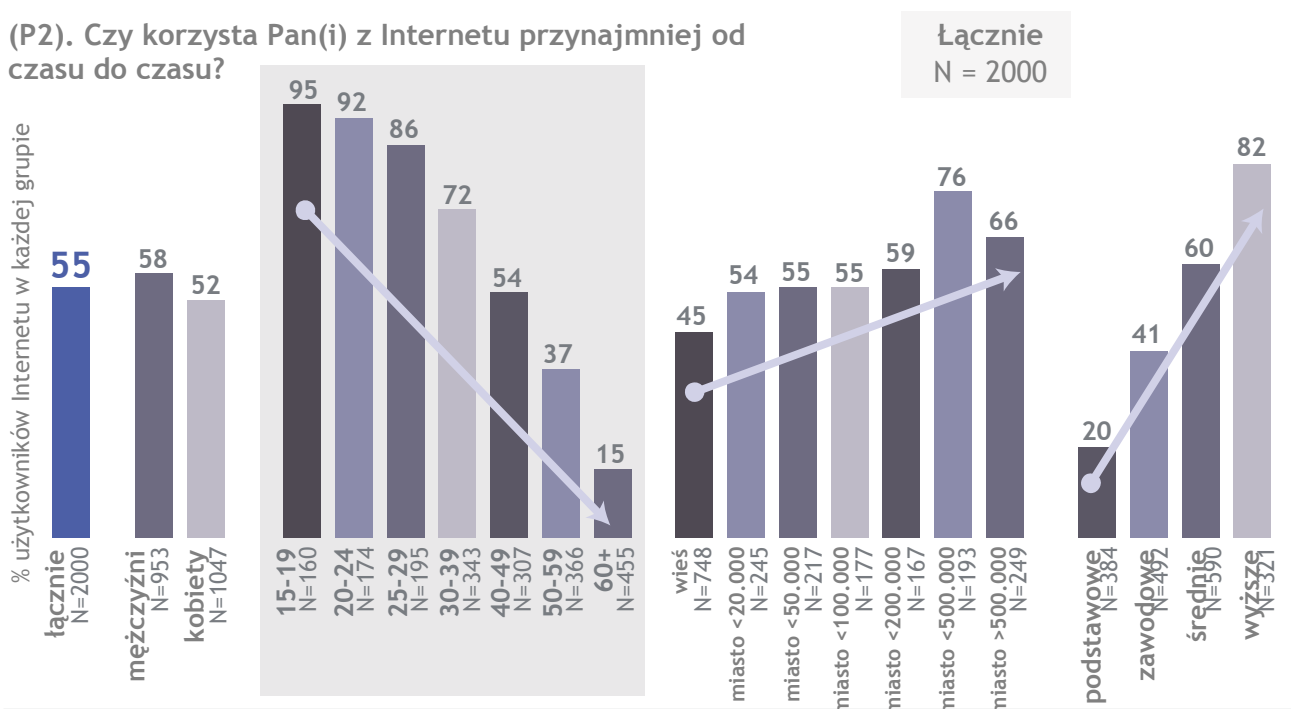
Na końcu zamieszczono analizę, wskazującą od jak dawna użytkownicy Internetu korzystają z sieci oraz które grupy demograficzne używają jej najdłużej.

- **Rozpowszechnienie**
- Korzystanie z Internetu w Polsce
- Dostęp do Internetu w domu
- **Cyfrowe gospodarstwa domowe, gadzety i mobilność**
- Miejsca stosowania
- Infrastruktura: posiadanie komputerów i telefonów komórkowych
- **Rodzaj dostępu do Internetu**
- Rodzaj dostępu do Internetu
- Dostęp do Internetu z urządzeń mobilnych
- **Doświadczenie**
- Od ilu lat używany jest Internet

## Rozpowszechnienie: korzystanie z Internetu w Polsce

Ponad połowa Polaków w wieku powyżej 15 lat korzysta z Internetu: 58% mężczyzn i 52% kobiet. Zarówno wiek, jak i wykształcenie są silnie związane z korzystaniem z Internetu. Około 90% użytkowników Internetu to osoby poniżej 30 roku życia. Internet jest bardzo popularny w miastach o średniej wielkości (200.000-500.000 mieszkańców).

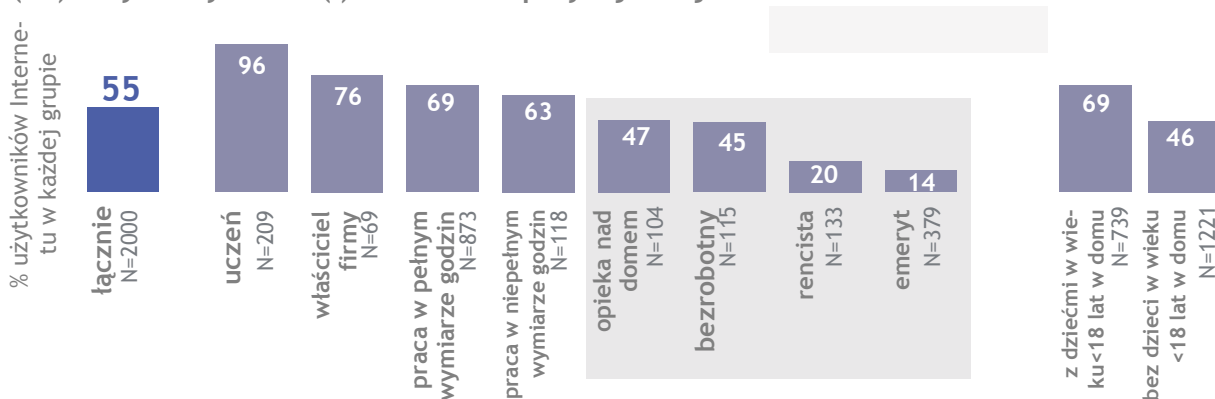
(P2). Czy korzysta Pan(i) z Internetu przynajmniej od czasu do czasu?



Niemal wszyscy uczniowie korzystają z Internetu, przynajmniej od czasu do czasu. Warto zauważyć, że najmniejsza liczba użytkowników Internetu znajduje się wśród tych, którzy nie pracują: osób, które zajmują się domem, które są w chwili obecnej bezrobotne, oraz wśród emerytów i rencistów.

Ponadto, osoby, które mieszkają z dziećmi w wieku poniżej 18 lat, korzystają z Internetu częściej niż te, które nie mieszkają z niepełnoletnimi dziećmi.

(P2). Czy korzysta Pan(i) z Internetu przynajmniej od czasu do czasu?

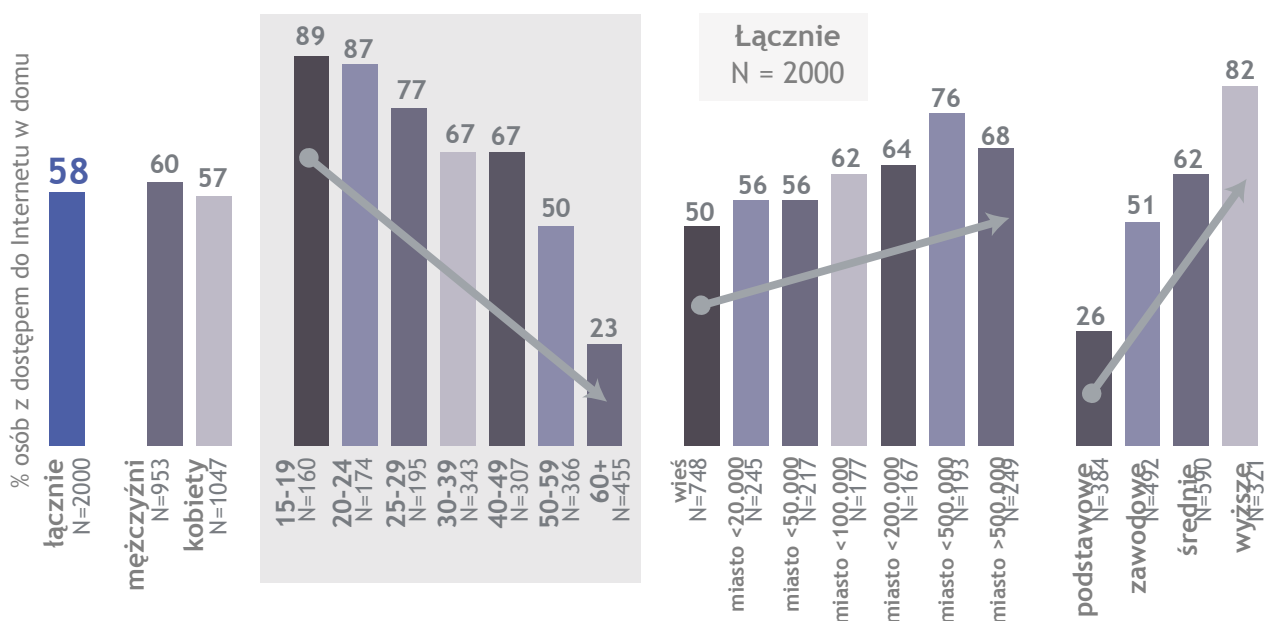


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr. Jana M. Zajęca "Kategoria użytkowników Internetu jest zbyt szeroka" i „Młoda straż Internetu”

## Rozpowszechnienie: Dostęp do Internetu w domu

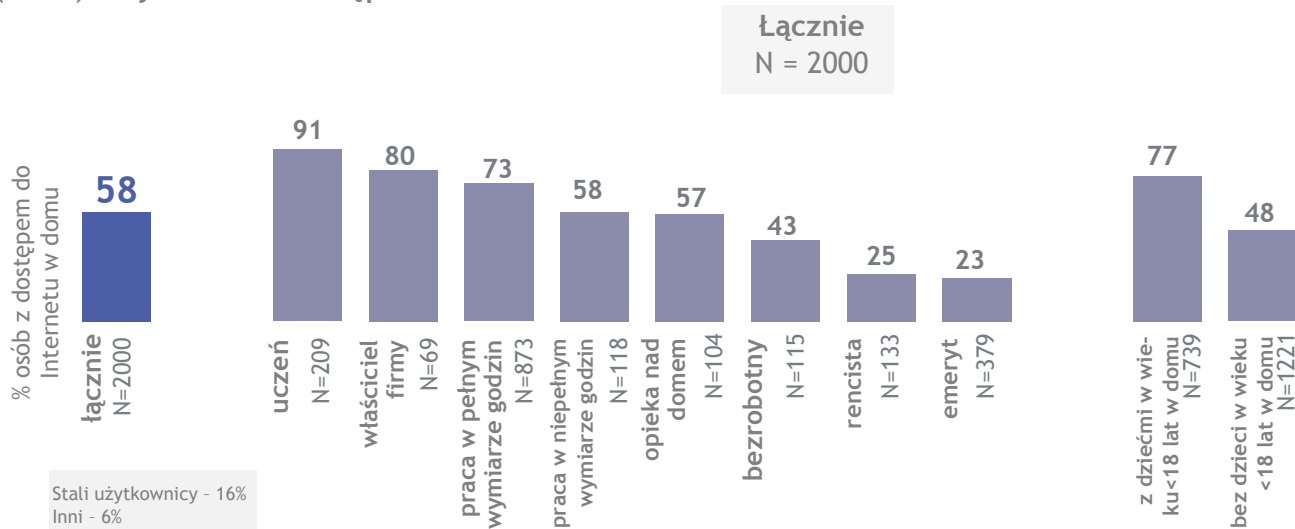
Podobnie jak w przypadku korzystania z Internetu, dostęp do Internetu jest mocno związany z wiekiem i wykształceniem.

(P18A). Czy ma Pan/i dostęp do Internetu w domu?



Obecność w gospodarstwie domowym dzieci w wieku poniżej 18 lat stanowi silny bodziec do uzyskania dostępu do Internetu. Wśród grup zawodowych, uczniowie, właściciele firm i pracownicy zatrudnieni w pełnym wymiarze godzin najczęściej mają dostęp do Internetu w domu.

(P18A). Czy ma Pan/i dostęp do Internetu w domu?

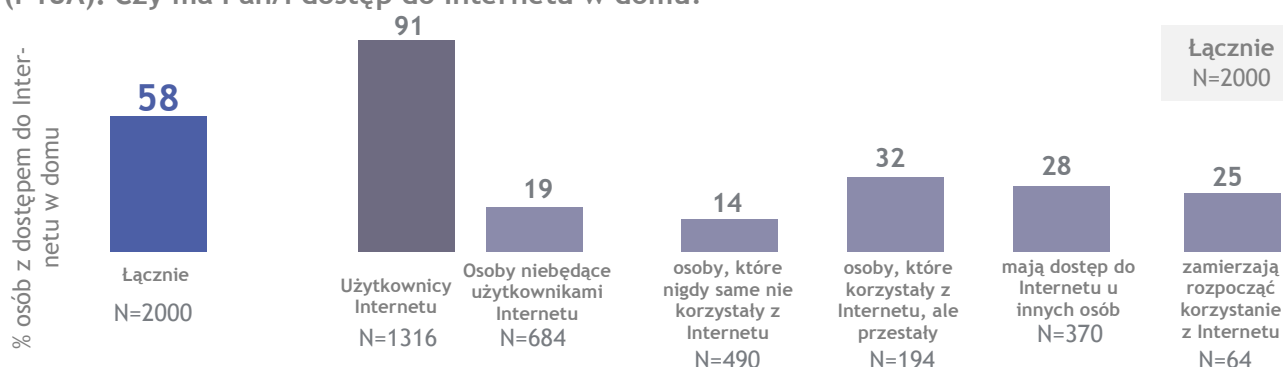


## Rozpowszechnienie: Dostęp do Internetu w domu

Zdecydowana większość użytkowników Internetu ma dostęp do Internetu w domu.

Wśród osób niebędących użytkownikami Internetu, jedna na pięć ma dostęp do Internetu. Istnieje większe prawdopodobieństwo, że osoby niebędące użytkownikami mają dostęp do Internetu w domu, jeśli korzystały one z Internetu w przeszłości lub mają użytkownika pośredniczącego.

(P18A). Czy ma Pan/i dostęp do Internetu w domu?

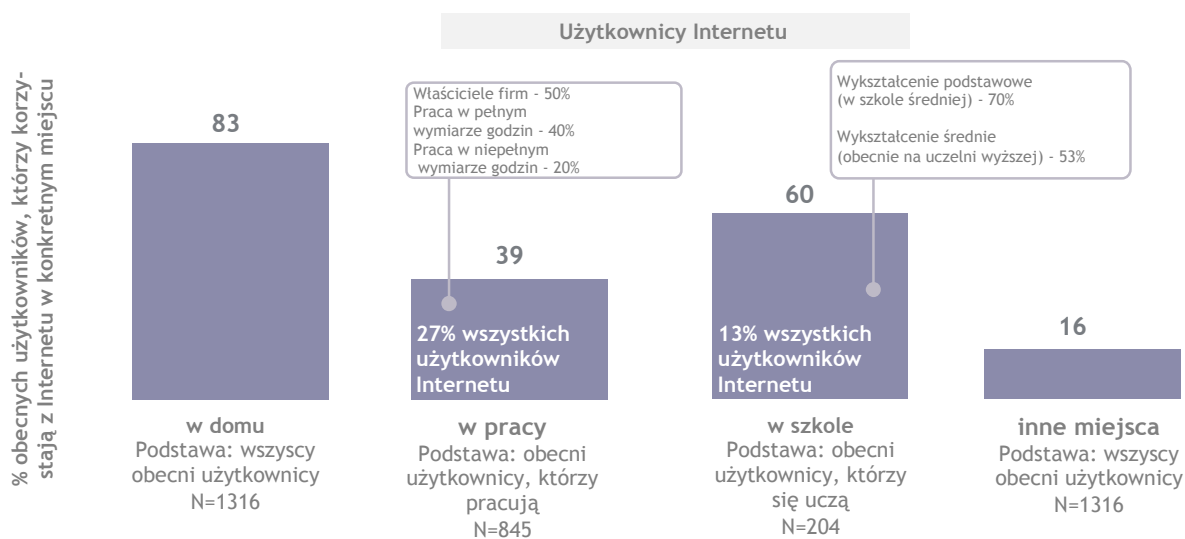


## Miejsca stosowania

Większość obecnych użytkowników Internetu korzysta z niego w domu, podczas gdy tylko jeden na sześć używa go w innych miejscach niż w domu, praca lub szkoła.

Ponad jedna trzecia użytkowników Internetu, którzy są obecnie zatrudnieni korzystania z Internetu w pracy. Ponadto, ponad połowa uczniów korzysta z Internetu w szkole.

(P4). Przeciętnie, ile godzin tygodniowo korzysta Pan/i z Internetu:

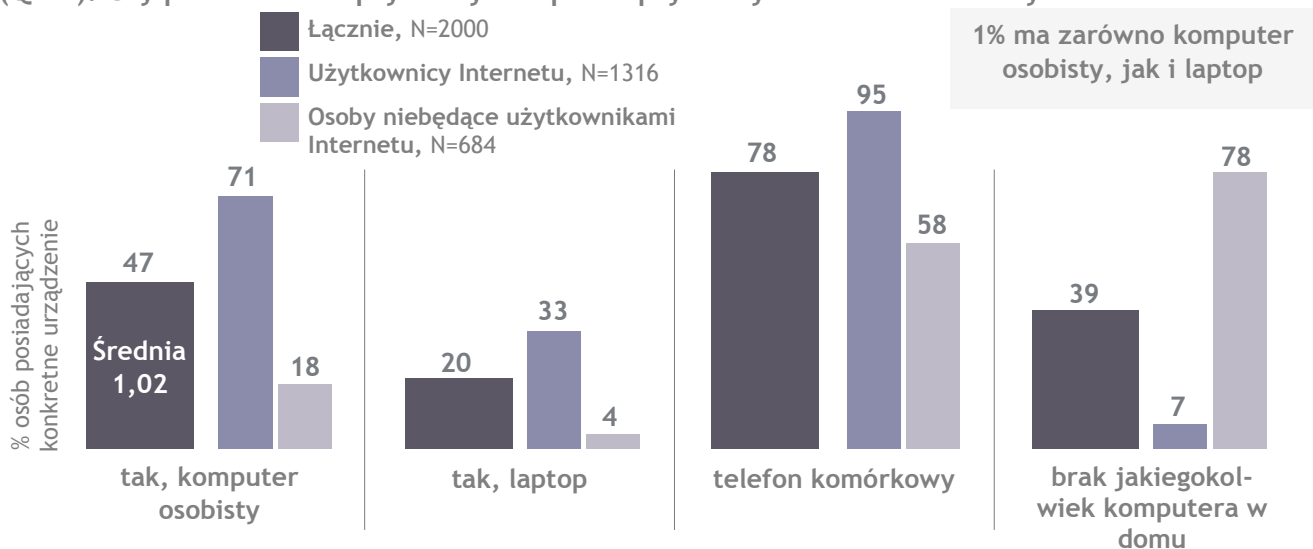


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Dominika Batorskiego „Udowodnienie zamiast mobilności”

## Infrastruktura: posiadanie komputerów

Użytkownicy Internetu częściej niż osoby niebędące jego użytkownikami mają komputer w domu (zwykle jeden komputer w gospodarstwie domowym) i używają telefonu komórkowego. Większość z osób niebędących użytkownikami Internetu ma żadnego komputera w domu. Wśród użytkowników Internetu jeden na piętnastu nie ma komputera w domu.

(Q1/2). Czy posiada Pan/i prywatny komputer/prywatny telefon komórkowy?



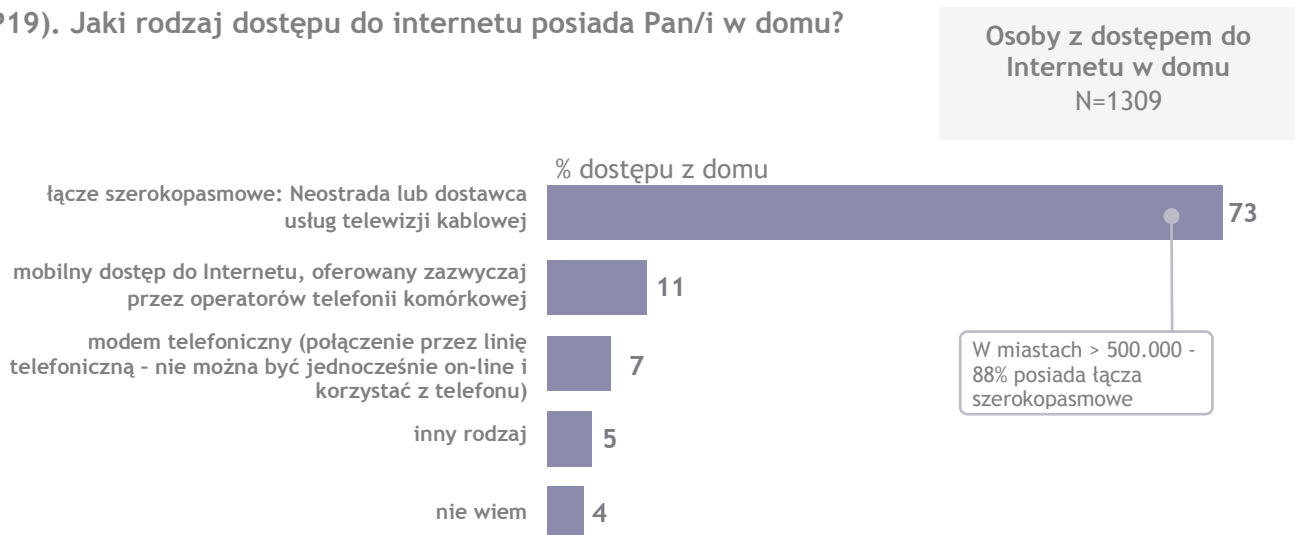
## Rodzaj dostępu do Internetu

Najbardziej popularnym rodzajem połączenia z Internetem w Polsce jest połączenie szerokopasmowe, używane przez około 3/4 osób, które mają dostęp do Internetu w domu.

Jeden na dziesięciu użytkowników Internetu ma dostęp mobilny.

Stosunkowo wielu użytkowników Internetu korzysta z modemu telefonicznego.

(P19). Jaki rodzaj dostępu do internetu posiada Pan/i w domu?

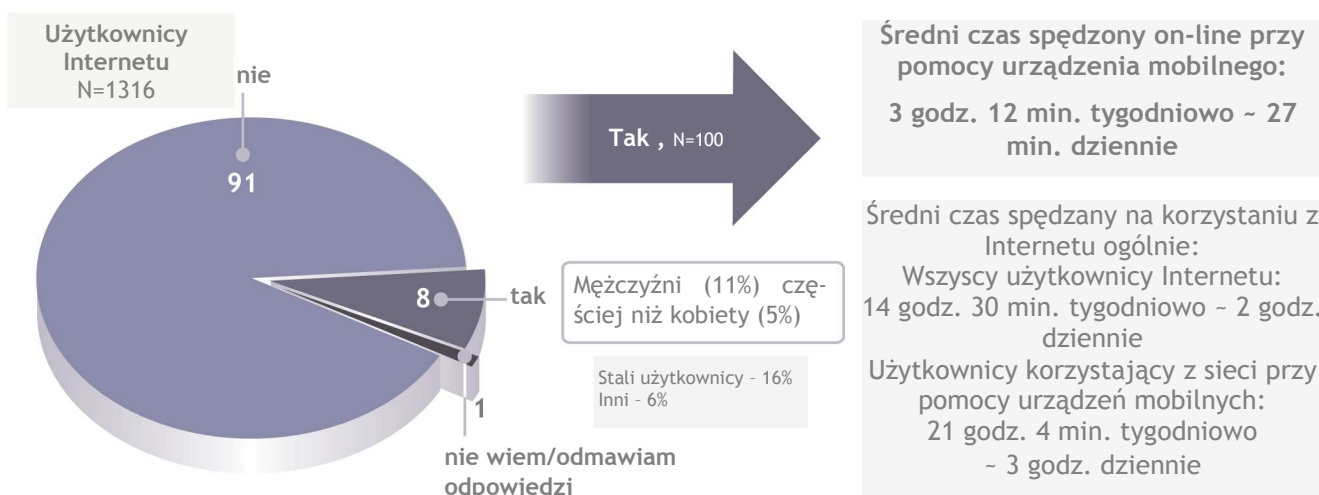


## Dostęp do Internetu z urządzeń mobilnych

Uzyskiwanie dostępu do Internetu z urządzeń mobilnych, takich jak telefony komórkowe, palmtopy czy smartfony nie jest powszechne - mniej niż jeden na dwunastu użytkowników Internetu wykorzystuje takie urządzenia.

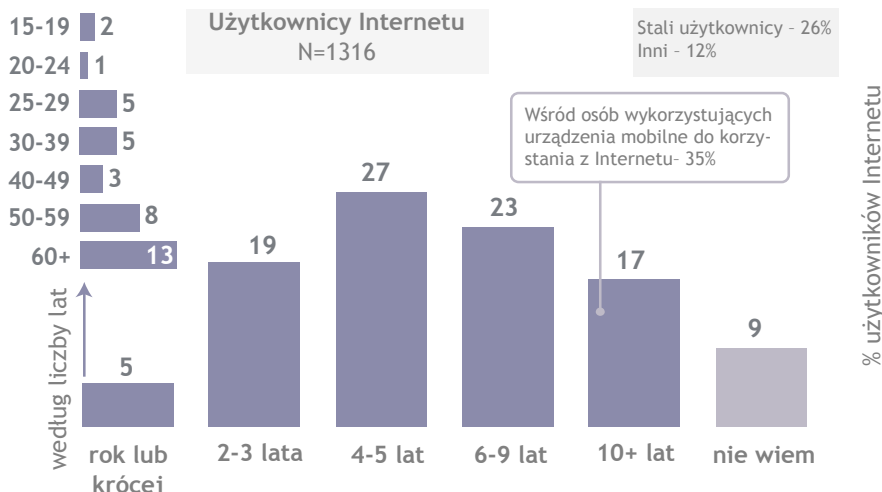
Osoby które z nich korzystają, wydają się traktować je jako dodatkowy sposób dostępu do Internetu - wykorzystują je do przeglądania stron internetowych średnio przez 3 godziny i 12 minut tygodniowo (pół godziny dziennie, prawie jedna trzecia robi to krócej niż pół godziny w tygodniu). Warto zauważyć, że użytkownicy Internetu, którzy korzystają z Internetu przy pomocy urządzeń mobilnych, spędzają średnio 3 godziny dziennie w Internecie.

(Q4.5). Czy korzysta Pan/i z Internetu poprzez takie urządzenia, jak na przykład telefon komórkowy, palmtop, smartfon?



## Doświadczenie: Od ilu lat używany jest Internet

Zaledwie 5% użytkowników Internetu korzysta z niego od roku lub krócej. Jeden na dziesięciu z nich korzysta z Internetu ponad dziesięć lat. Wśród osób, które mają dostęp do Internetu z urządzeń mobilnych, ponad jedna trzecia korzysta z Internetu ponad 10 lat - oznacza to, że są one bardziej doświadczonymi użytkownikami.

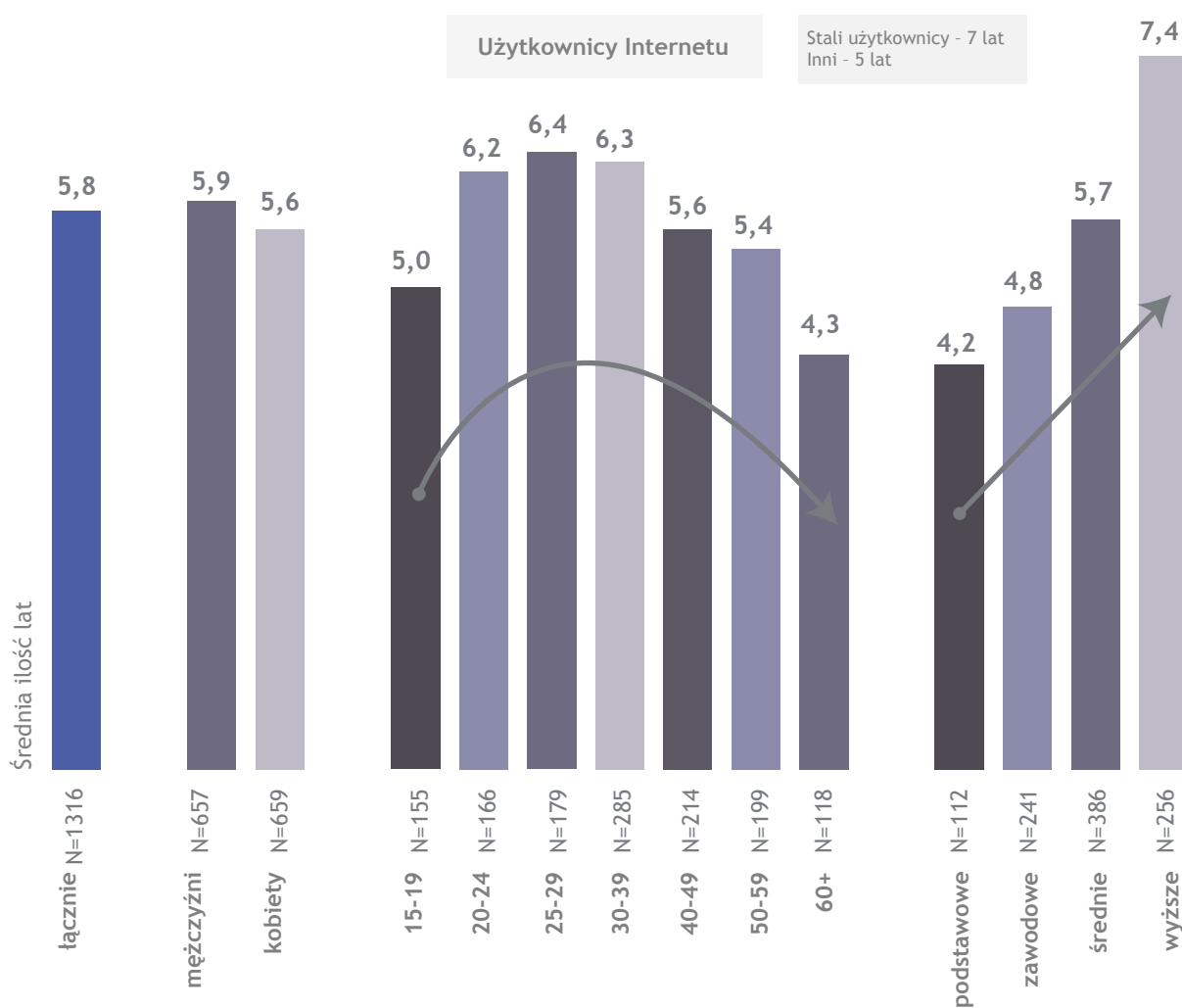


(P5). Od ilu lat korzysta Pan/i z Internetu?

## Doświadczenie: Od ilu lat używany jest Internet w odniesieniu do demografii

Średni okres czasu, przez który Internet jest używany w Polsce to sześć lat. Można zaobserwować związek między ilością czasu i wykształceniem - im bardziej wykształcony respondent, tym dłuższe korzystanie z Internetu. Ponadto, osoby które zostają z Internetu przez najdłuższy czas (ponad 6 lat) są w wieku 20-39 lat.

(P5). Od ilu lat korzysta Pan/i z Internetu?





## JAK ZROZUMIEĆ OSOBY NIEPODŁĄCZONE



Znaczna część ludności Polski nie korzysta z Internetu. W niniejszym rozdziale podjęto próbę wyjaśnienia, dlaczego ci ludzie nadal nie są podłączeni, oraz jak radzą sobie bez sieci.

Po pierwsze, przedstawione zostaną przyczyny braku korzystania z Internetu, wraz z przypadkami okazjonalnego użytkownika. Następnie, rozdział skupi się na korzystaniu z pośredników (korzystaniu z Internetu za pośrednictwem innej osoby - na przykład prosząc kogoś o sprawdzenie czegoś w Internecie).

Będzie to również próba określenia postawy osób niebędących użytkownikami wobec faktu, że nie korzystają z Internetu. Czy osoby niebędące użytkownikami mają poczucie straty? Czy planują, aby rozpocząć korzystanie z Internetu? Na koniec, jak postrzegają one Internet? Jakie są ich zdaniem zalety i wady Internetu?

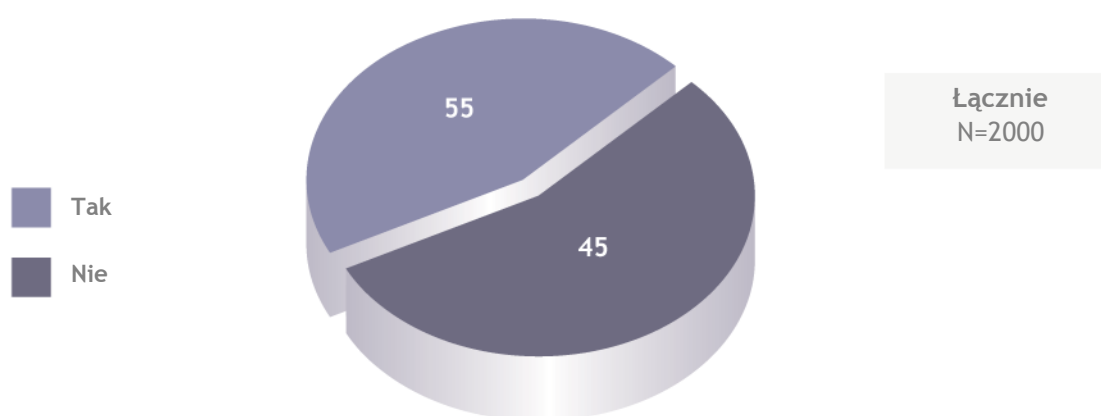
- **Osoby niebędące użytkownikami**
- Mające dostęp do Internetu w domu
- Przyczyny braku korzystania z sieci
- **Sporadyczne korzystanie z Internetu**
- Występowanie
- Motywy aby sporadycznie korzystać z Internetu
- **Radzenie sobie z koniecznością korzystania z Internetu**
- **Wykorzystanie pośredników**
- Dostępność użytkowników pośredniczących
- Rodzaje użytkowników pośredniczących
- Rodzaje próśb do użytkowników pośredniczących
- **Dostęp do Internetu w odniesieniu do miejsca dostępu**
- **Postawa wobec faktu, że nie korzysta się z Internetu**
- Poczucie straty
- Plany rozpoczęcia korzystania z Internetu
- **Postrzeganie Internetu**
- Zalety i wady

## Osoby niebędące użytkownikami Internetu

Jedna trzecia respondentów nie ma dostępu do Internetu, a jedna na pięć ma dostęp do Internetu w domu.

Głównym przyczyną braku korzystania z Internetu jest brak zainteresowania nim.

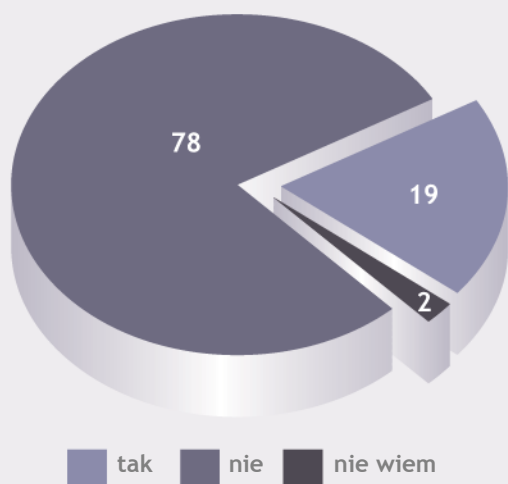
(P2). Czy korzysta Pan(i) z Internetu przynajmniej od czasu do czasu?



(P18a). Czy ma Pan/i dostęp do Internetu w domu?

N=684

(P3). Jaki jest główny powód tego, że nie korzysta Pan/i z Internetu?

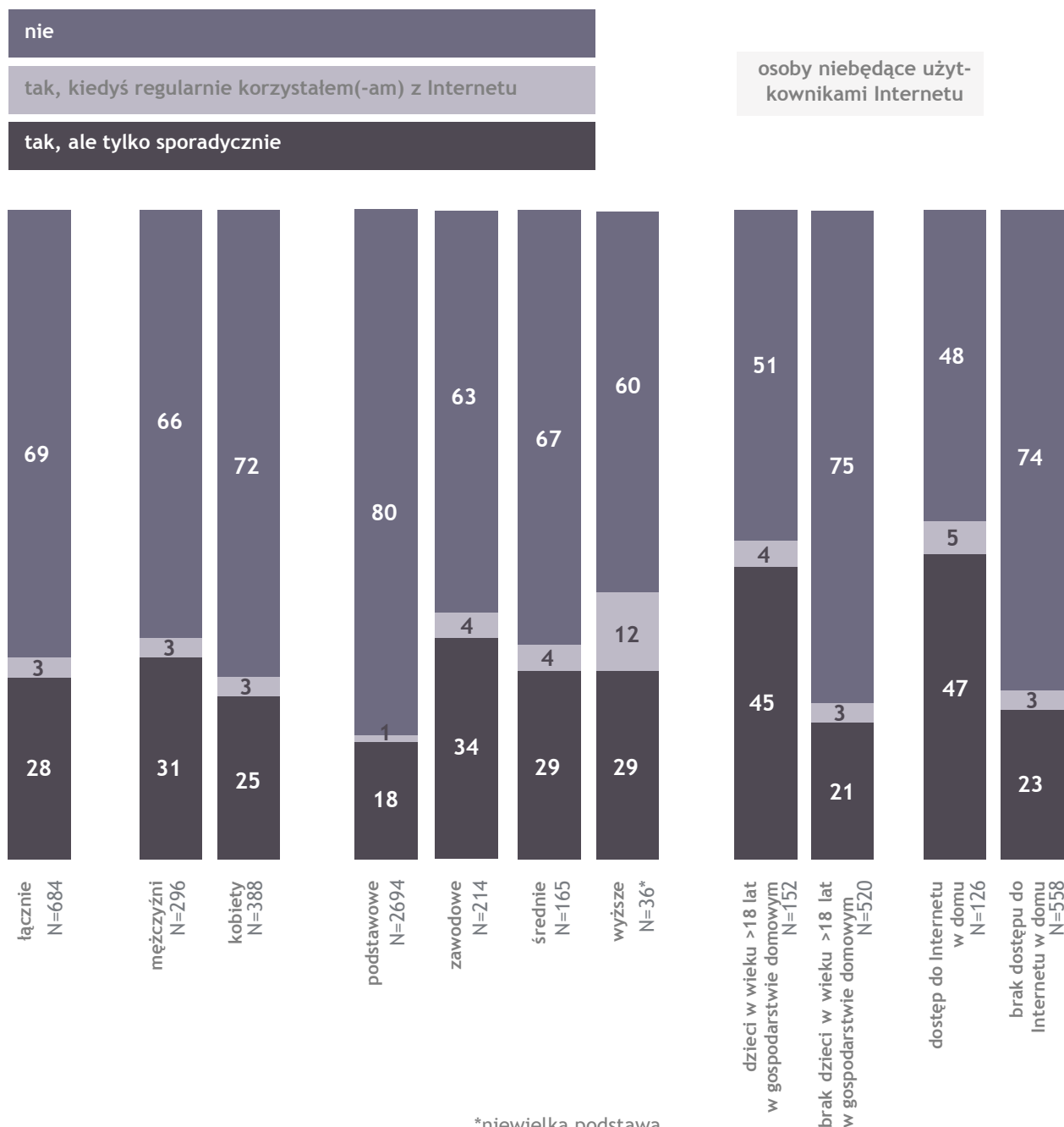


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach dr Dominika Batorkiego „Wykluczenie cyfrowe”

## Sporadyczne korzystanie z Internetu: występowanie

Jedna trzecia osób niebędących użytkownikami Internetu skorzystała z niego co najmniej raz. Mężczyźni mieli kontakt z Internetem nieco częściej niż kobiety. Ponadto, prawie połowa osób niebędących użytkownikami, które mają dostęp do Internetu w domu, skorzystała z niego przeszłości. Ponadto, obecność nieletnich dzieci w domu jest czynnikiem, który zwiększa prawdopodobieństwo sporadycznego kontaktu z Internetem.

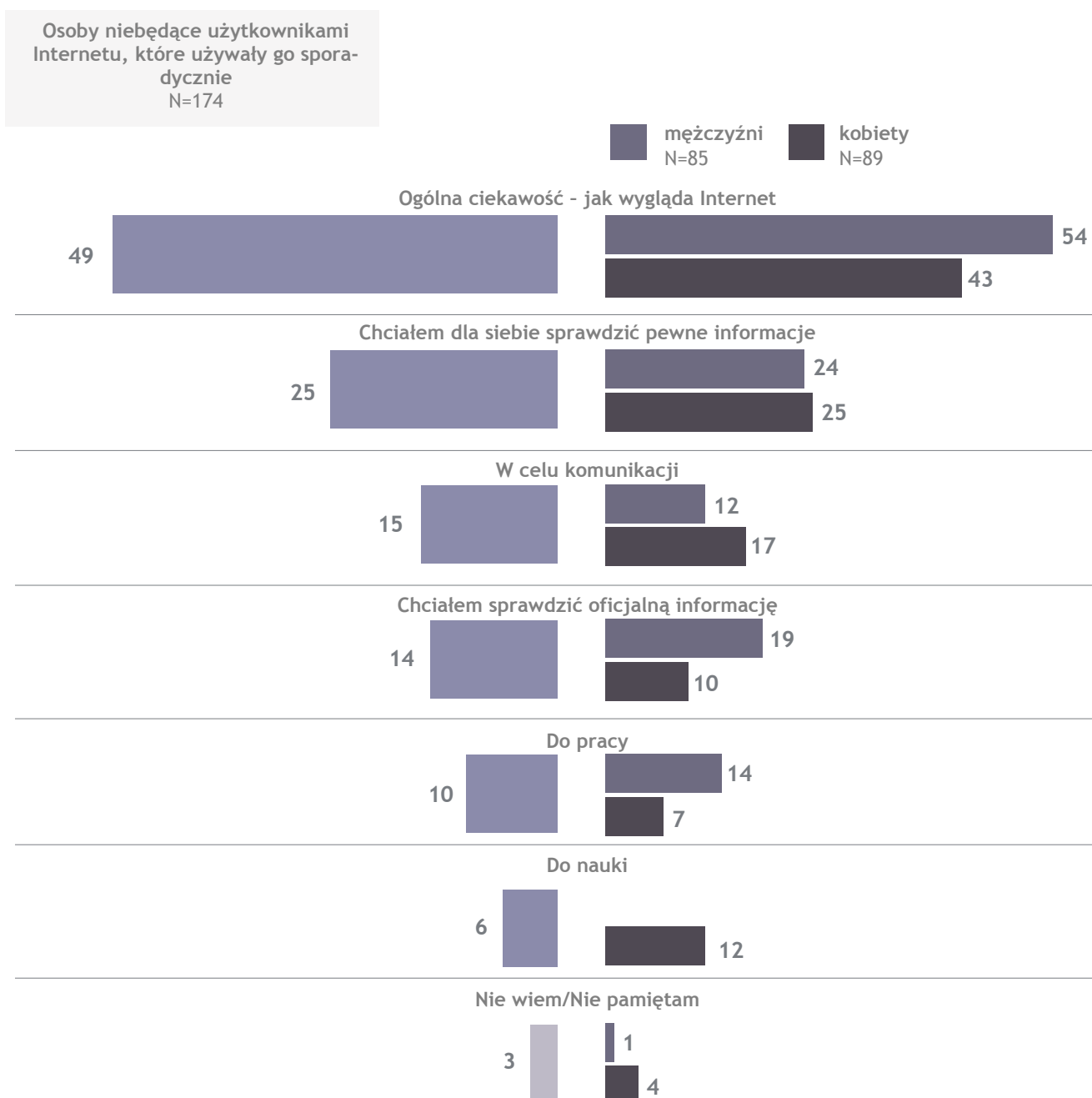
(P32). Czy chociaż raz zdarzyło się, że skorzystał/a Pan/i z Internetu?



## Motywy aby sporadycznie korzystać z Internetu

Głównym motywem aby sporadycznie korzystać z Internetu była ogólna ciekawość. Mężczyźni, częściej niż kobiety, chcieli po prostu sprawdzić, jak wygląda Internet. Jedna czwarta osób niebędących użytkownikami Internetu, które użyły go w przeszłości, zrobiły to, ponieważ chciały sprawdzić dla siebie pewne informacje (np. cenę produktu, pogodę, program telewizyjny).

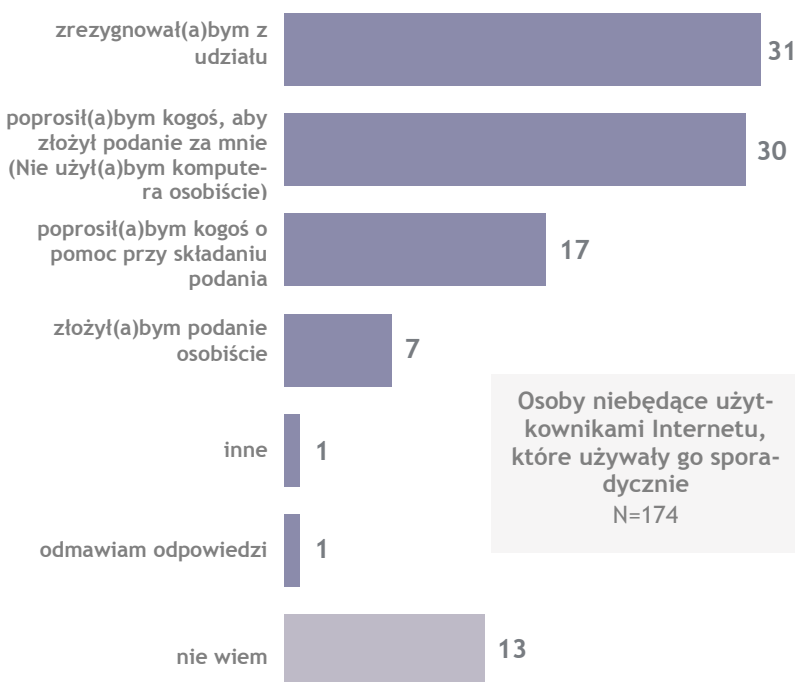
(P33). Jaki był powód tego, że postanowił/a Pan/i wtedy skorzystać z Internetu?



## Radzenie sobie z koniecznością korzystania z Internetu

Ustanawianie wykorzystania Internetu jako warunku koniecznego do uczestnictwa w konkursach, warsztatach lub konferencjach, nie wydaje się być najlepszym sposobem na zachęcenie osób niebędących użytkownikami, aby rozpoczęły korzystanie z Internetu. Większość nie skorzystałaby z komputera, a prawie jedna trzecia zupełnie zrezygnowałaby z udziału.

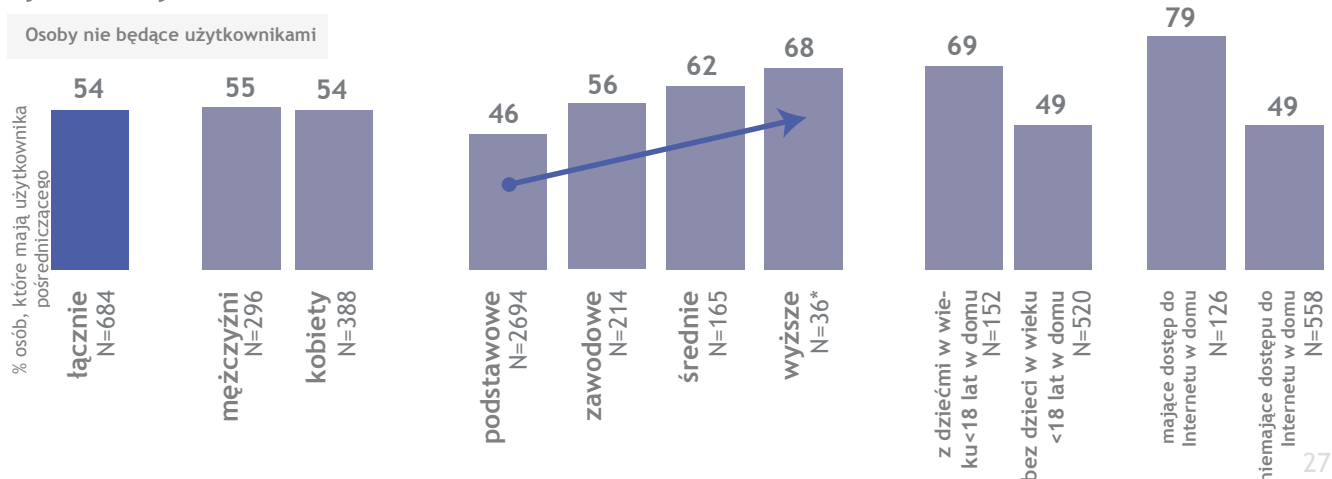
(P31). Gdyby istniała możliwość wzięcia udziału w ciekawym konkursie/warsztacie/konferencji, ale pod warunkiem udziału ZA POŚREDNICTWEM INTERNETU, co byś zrobił(a)?



## Dostępność użytkowników pośredniczących

Ponad połowa osób niebędących użytkownikami Internetu zna kogoś, kogo mogą poprosić o sprawdzenie lub pokazanie im różnych rzeczy w Internecie. Dostępność użytkowników pośredniczących wzrasta wraz z poziomem wykształcenia. Ponadto, co jest naturalne, osoby niebędące użytkownikami częściej znają osobę, którą mogą prosić o pomoc, jeśli mieszkają z niepełnoletnimi dziećmi, lub mają dostęp do Internetu w domu.

(P34). Czy ma Pan/i w swoim otoczeniu kogoś, kogo prosi Pan/i o sprawdzanie/pokazanie różnych rzeczy w internecie??



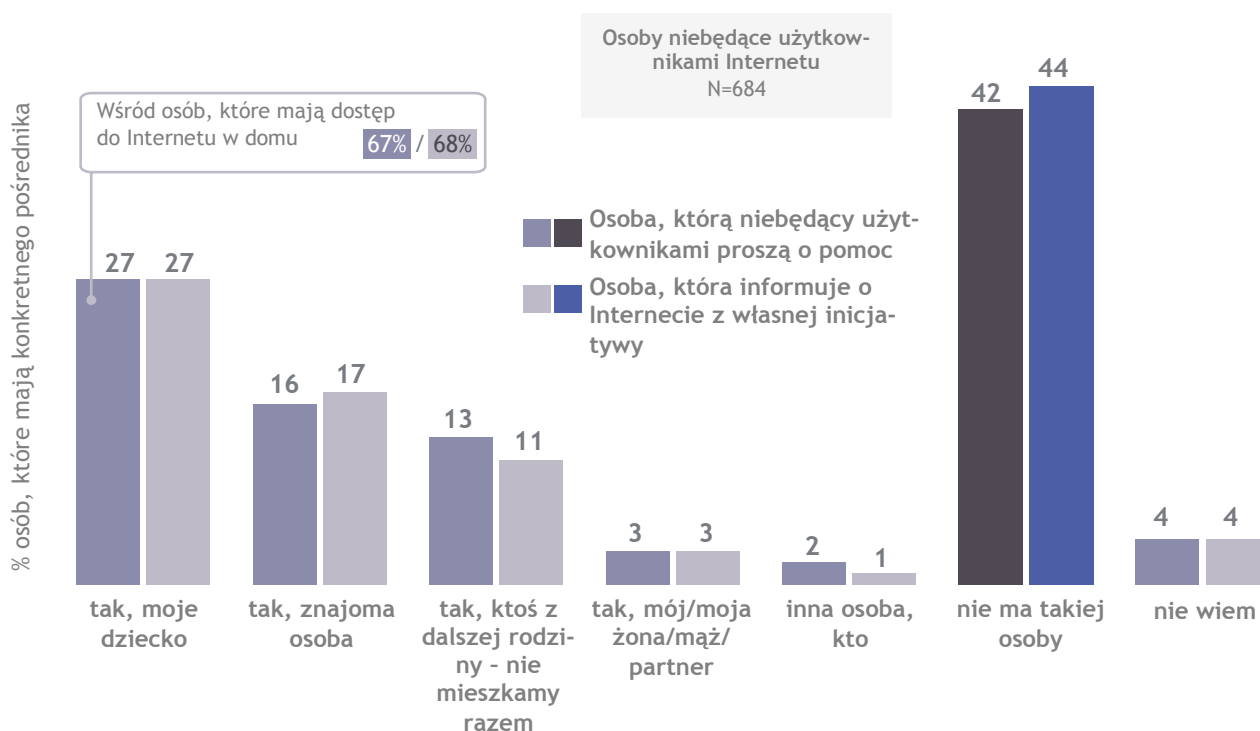
## Rodzaje użytkowników pośredniczących

Najpopularniejszymi użytkownikami pośredniczącymi są dzieci - 2/3 osób niebędących użytkownikami, które mają dostępu do Internetu w domu, proszą o pomoc swoje dziecko, lub dziecko informuje ich o Internecie z własnej inicjatywy.

Tylko jedna na sześć osób niebędących użytkownikami twierdzi, że ich użytkownik pośredniczący to znajoma osoba, a jedna na ośmiu - ktoś z dalszej rodziny (nie mieszkają razem). Bardzo niewiele osób niebędących użytkownikami może liczyć w tej kwestii na małżonka/partnera.

**(P34). A czy ma Pan/i w swoim otoczeniu kogoś, kogo prosi Pan/i o sprawdzanie/pokazanie różnych rzeczy w internecie?**

**(P34a). A czy ma Pan/i w swoim otoczeniu kogoś, kto sam z własnej inicjatywy opowiada Panu/i o tym, co można znaleźć w internecie?**



## Rodzaje próśb do użytkowników pośredniczących

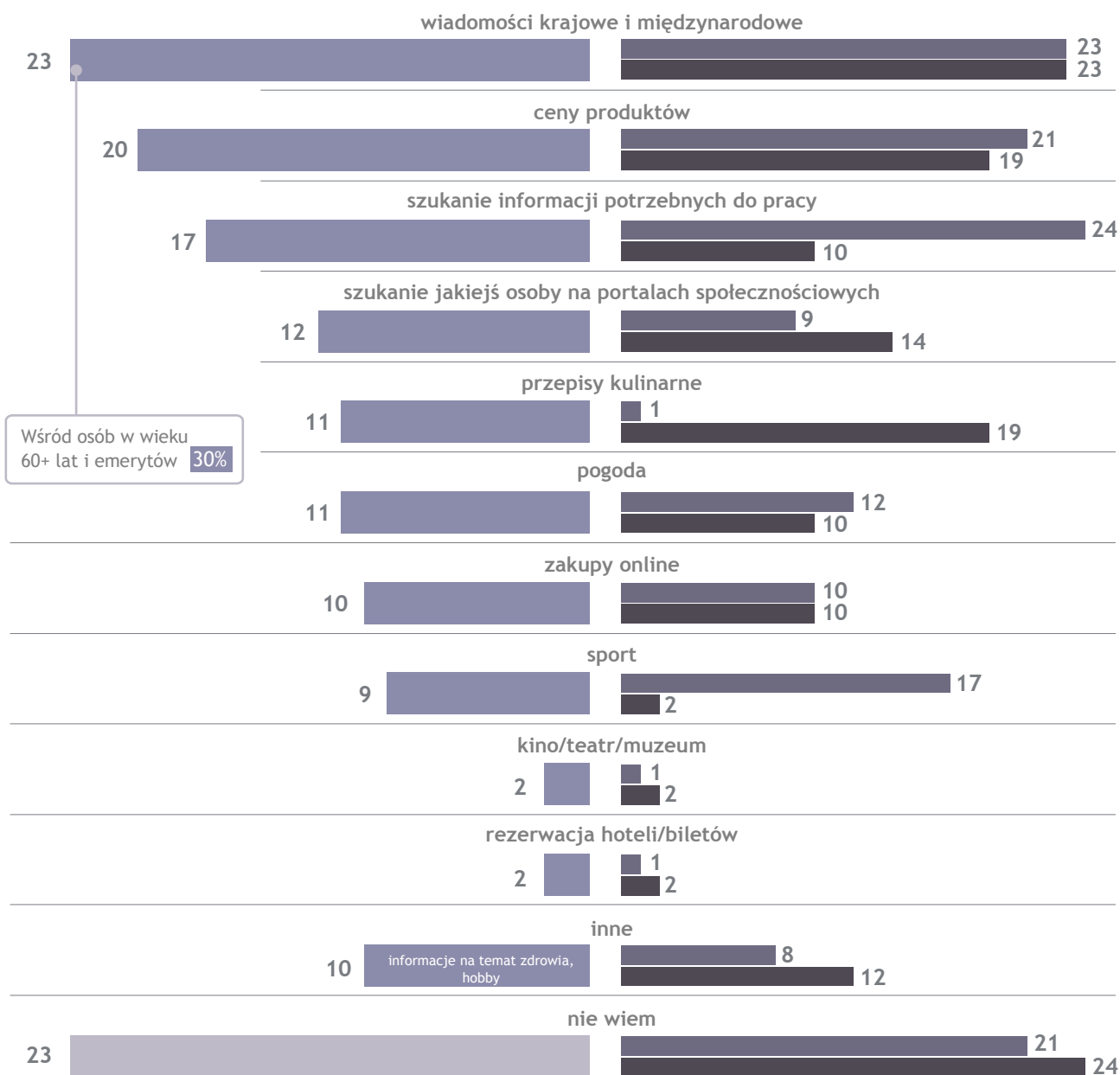
Osoby niebędące użytkownikami zazwyczaj proszą użytkowników pośredniczących o sprawdzenie wiadomości, zarówno krajowych jak i międzynarodowych (zwłaszcza najstarsi i emerytowani respondenci). Jedna piąta z nich prosi o sprawdzenie cen produktów.

Mężczyźni częściej niż kobiety proszą o pomoc w wyszukiwaniu informacji potrzebnych do pracy i sportu, podczas gdy kobiety częściej są zainteresowane przepisami kulinarnymi.

**(P35).** O sprawdzenie/pokazanie jakich rzeczy w Internecie prosi Pan/i tę osobę/te osoby?

Osoby niebędące użytkownikami z użytkownikiem pośredniczącym  
N=370

mężczyźni N=165      kobiety N=205



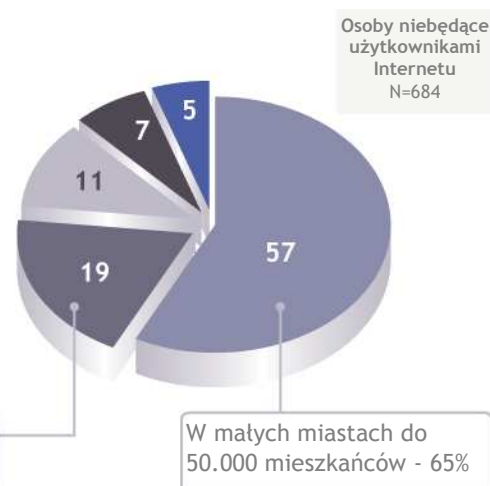


## Dostęp do Internetu w odniesieniu do miejsca dostępu

Jedna piąta z osób niebędących użytkownikami Internetu ma dostęp do Internetu w domu. Ponad połowa deklaruje, że ich sąsiedzi mają dostęp do Internetu (częściej w małych miastach).

(P37). Proszę powiedzieć, gdzie najbliżej w Pana/i otoczeniu znajduje się Internet?

- sąsiedzi mają dostęp do Internetu
- mam dostęp w domu, ale z niego nie korzystam
- W budynkach urzędowych, takich jak biblioteki
- nie ma dostępu nigdzie w pobliżu
- nie wiem

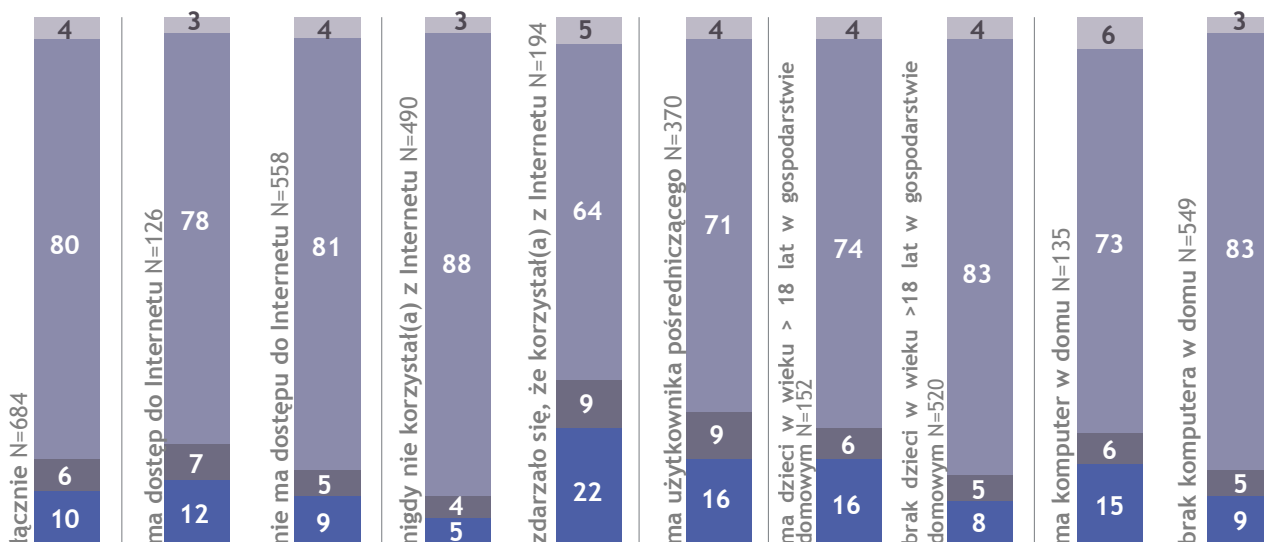


## Poczucie straty

Zdecydowana większość osób niebędących użytkownikami Internetu nie ma poczucia straty spowodowanego przez brak korzystania z sieci. Warto zauważyć, że osoby niebędące użytkownikami, które miały kontakt z Internetem (mają dostęp w domu, skorzystały z niego w przeszłości, mają użytkownika pośredniczącego lub niepełnoletnie dzieci) są bardziej skłonne, aby nauczyć się korzystania z niego w przyszłości.

(P38). Czy ma Pan/i poczucie, że coś traci nie korzystając z Internetu?

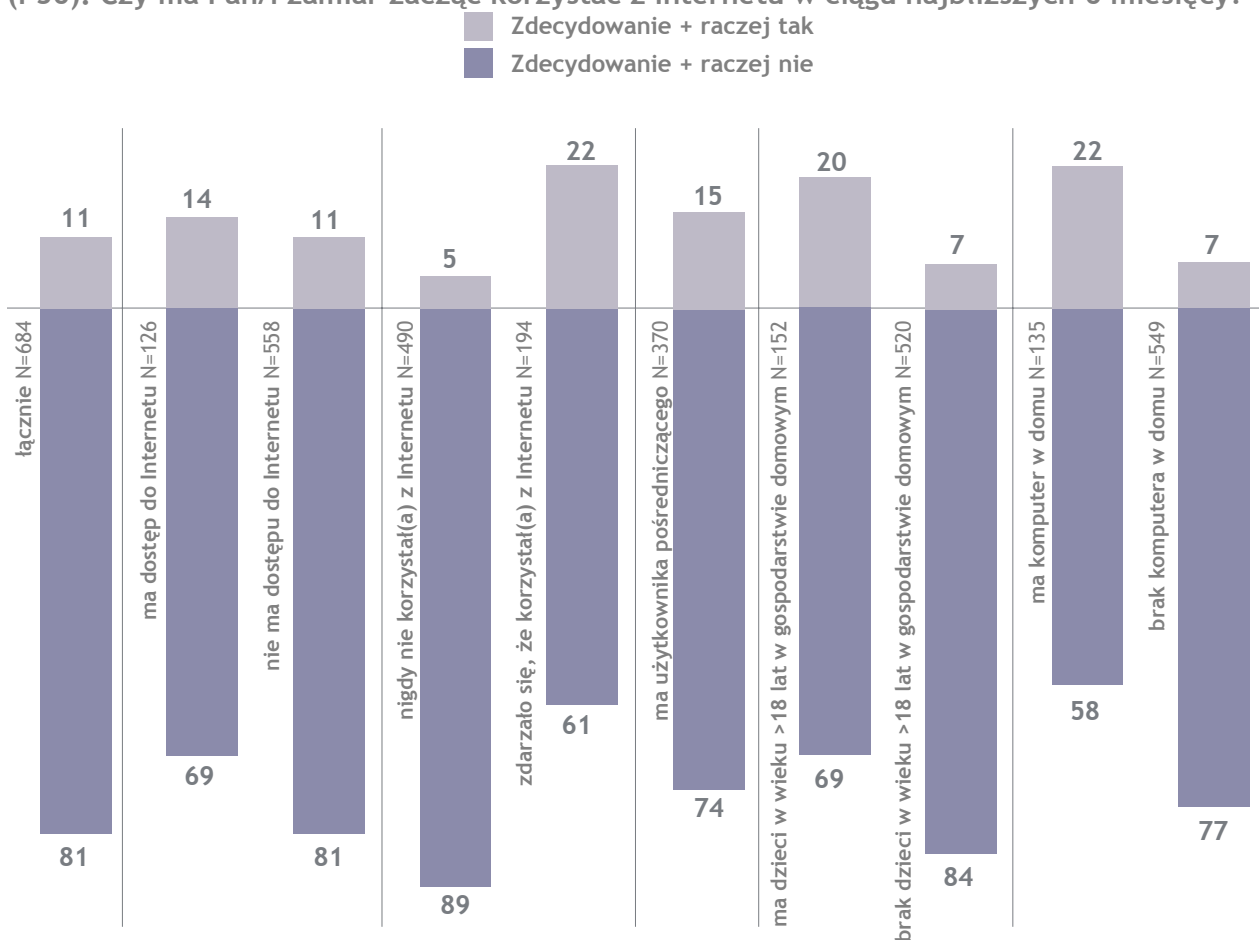
- nie wiem
- Nie mam poczucia, że coś mnie omija
- Tak, mam poczucie, że coś mnie omija, ale nie mam zamiaru nauczyć się korzystać z Internetu
- Tak, mam poczucie, że coś mnie omija, chciałbym nauczyć się korzystać z Internetu



## Plany rozpoczęcia korzystania z Internetu

Zdecydowana większość osób niebędących użytkownikami Internetu nie planuje rozpoczęcia korzystania z Internetu. Tylko jedna na dziesięć ma takie plany. Obecność w gospodarstwie domowym niepełnoletnich dzieci oraz posiadanie doświadczenia w korzystaniu z Internetu to czynniki, które wydają się zachęcać osoby niebędące użytkownikami do rozpoczęcia korzystania z Internetu w nieco mniejszym stopniu niż użytkownicy pośredniczący (co mogłoby oznaczać, że osoby niebędące użytkownikami są leniwe - nie muszą osobiście korzystać z Internetu, aby go wykorzystywać).

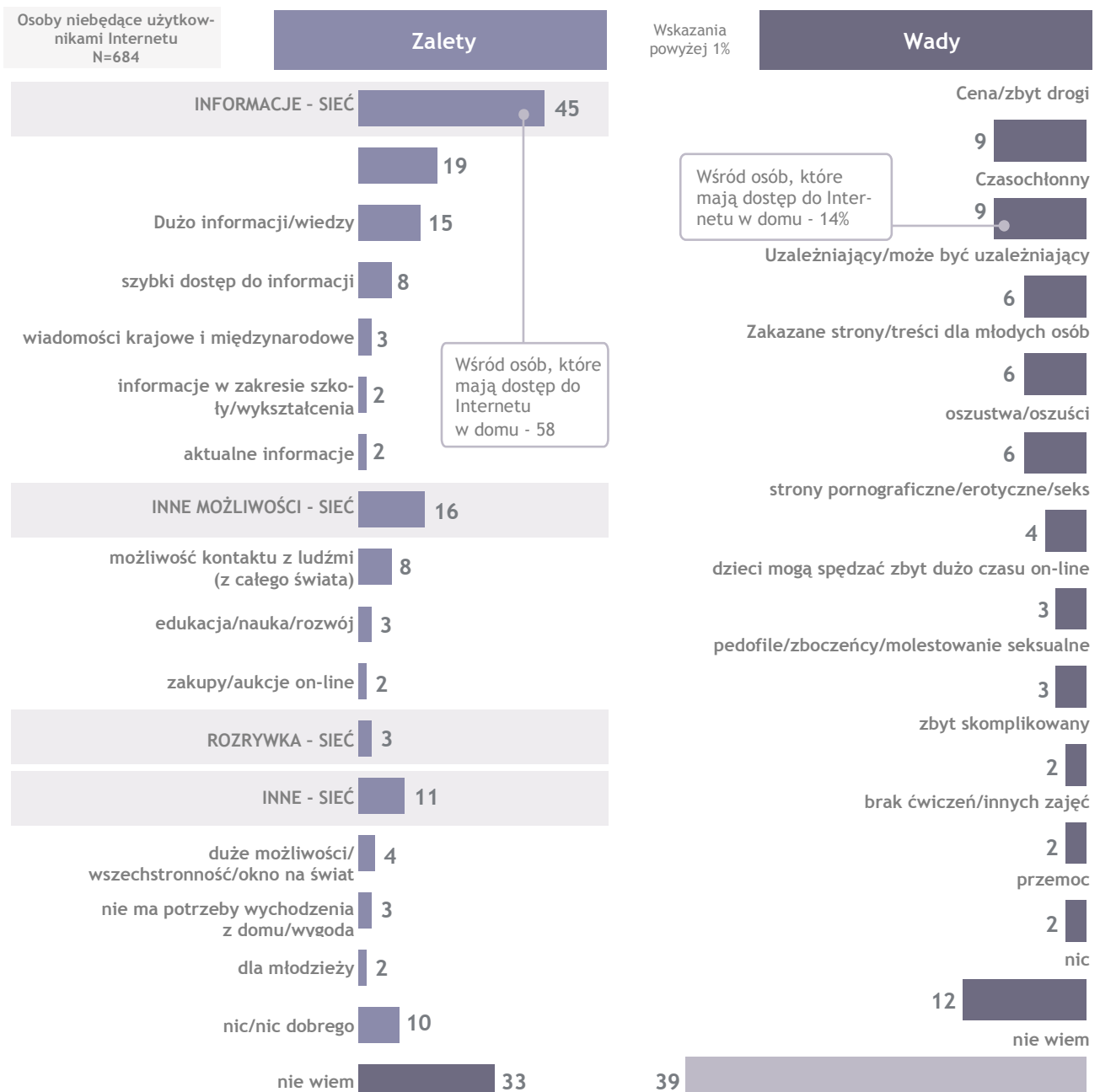
(P36). Czy ma Pan/i zamiar zacząć korzystać z Internetu w ciągu najbliższych 6 miesięcy?



## Zalety i wady Internetu

Wydaje się, że osoby niebędące użytkownikami postrzegają Internet dość stereotypowo - główną zaletą jest dostęp do informacji (zwłaszcza dla tych, którzy mają dostęp do Internetu w domu). Najczęściej wymieniane wady to cena i zużycie czasu. Osoby niebędące użytkownikami obawiają się także werbalnych nadużyć i "negatywnych" treści internetowych, takich jak pornografia, molestowanie seksualne, stron internetowych, które nie są odpowiednie dla dzieci i młodzieży.

(P39/39a). Proszę powiedzieć, jakie Pana/i zdaniem są pozytywne strony Internetu, co jest w nim dobrze? Proszę powiedzieć, jakie Pana/i zdaniem są negatywne strony Internetu, co jest w nim złego?



## CENTRALNE MIEJSCE INTERNETU



Wykorzystanie Internetu należy zbadać w kontekście innych mediów. Ten rozdział poświęcony jest badaniu, ile czasu internauci poświęcają na korzystanie z Internetu w porównaniu do innych mediów - telewizji, radia, prasy. Ponadto, poświęcony jest on ogólnemu znaczeniu różnych mediów.

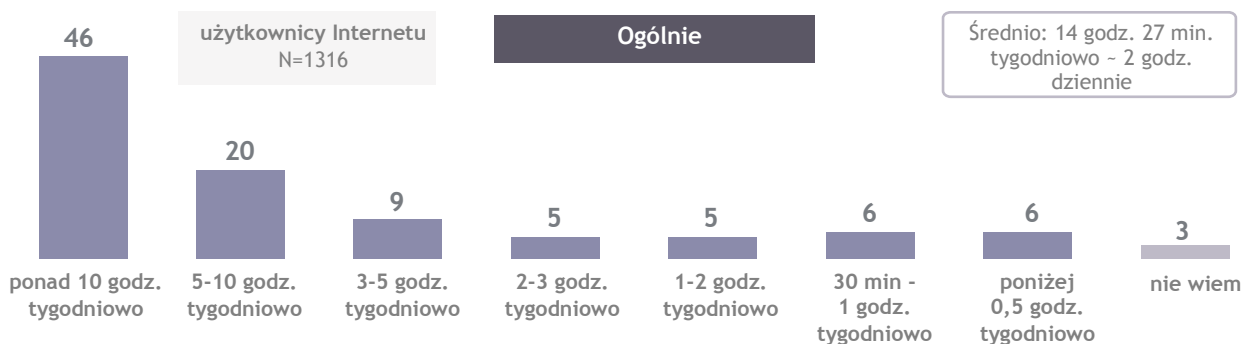
Ostatnia część tego rozdziału skupia się na wielozadaniowości - zgłębia, czy, i w jakim stopniu użytkownicy Internetu korzystają z innych mediów podczas przeglądania sieci.

- **Centralne miejsce Internetu**
- Zużycie czasu
- Internet a inne media
- Wielozadaniowość

## Ogólne zużycie czasu

Użytkownicy Internetu ogólnie poświęcają 14,5 godzin tygodniowo (2 godziny dziennie).

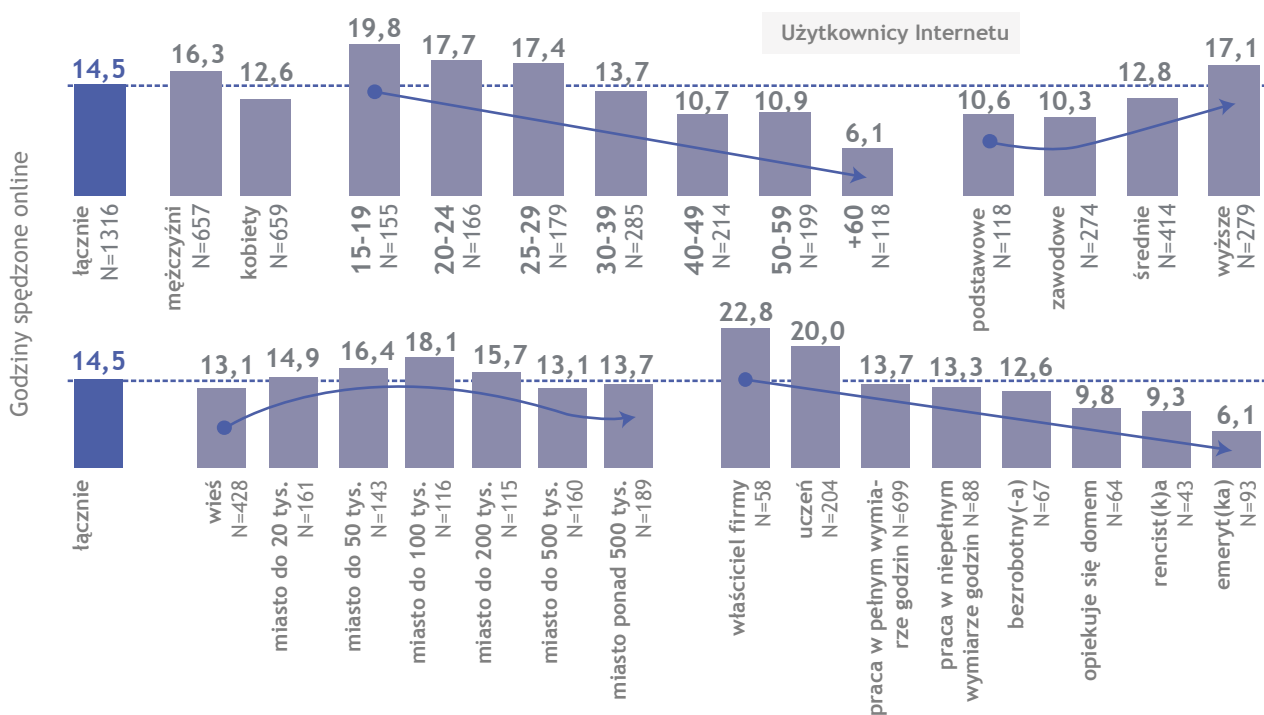
(P4). Przeciętnie, ile godzin tygodniowo korzysta Pan/i z Internetu?



## Ogólne zużycie czasu według demografii

Ilość czasu spędzonego on-line jest odwrotnie proporcjonalna do wieku. Co ciekawe, respondenci z wykształceniem podstawowym korzystają z sieci dłużej, niż te z wykształceniem zawodowym. Ludzie żyjący w miastach 50-100.000 spędzają zaskakująco dużo czasu on-line. Wśród grup zawodowych: najbardziej aktywnymi użytkownikami Internetu są właściciele firm i uczniowie.

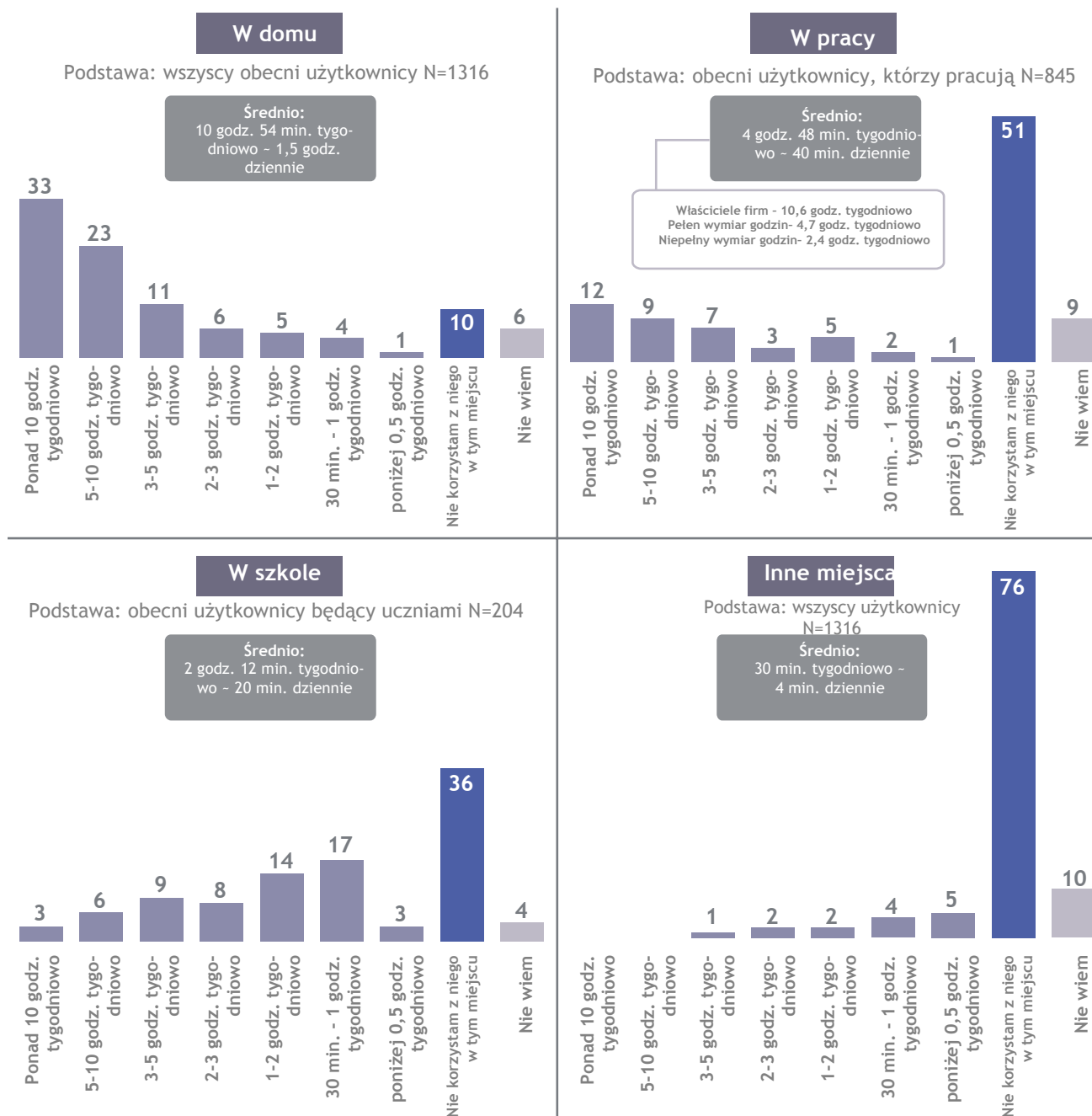
(P4). Przeciętnie, ile godzin tygodniowo korzysta Pan/i z Internetu



## Zużycie czasu: w domu, w pracy, w szkole i innych miejscach

Użytkownicy Internetu zazwyczaj korzystają z niego w domu. Jedynie połowa pracujących internautów korzysta z Internetu w pracy (najbardziej intensywne użytkowanie można zaobserwować wśród właścicieli firm, a najmniej intensywne wśród pracowników z niepełnym wymiarem godzin). Wśród studentów, jedna trzecia nie korzysta z Internetu w szkole.

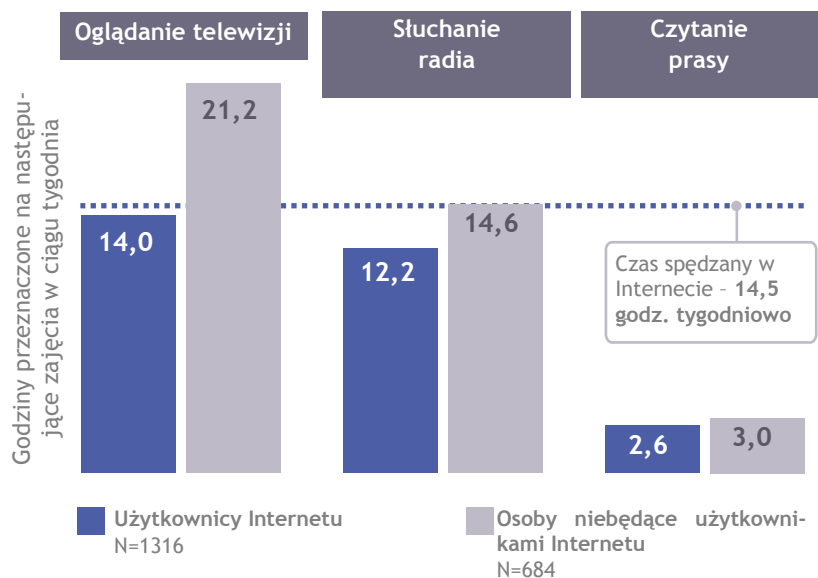
(P4). Przeciętnie, ile godzin tygodniowo korzysta Pan/i z Internetu w domu/w pracy/w szkole/w innych miejscach?



## Czas przeznaczany na inne media

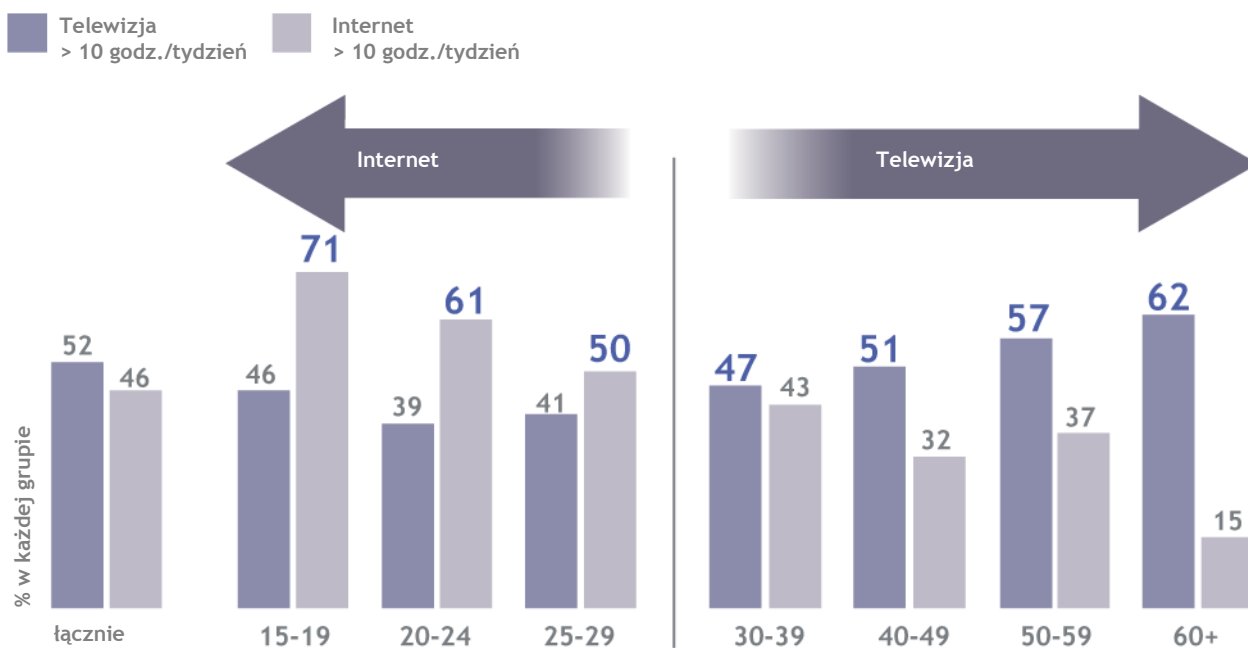
Osoby, które nie korzystają z Internetu, poświęcają więcej czasu na inne media - oglądanie telewizji, słuchanie radia, a do pewnego stopnia, czytanie prasy - od użytkowników Internetu.

(P15). Podczas typowego tygodnia, ile godzin przeciętnie spędza Pan/i na następujących czynnościach:



## Przeznaczanie więcej niż 10 godzin w tygodniu: telewizja czy Internet

Nawyki związane z przeznaczaniem czasu na media się zmieniają: wśród osób w wieku poniżej 30 lat, więcej z nich spędza 10 lub więcej godzin na korzystaniu z Internetu niż na oglądaniu telewizji.

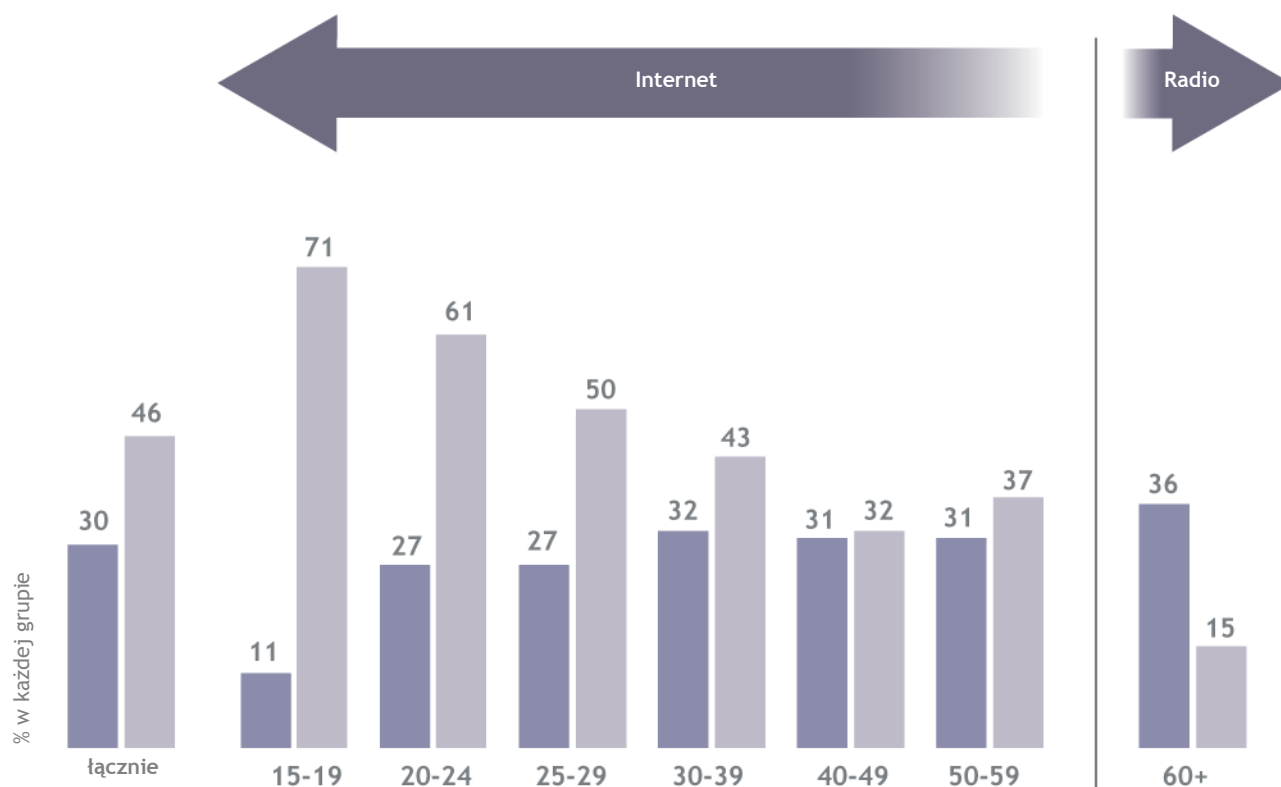


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach dr Jana M. Zajęca „Czas spędzany przed ekranem i na kanapie”

## Przeznaczanie więcej niż 10 godzin w tygodniu: Internet czy radio

Nawyki związane z przeznaczaniem czasu na media się zmieniają: osoby wieku powyżej 30 lat spędzają więcej czasu na słuchaniu radia niż na korzystaniu z Internetu.

Radio > 10 godz./tygodniowo
  Internet > 10 godz./tygodniowo



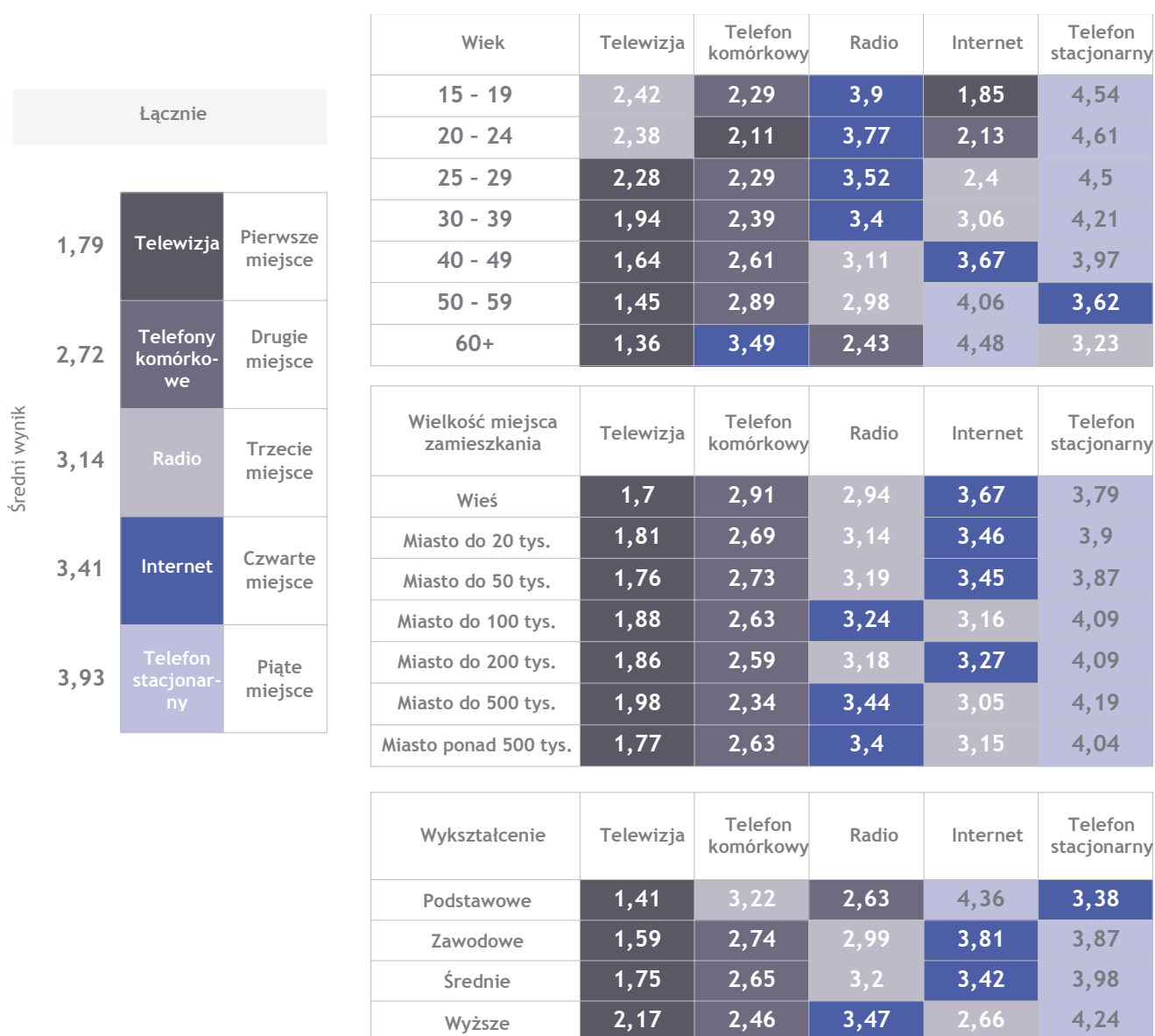


## Internet a inne media

Najważniejszym medium dla respondentów jest telewizja (choć wśród najmłodszych Internet i telefony komórkowe są najważniejsze).

(P12a). Proszę uszeregować poniższe media zaczynając od najważniejszego dla Pana/i (takiego, z którego byłoby Panu/i najtrudniej zrezygnować) do najmniej ważnego dla Pana/i (takiego, z którego byłoby Panu/i najłatwiej zrezygnować)

Wykres przedstawia średni wynik (Podstawa: wszyscy respondenci)



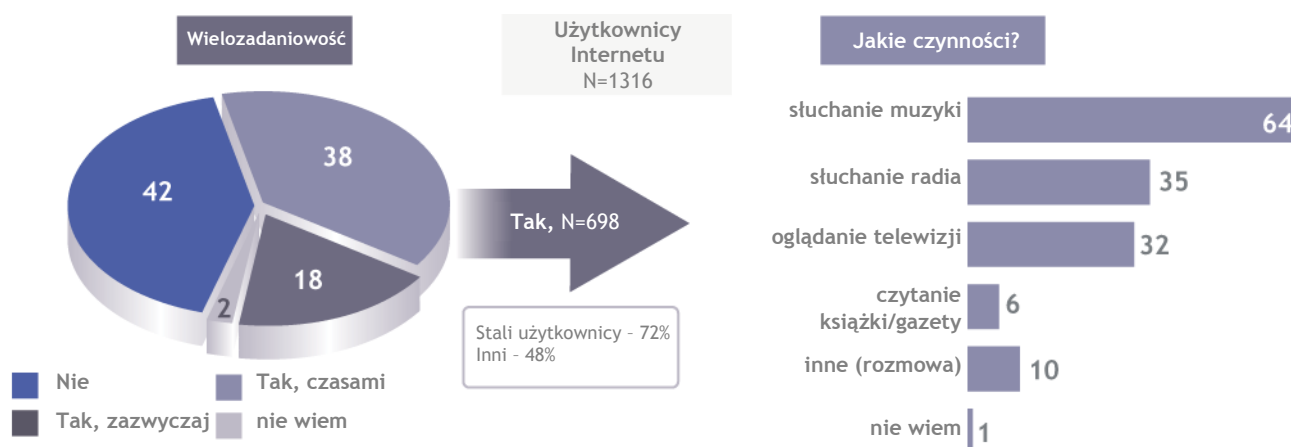
Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Mirostawa Filiciaka „Młodzi odchodzą od telewizorów - ale nie w celu tworzenia”

## Wielozadaniowość podczas korzystania z Internetu

Nieco ponad połowa respondentów podczas surfowania w sieci wykonuje również jakąś inną czynność. Zazwyczaj słuchają muzyki.

(P18). Czy spędzając czas w Internecie wykonuje Pan/i jednocześnie więcej niż jedną czynność, np. słucha Pan/i muzyki, ogląda telewizję lub rozmawia przez telefon?

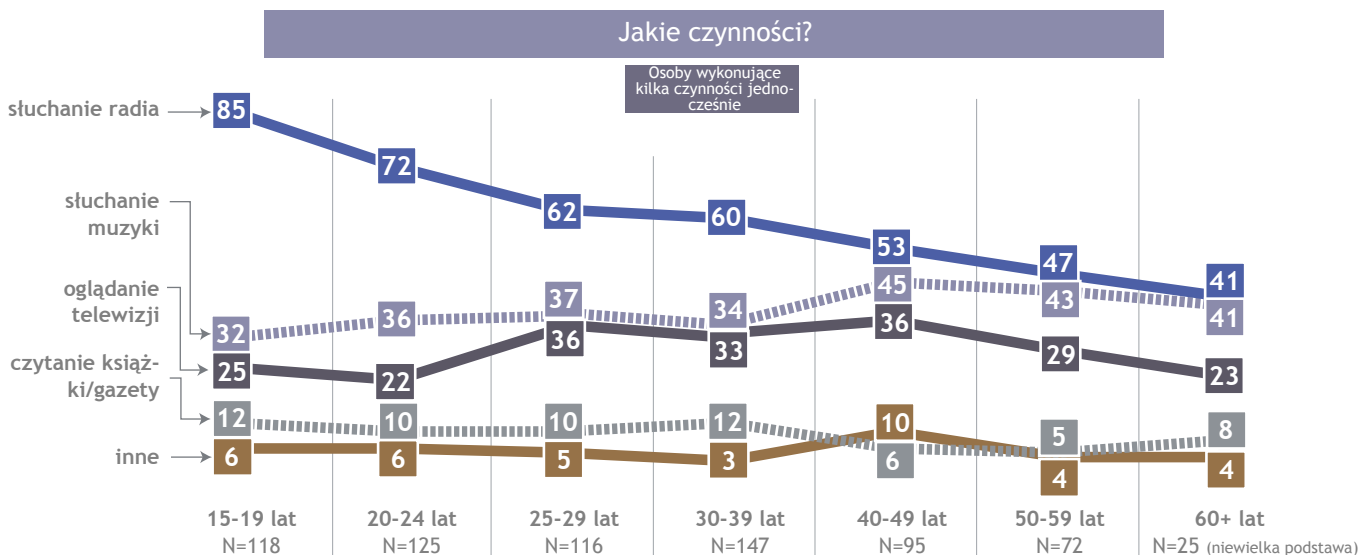
(P181). Co Pan/i robi, jednocześnie spędzając czas w Internecie?



## Wielozadaniowość podczas korzystania z Internetu - według wieku

Słuchanie muzyki jest szczególnie popularne wśród młodszych respondentów.

(Q181). Co Pan/i robi, jednocześnie spędzając czas w Internecie?



Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr. Jana M. Zajęca „Wiele czynności w tym samym czasie”

## WYKORZYSTANIE



Internet jest narzędziem, które można wykorzystywać na różne sposoby. Jedna osoba może go używać do czytania plotek na temat gwiazd, inna natomiast czytać traktaty naukowe. Może on służyć jako źródło nowych kontaktów z ludźmi, lub sposób ucieczki od relacji społecznych. Niektórzy ludzie szukają w Internecie rozrywki, podczas gdy inni używają go głównie do pracy. Może on również ułatwić wiele codziennych czynności, takich jak zakupy, płacenie rachunków, itp. Niektórzy ludzie nie tylko korzystają z zawartości Internetu, ale również zamieszczają swoje treści w sieci.

Ten rozdział skupia się na popularności różnych rodzajów działalności dostępne w Internecie i zgłębia miejsce Internetu wśród innych źródeł wiadomości, komunikacji i rozrywki.

### ■ **Informacje**

- Internet jako źródło informacji
- Rodzaje informacji wyszukiwanych w Internecie

### ■ **Komunikacja i portale społecznościowe**

- Internet jako środek komunikacji
- Komunikacja on-line
- Portale społecznościowe
- Zmiana konfiguracji na portalach społecznościowych

### ■ **Rozrywka**

- Internet jako źródło rozrywki
- Rodzaje rozrywki wyszukiwanej w Internecie

### ■ **Edukacja**

#### ■ **Usługi**

- Rodzaje usług wykorzystywanych przez Internet

- Płacenie podatków

### ■ **Twórczość**

- Twórczość w Internecie
- Sztuka zamieszczana w Internecie
- Prawa autorskie

## Źródła wiadomości/informacji - użytkownicy poszczególnych mediów

Wśród użytkowników poszczególnych mediów, najważniejsze źródła wiadomości/informacji to telewizja i Internet. Telewizja jest nieco bardziej ważna, nawet dla użytkowników Internetu.

(P13). Jeśli chodzi o zdobywanie różnych informacji/newsów, na ile ważne jest dla Pana/i każde z poniższych źródeł? Proszę o odpowiedź według następującej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3 = Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne:

Podstawa: użytkownicy poszczególnych mediów



# Źródło wiadomości/informacji - wszyscy respondenci

Najważniejszym źródłem wiadomości/informacji jest telewizja.

(P13). Jeśli chodzi o zdobywanie różnych informacji/newsów, na ile ważne jest dla Pana/i każde z poniższych źródeł? Proszę o odpowiedź według następującej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3 = Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne:

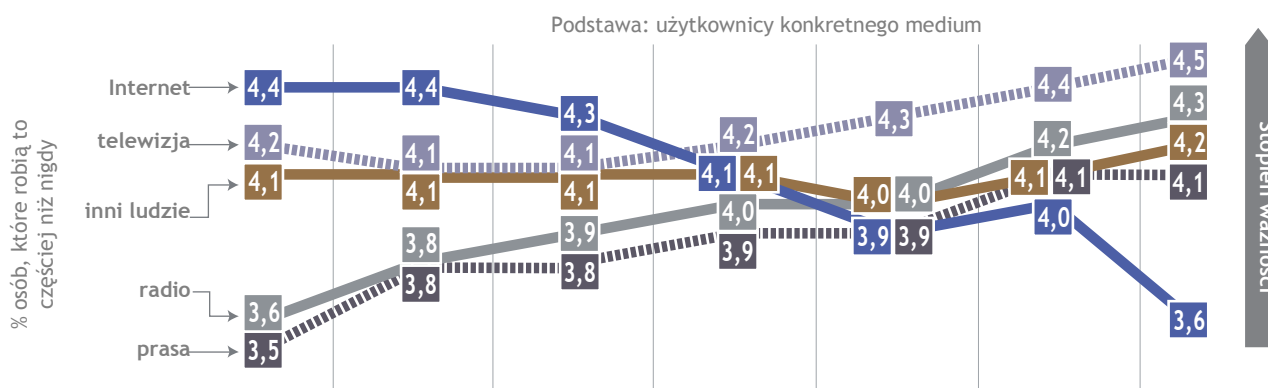
Podstawa: użytkownicy poszczególnych mediów



## Źródła wiadomości/informacji - według wieku

Znaczenie Internetu jako źródła informacji jest odwrotnie proporcjonalne do wieku, tzn. im najstarsi respondenci, tym większą uwagę przywiązują do telewizji, radia i prasy. Inni ludzie służący jako źródło informacji są równie ważni dla wszystkich grup wiekowych.

(P13). Jeśli chodzi o zdobywanie różnych informacji/newsów, na ile ważne jest dla Pana/i każde z poniższych źródeł? Proszę o odpowiedź według następującej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3 = Nie wiem(-a), 4=Ważne, 5=Bardzo ważne:

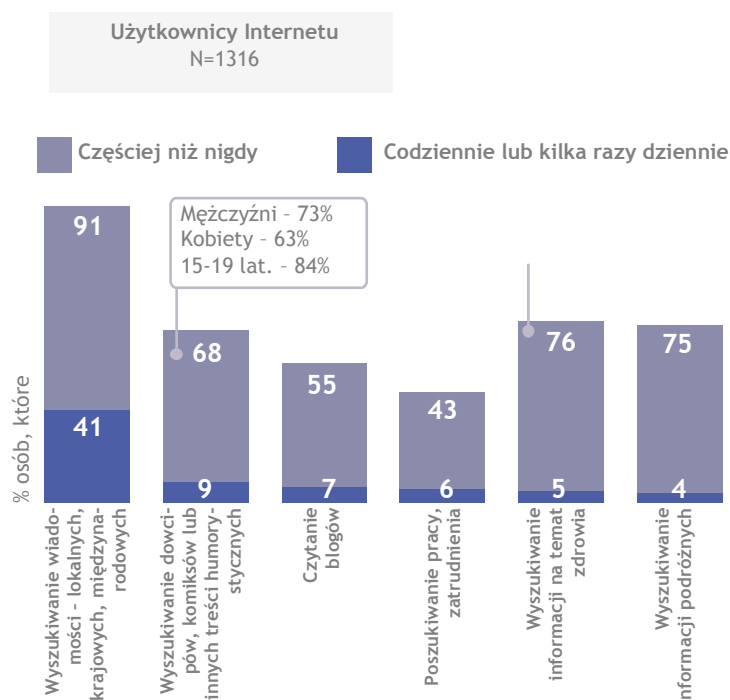


## Rodzaje informacji wyszukiwanych w Internecie

Użytkownicy Internetu najczęściej przeglądają sieć, aby odnaleźć wiadomości (lokalne, krajowe i międzynarodowe). Prawie połowa z nich robi to przynajmniej raz dziennie.

Informacje na temat zdrowia i turystyki są wyszukiwane przynajmniej od czasu do czasu przez 3/4 internautów, natomiast treści humorystyczne przez 2/3 z nich. Ponad połowa czyta blogi, a mniej niż połowa szuka pracy.

(P21). Niektórzy ludzie często szukają w Internecie informacji potrzebnych w codziennym życiu, np. wiadomości, wyników sportowych, programu telewizyjnego, a inni tego nie robią. Jak często Pan/i korzysta z Internetu w następujących celach?

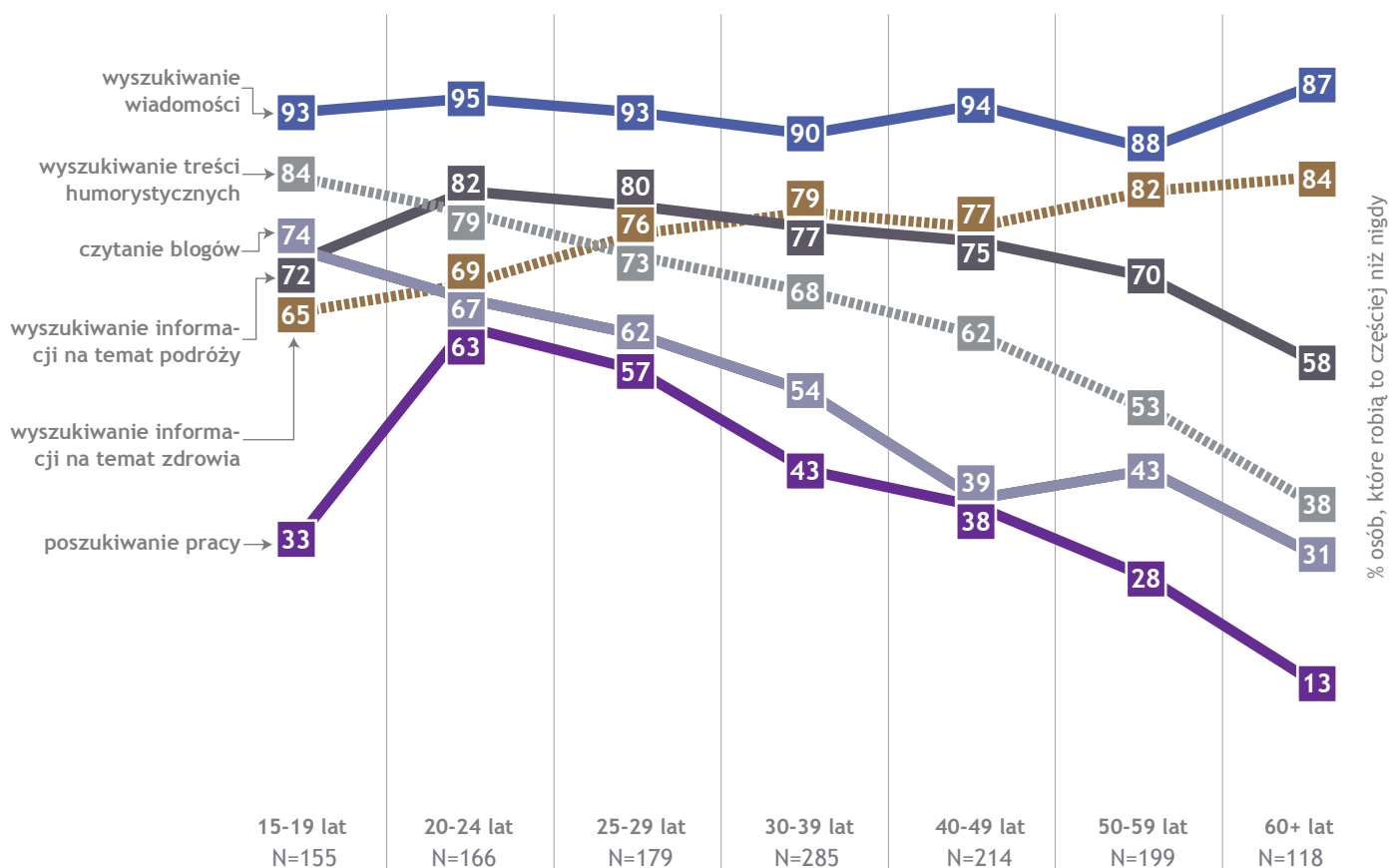


## Rodzaje informacji wyszukiwanych w Internecie - według wieku

Wiadomości są najbardziej popularnym rodzajem informacji wyszukiwanych w Internecie we wszystkich grupach wiekowych. Popularność zajęć, takich jak czytanie blogów lub wyszukiwanie humorystycznych treści, zmniejsza się wraz z wiekiem, w przeciwieństwie do wyszukiwania informacji na temat zdrowia - które są najbardziej popularne wśród osób powyżej 50 roku życia.

(P21). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?

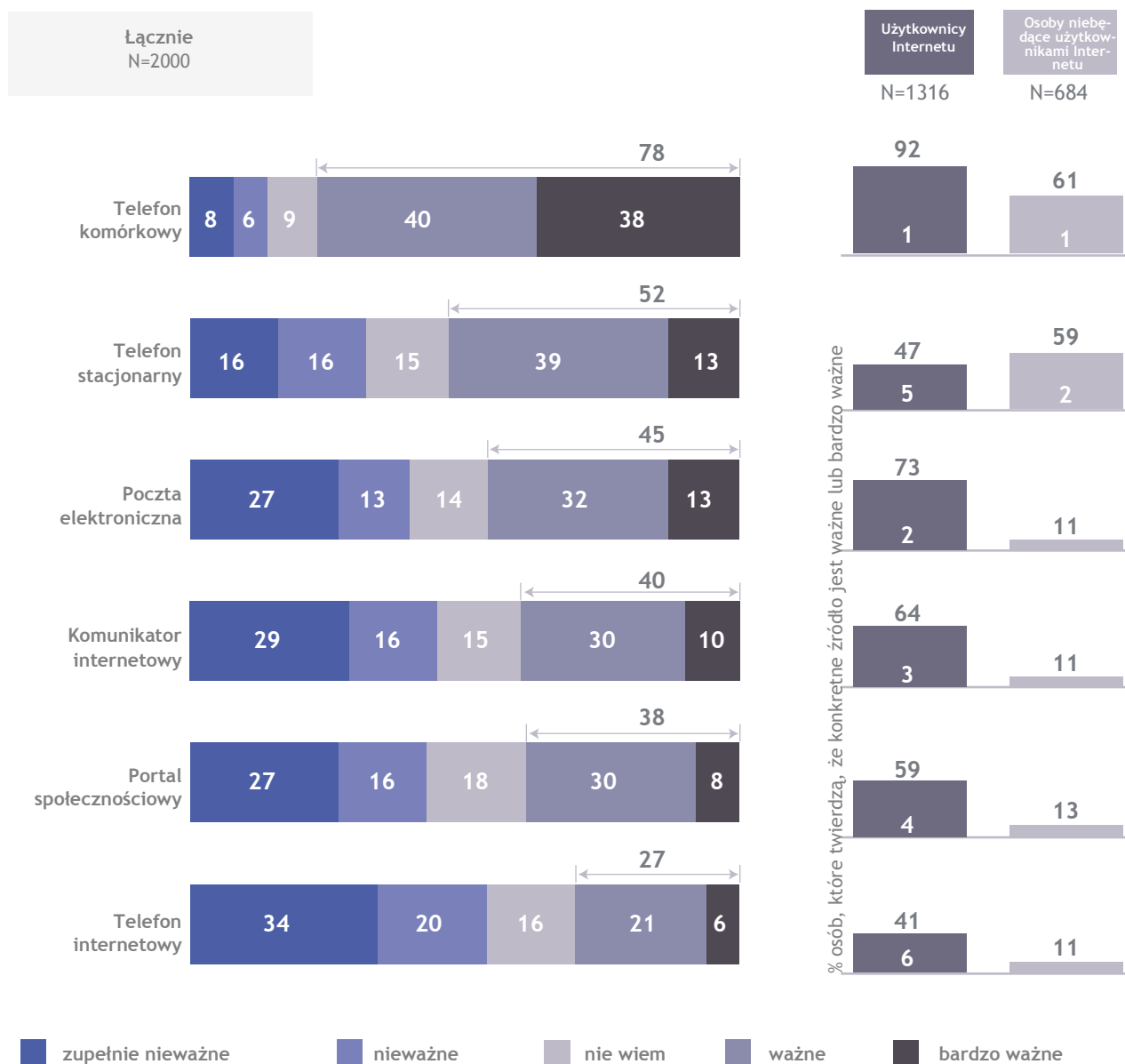
Użytkownicy Internetu



## Środki komunikacji

Podstawowym środkiem komunikacji dla użytkowników Internetu jest, po pierwsze, telefon komórkowy, a po drugie, poczta elektroniczna. Telefony stacjonarne są na przedostatniej pozycji.

(P14a). Jeśli chodzi komunikację z innymi, na ile ważne jest dla Pana/i każde z poniższych źródeł? Proszę o odpowiedź według następującej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważny, 3=Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne

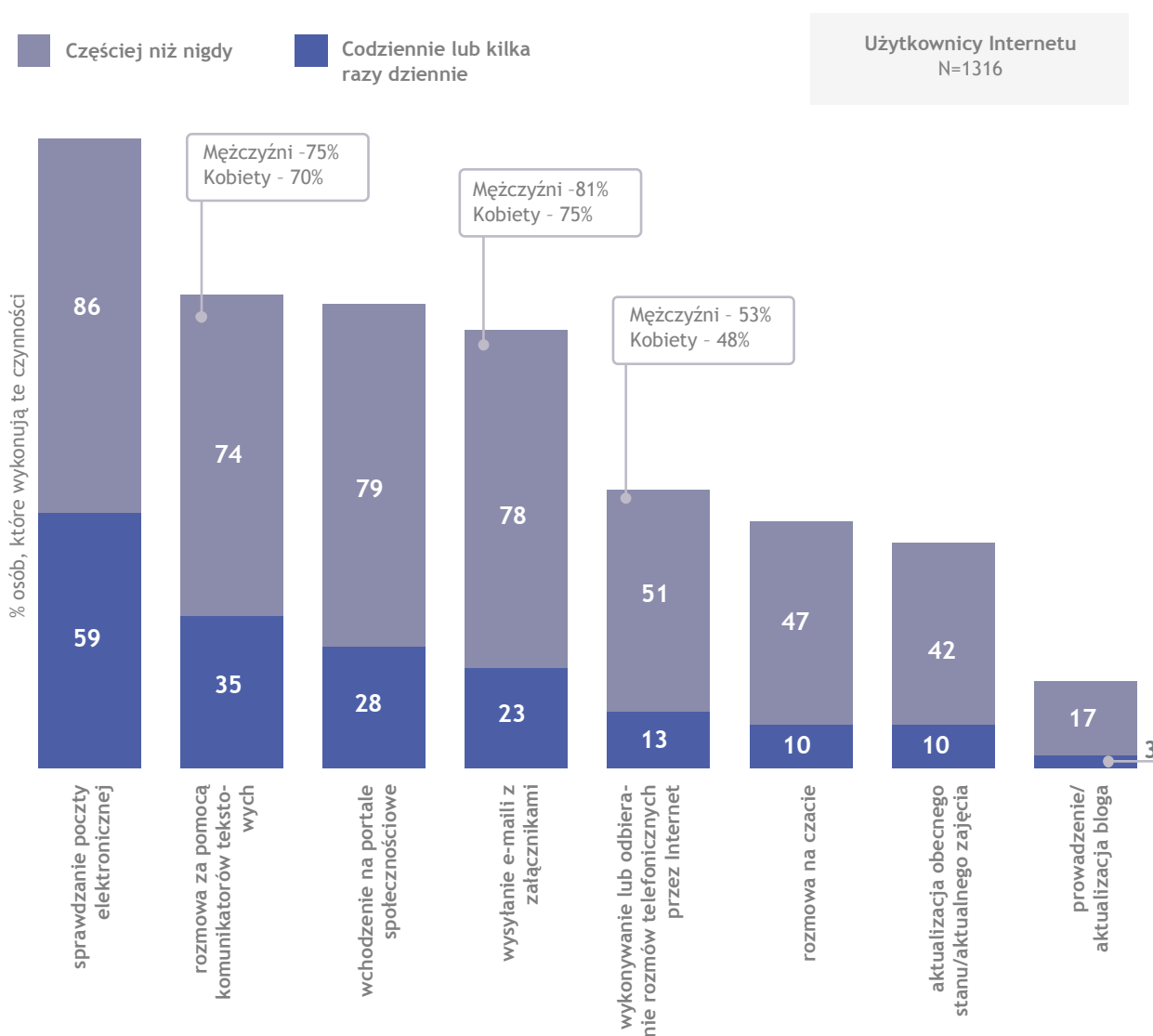




## Komunikacja on-line

Większość użytkowników Internetu korzysta z poczty elektronicznej. Ponad połowa z nich robi to przynajmniej raz dziennie. Trzy czwarte internautów wchodzi na serwisy społecznościowe, wysyła e-maile z załącznikami, lub rozmawia przez komunikatory tekstowe. Połowa użytkowników Internetu wykonuje lub odbiera połączenia telefoniczne za pośrednictwem Internetu i rozmawia z innymi na czacie, przynajmniej raz na jakiś czas. Jeden na sześciu prowadzi/aktualizuje bloga.

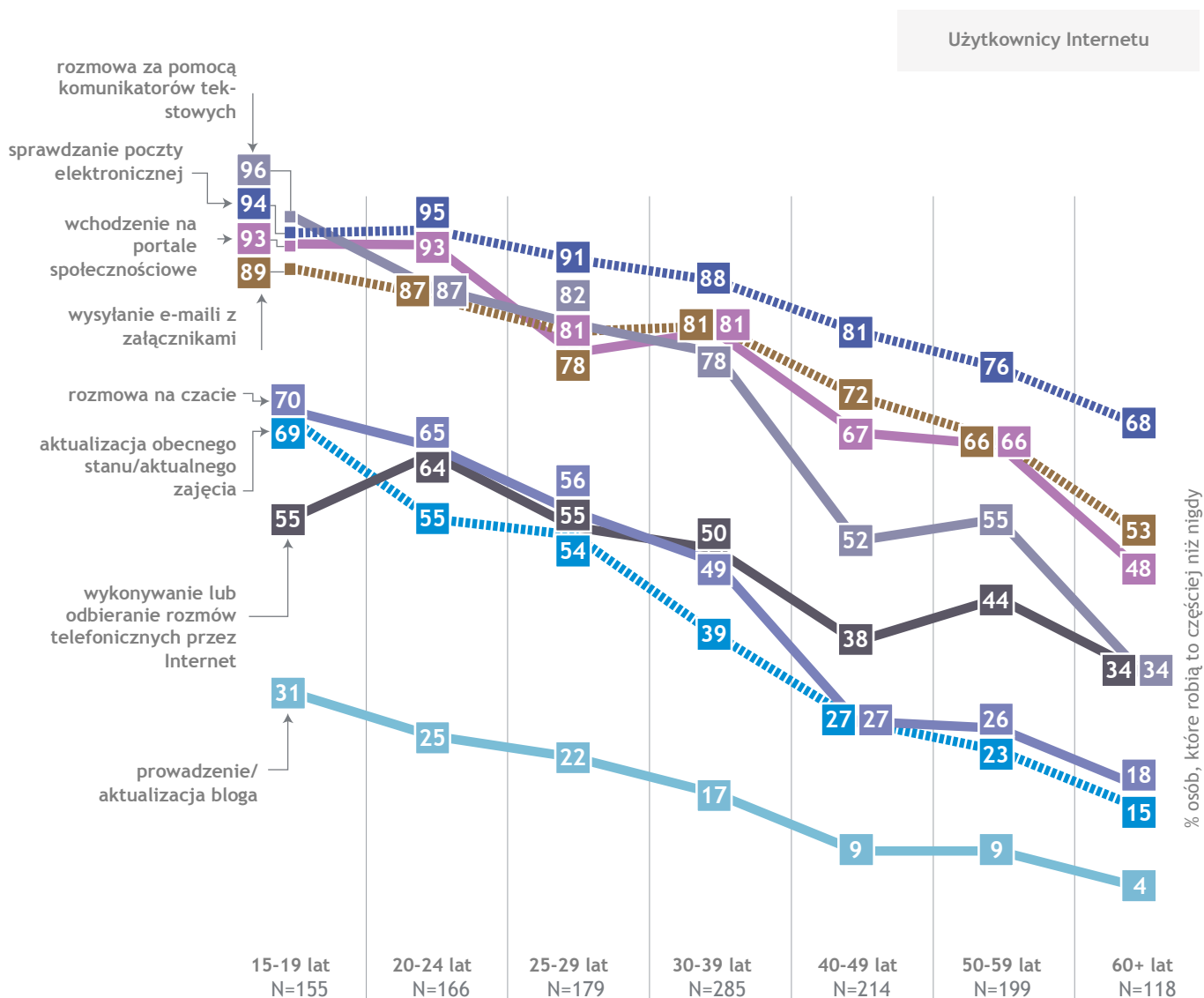
(P20/22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



## Komunikacja on-line - według wieku

Wykorzystywanie wszystkich analizowanych rodzajów komunikacji on-line zmniejsza się z wiekiem - najbardziej gwałtowny spadek można zaobserwować w przypadku rozmów przez komunikatory tekstowe - w najmłodszej grupie korzystają z nich niemal wszyscy respondenci, podczas gdy w najstarszej grupie stosuje je tylko jedna trzecia osób.

(P20/22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?

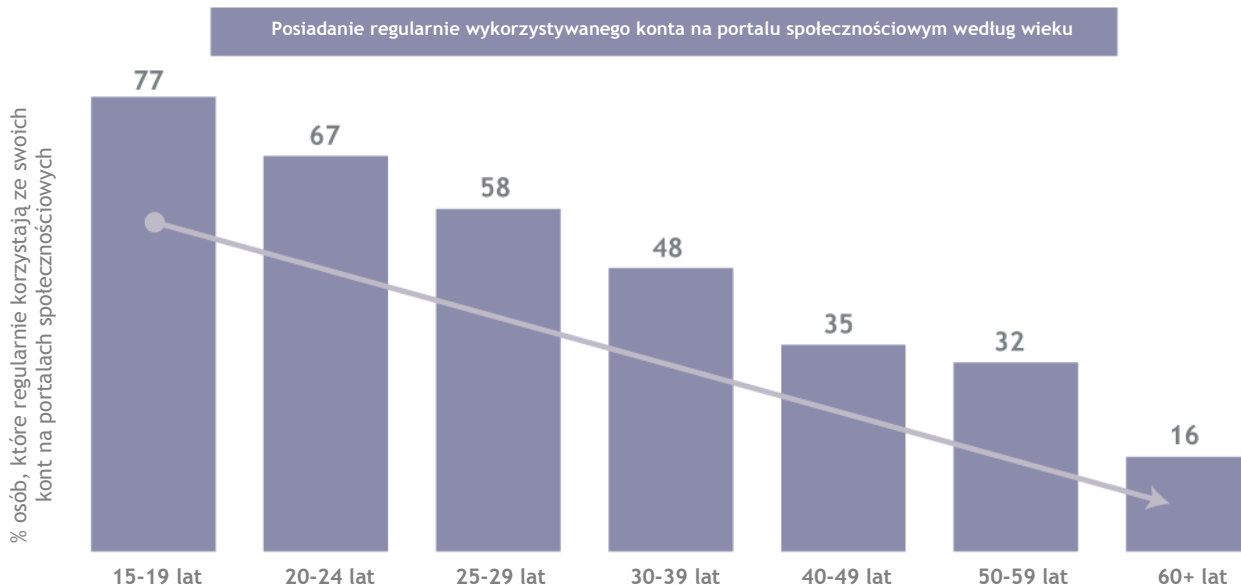
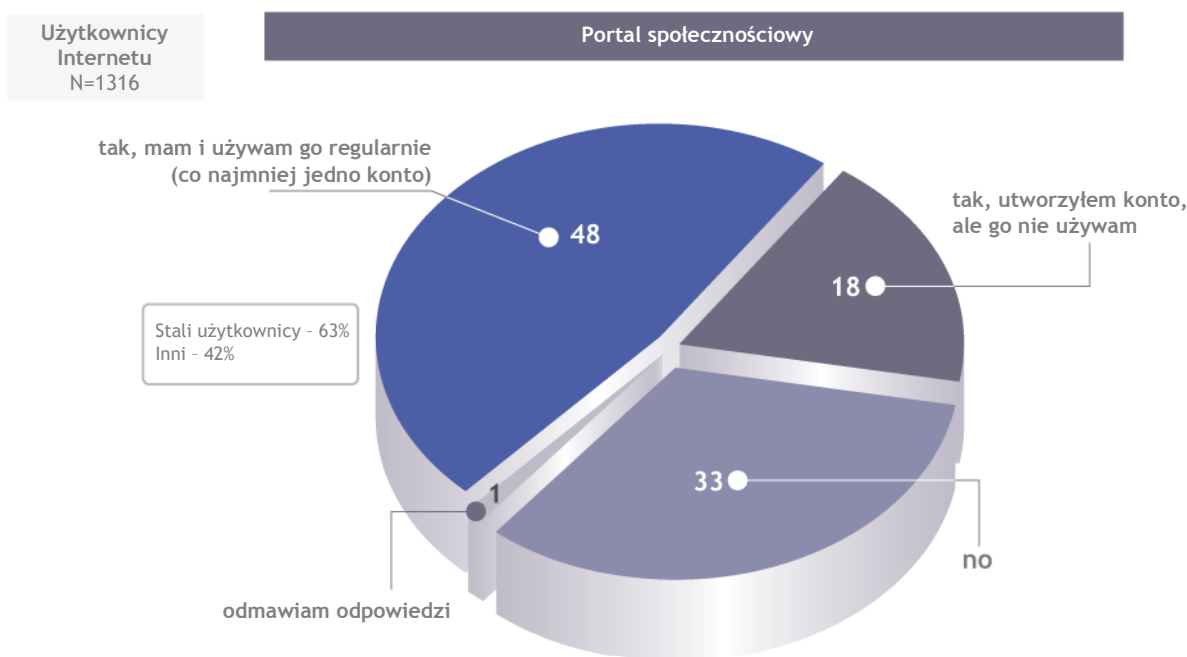


## Konta na portalach społecznościowych

Prawie połowa użytkowników Internetu ma konto na portalu społecznościowym. Jednocześnie, prawie 20% z nich deklaruje posiadanie nieaktywnego konta.

Posiadanie regularnie wykorzystywanego konta na portalu społecznościowym jest silnie związane z wiekiem - im młodszy użytkownik Internetu, tym bardziej prawdopodobne jest, że korzysta z takiego konta.

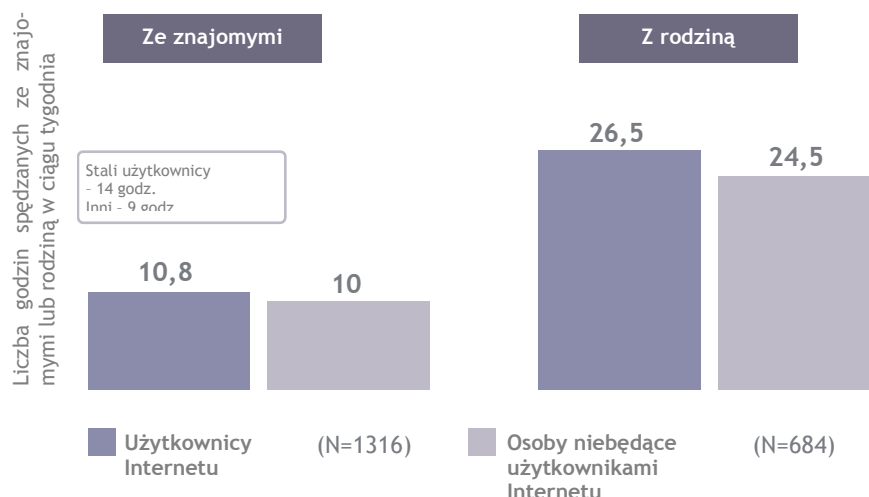
(P201). Czy Posiada Pan/i profil na którymś z portali społecznościowych, np. nasza-klasa, face-book, gro- no itp?



## Czas spędzany z rodziną i znajomymi

Co może wydawać się zaskakujące, użytkownicy Internetu deklarują, że spędzają nieco więcej czasu ze swoimi znajomymi i rodzinami niż osoby niebędące użytkownikami.

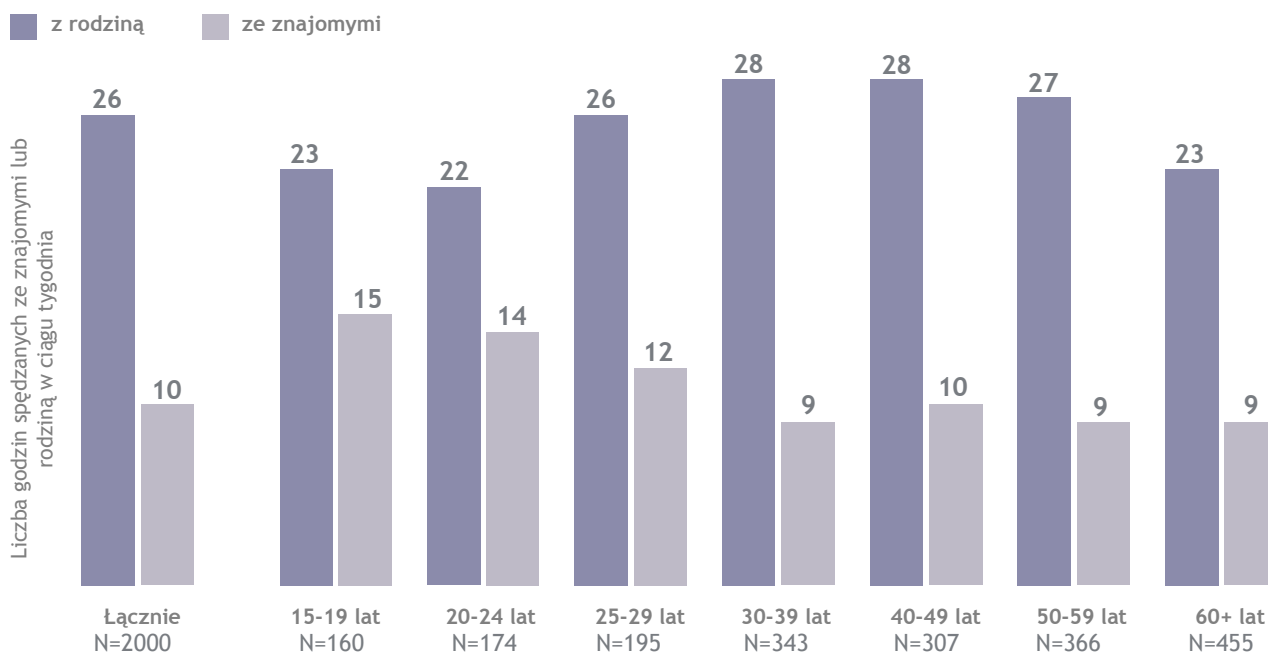
(P16/17). W ciągu typowego tygodnia, ile godzin lub minut spędza Pan/i ze znajomymi/rodziną (poza godzinami szkoły/pracy)?



## Czas spędzany z rodziną i znajomymi - według wieku

Wszystkie grupy wiekowe spędzają więcej czasu z rodziną niż ze swoimi znajomymi, ale dysproporcja jest największa wśród osób w średnim wieku (30-59 lat)

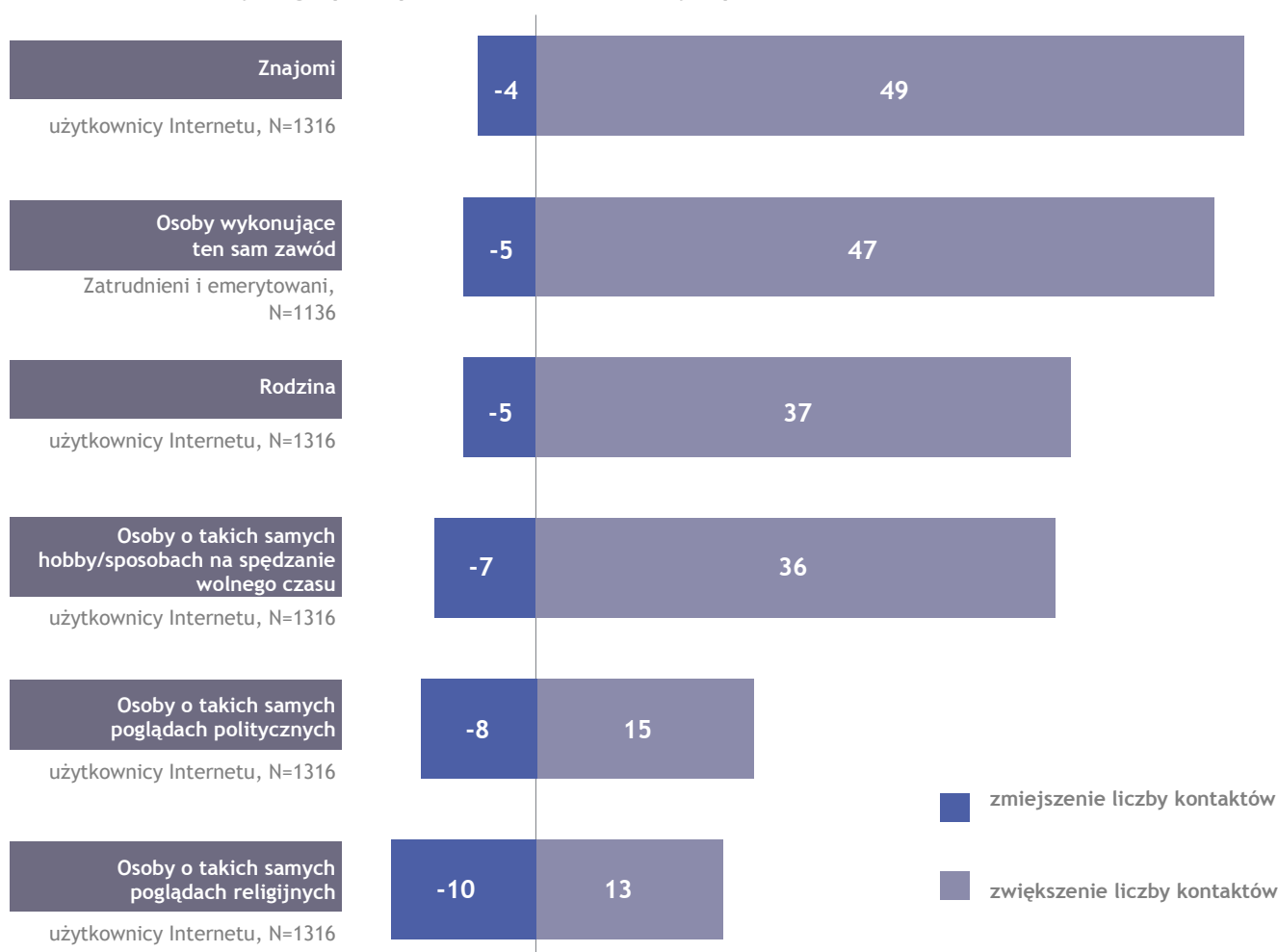
(P16/17). W ciągu typowego tygodnia, ile godzin lub minut spędza Pan/i ze znajomymi/rodziną (poza godzinami szkoły/pracy)?



## Wpływ Internetu na kontakty z innymi ludźmi

Dzięki Internetowi, zwiększyła się liczba kontaktów ze znajomymi, ludźmi wykonującymi ten sam zawód, rodziną i osobami, które mają te same hobby i sposoby na spędzanie wolnego czasu co respondenci.

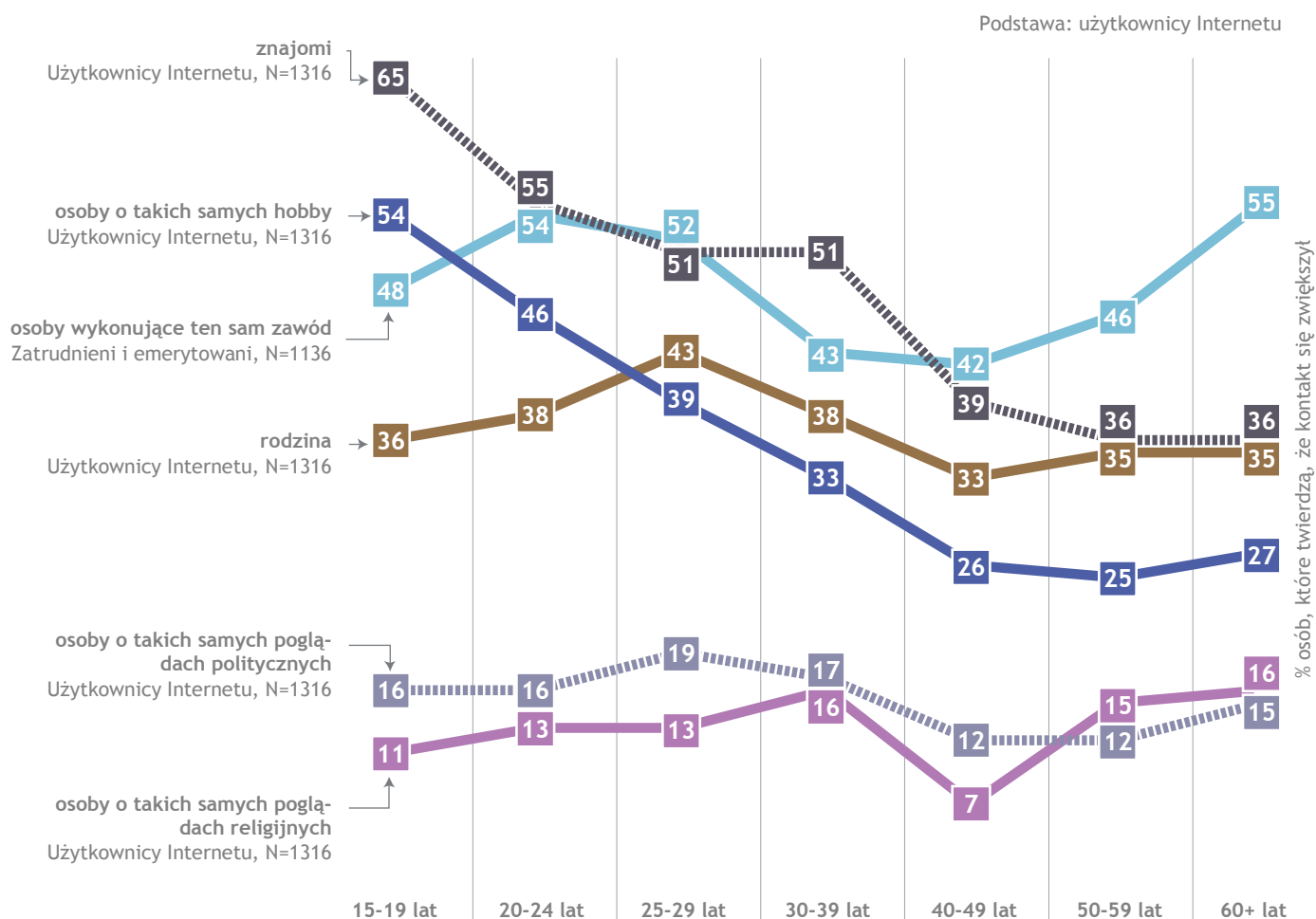
(P8). Czy korzystanie z Internetu powoduje wzrost czy też spadek Pana/i liczby kontaktów z następującymi grupami osób, tak w sieci jak i poza siecią? Użyj skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza znaczne zmniejszenie liczby kontaktów, „5” oznacza znaczne zwiększenie liczby kontaktów, natomiast „3” oznacza, że liczba kontaktów z tymi grupami pozostała na takim samym poziomie:



## Wpływ Internetu na kontakty z innymi ludźmi - według wieku

Liczba kontaktów ze znajomymi i osobami z tymi samymi hobby wzrosła dzięki Internetowi, szczególnie wśród najmłodszych respondentów. Co ciekawe, w najstarszej grupie respondentów liczba kontaktów z ludźmi, którzy wykonują ten sam zawód stosunkowo wzrosła dzięki Internetowi - są to w większości respondenci na emeryturze, dla których Internet może być jedyną szansą na utrzymanie takiego kontaktu.

(P8). Czy korzystanie z Internetu powoduje wzrost czy też spadek Pana/i liczby kontaktów z następującymi grupami osób, tak w sieci jak i poza siecią? Użyj skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza znaczne zmniejszenie liczby kontaktów, „5” oznacza znaczne zwiększenie liczby kontaktów, natomiast „3” oznacza, że liczba kontaktów z tymi grupami pozostała na takim samym poziomie:

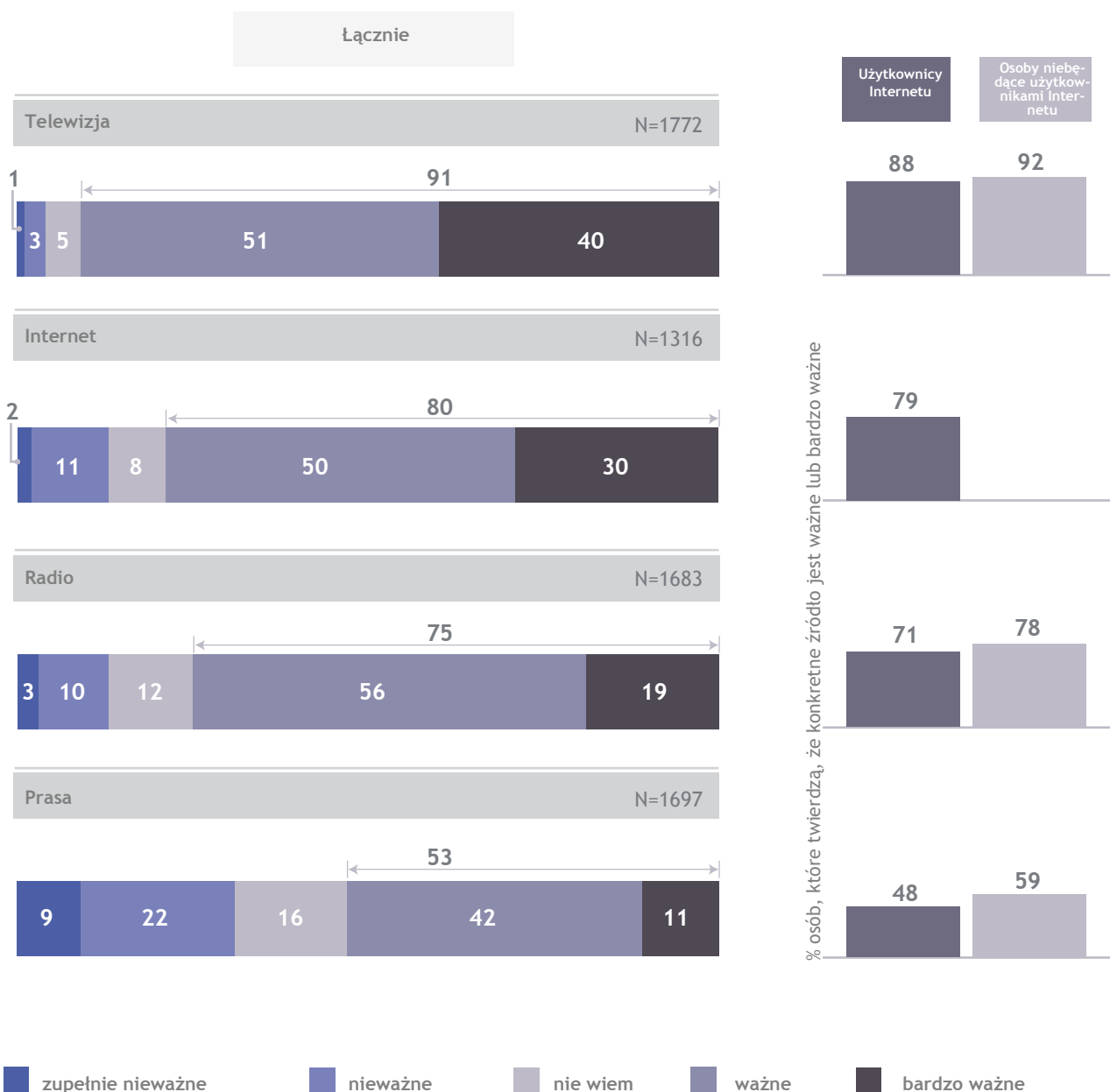


## Źródła rozrywki - użytkownicy poszczególnych mediów

Telewizja jest ważniejszym źródłem rozrywki niż Internet. Źródła rozrywki, takie jak radio i prasa są ważniejsze od internetu dla osób nie będących użytkownikami, natomiast nie dla użytkowników.

(P14). A jeśli chodzi o źródło rozrywki, na ile ważne są dla Pana/i poniższe źródła? Proszę o odpowiedź według tej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3=Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne

Podstawa: użytkownicy poszczególnych mediów



## Źródła rozrywki - wszyscy respondenci

Telewizja jest ważniejszym źródłem rozrywki niż Internet. Źródła rozrywki, takie jak radio i prasa są ważniejsze od internetu dla osób niebędących użytkownikami, ale nie dla użytkowników.

(P14). A jeśli chodzi o źródło rozrywki, na ile ważne są dla Pana/i poniższe źródła? Proszę o odpowiedź według tej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3=Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne



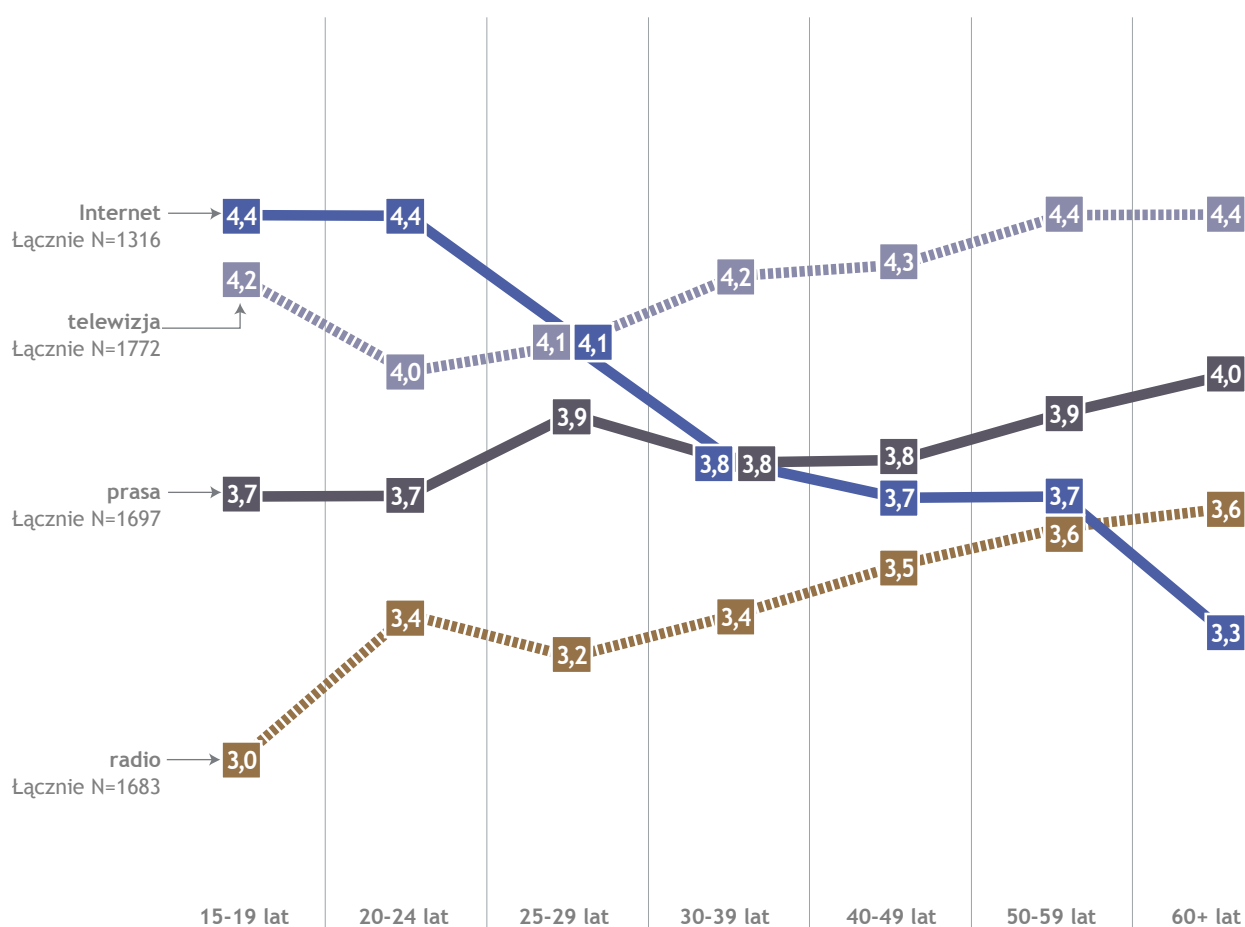


## Źródła rozrywki - według wieku

Jeżeli chodzi o znaczenie Internetu jako źródła rozrywki, jest ono odwrotnie proporcjonalne do wieku. Nie jest tak w przypadku innych mediów: telewizji, prasy i radia.

(P14). JA jeśli chodzi o źródło rozrywki, na ile ważne są dla Pana/i poniższe źródła? Proszę o odpowiedź według tej skali: 1=Zupełnie nieważne, 2=Nieważne, 3=Nie wiem, 4=Ważne, 5=Bardzo ważne

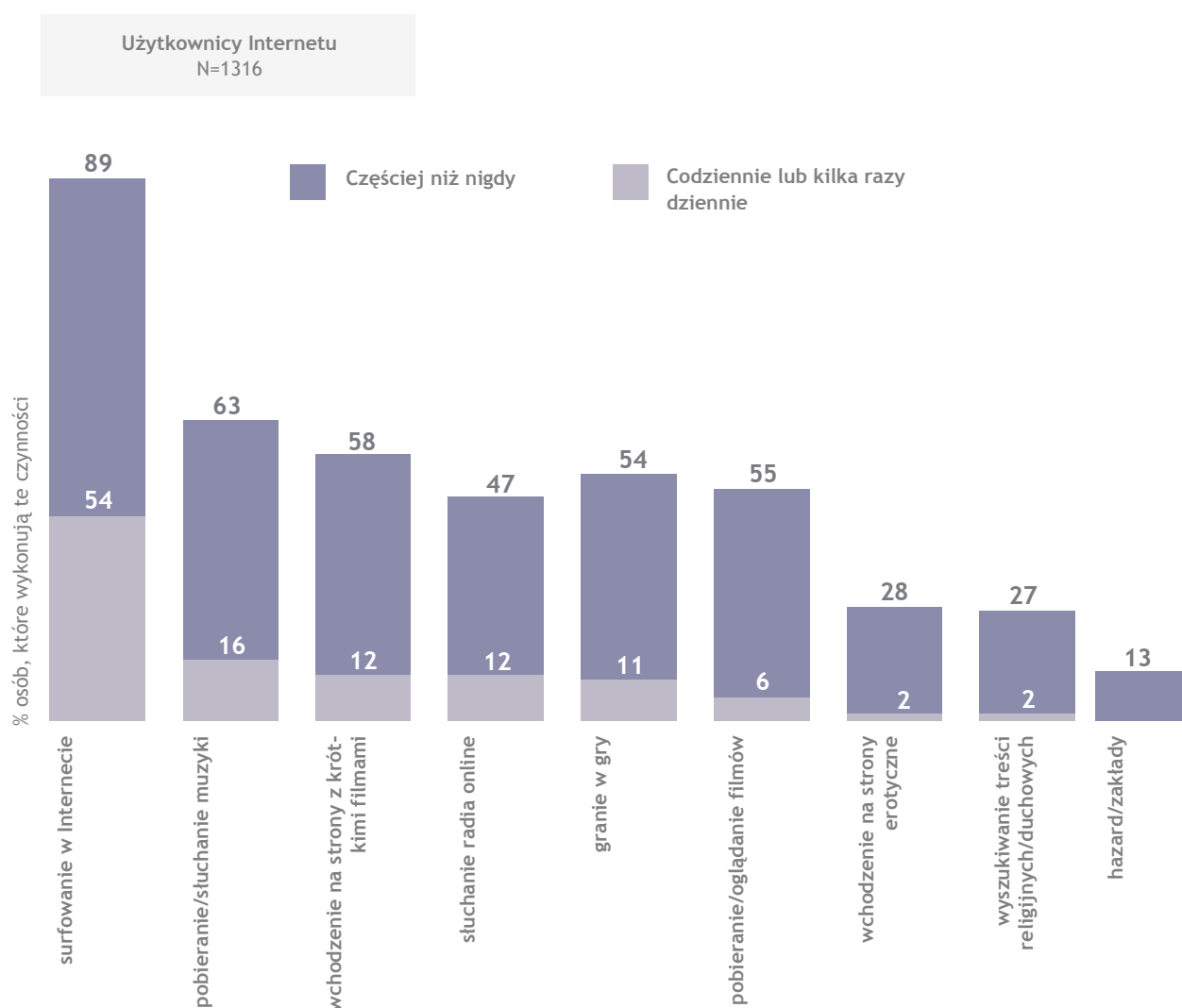
Podstawa: użytkownicy poszczególnych mediów



## Rodzaje rozrywki wyszukiwanej w Internecie

Najpopularniejszym rodzajem rozrywki w Internecie jest po prostu surfowanie w sieci - co drugi internauta robi to przynajmniej raz dziennie. Prawie 2/3 z użytkowników Internetu korzysta z niego w celu pobrania lub słuchania muzyki. Nieco mniej osób wchodzi na strony z krótkimi filmami, pobiera/ogląda filmy lub gra w gry. Nieco mniej niż połowa internautów słucha radia online.

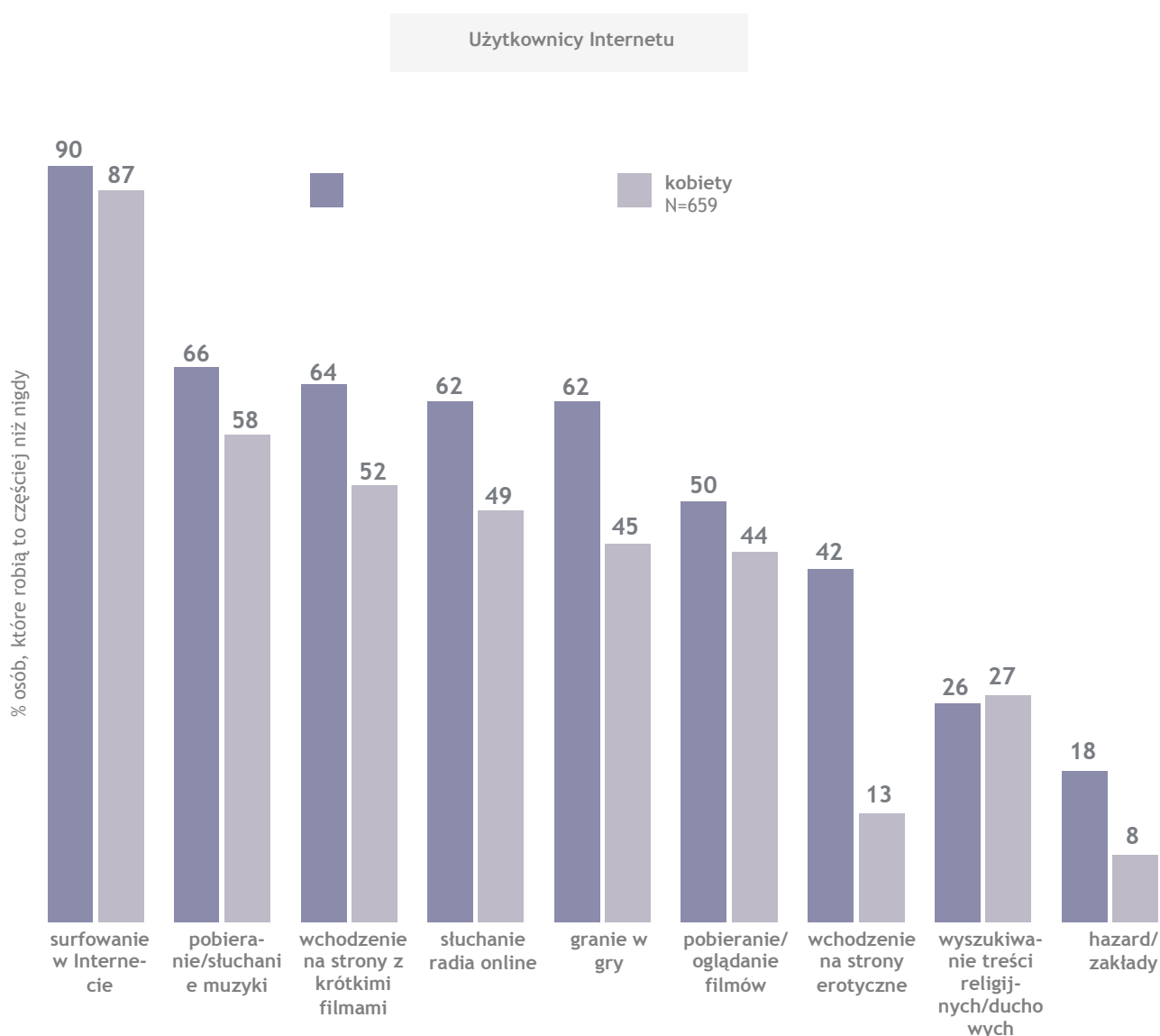
(P22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



## Rodzaje rozrywki wyszukiwanej w Internecie - według płci

Mężczyźni korzystają z różnych rodzajów rozrywki dostępnych w Internecie częściej niż kobiety. Największą różnicę pomiędzy płciami można zaobserwować w przypadku przeglądania erotycznych stron internetowych i grania w gry.

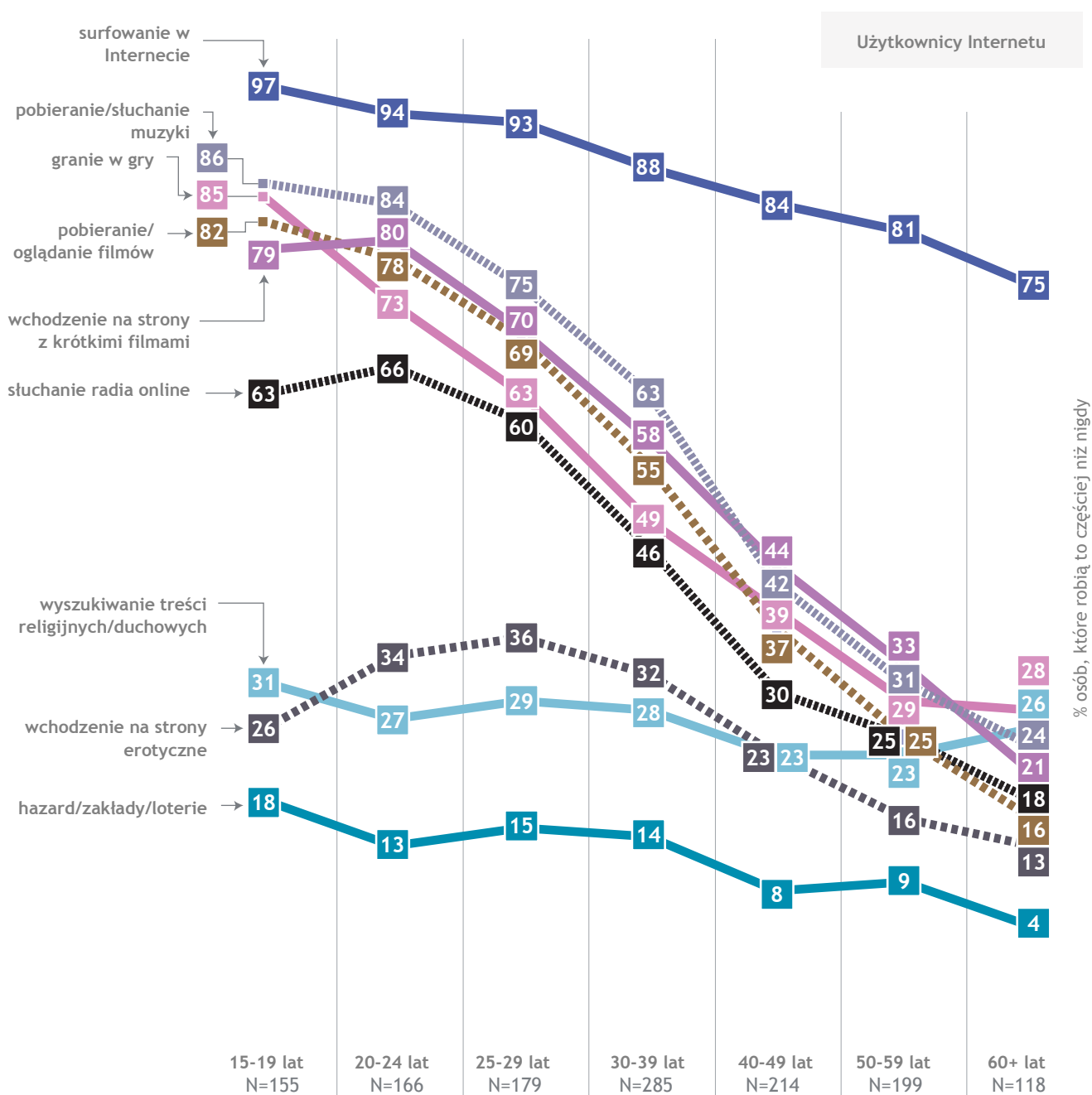
(P22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



## Rodzaje rozrywki wyszukiwane w Internecie - według wieku

Najbardziej popularnym rodzajem rozrywki wyszukiwanym w Internecie we wszystkich grupach wiekowych jest po prostu surfowanie w sieci. Chociaż jego prawdopodobieństwo zmniejsza się z wiekiem, spadek nie jest tak szybki, jak w przypadku innych czynności popularnych wśród najmłodszych grup.

(P22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?

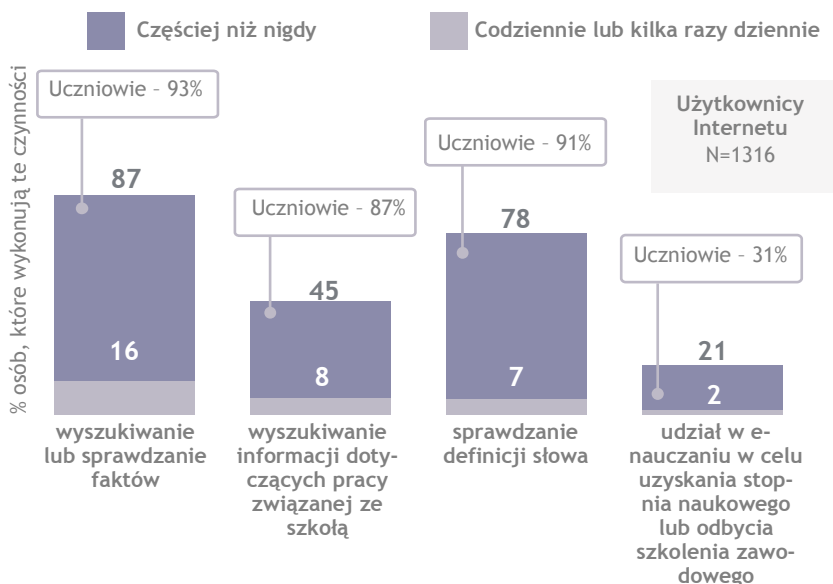


## Edukacja przez Internet

Internet jest powszechnie wykorzystywany w celach edukacyjnych. Większość użytkowników Internetu korzystało z niego w celu wyszukiwania lub sprawdzenia faktów, lub sprawdzenia definicji słowa. Ponadto, prawie wszyscy uczniowie korzystali z Internetu, aby uzyskać informacje dotyczące pracy związanej ze szkołą.

Jeden na pięciu użytkowników brał udział w e-nauczaniu, w celu uzyskania stopnia naukowego lub odbycia szkolenia zawodowego (jeden na trzech uczniów).

(P23). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



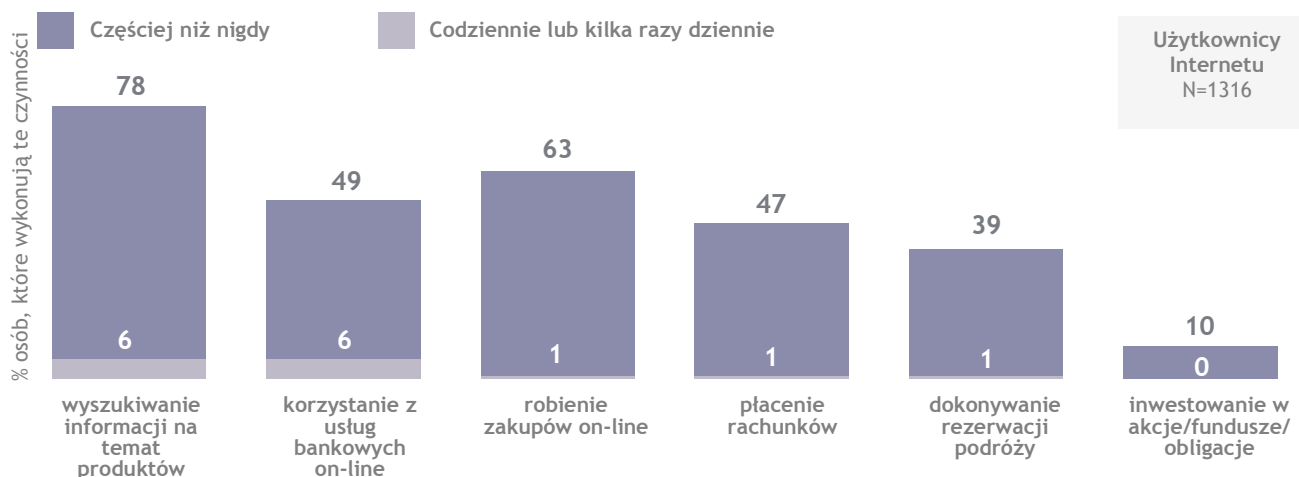
Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach dr Jana M. Zajęca „Internet i edukacja”

## Rodzaje usług wykorzystywanych przez Internet

Większość użytkowników Internetu wyszukuje informacje na temat produktów w Internecie a 2/3 z nich kupuje produkty on-line. Prawie połowa korzysta z usług bankowych on-line i płaci rachunki przez Internet.

Więcej niż jeden na trzech użytkowników dokonuje rezerwacji podróży, natomiast jeden na dziesięciu inwestuje on-line.

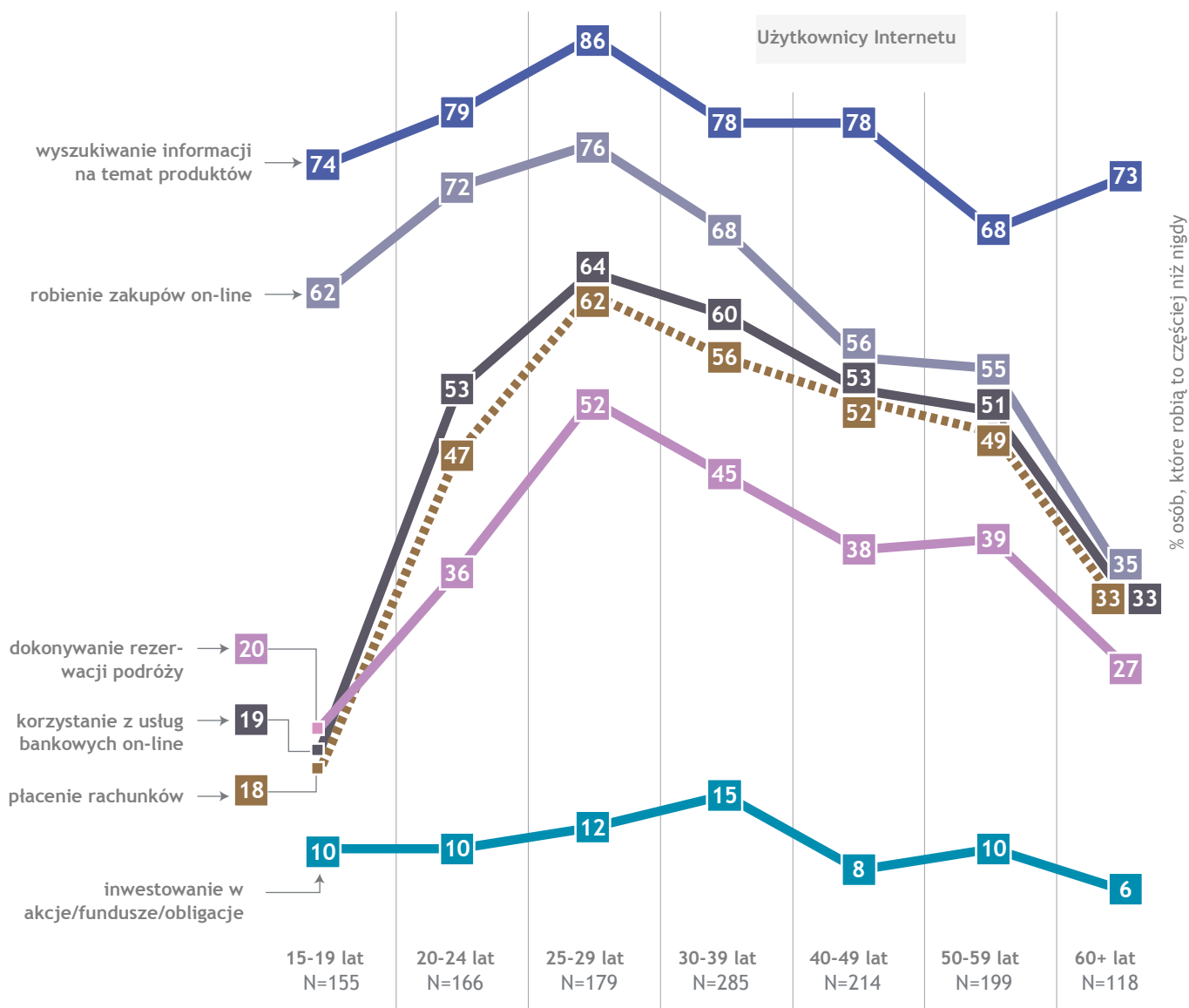
(P23). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



## Rodzaje usług wykorzystywanych przez Internet - według wieku

We wszystkich grupach wiekowych, wyszukiwanie informacji na temat produktów w Internecie jest powszechną praktyką. Warto zauważyć, że jest to szczególnie popularne wśród najstarszych respondentów. Korzystanie z usług bankowych on-line, płacenie rachunków i dokonywanie rezerwacji podróży są najbardziej popularne wśród osób w wieku od 25-39 lat, z których większość jest zatrudniona i ma do czynienia z usługami bankowymi.

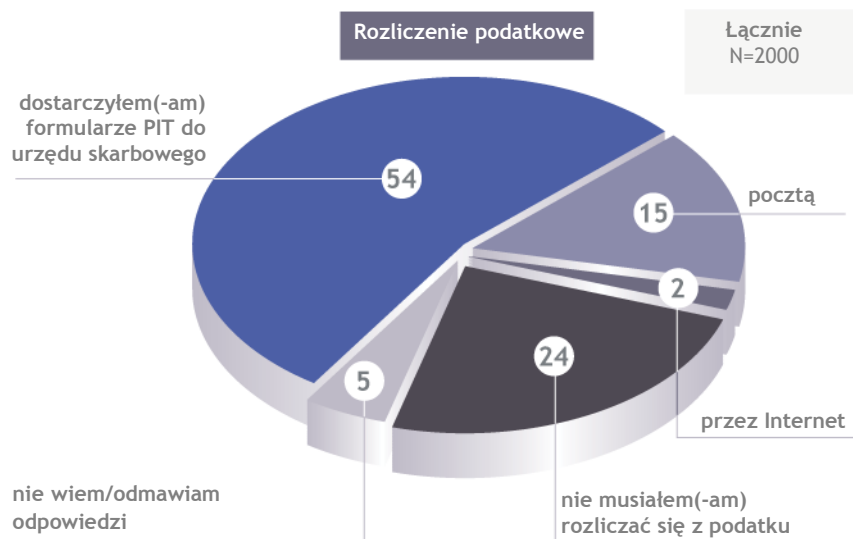
(P20/22). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



## Płacenie podatków

Większość respondentów płaci podatki dostarczając formularze PIT osobiście do urzędu skarbowego. Prawie nikt z nich nie korzysta z możliwości płacenia podatków online.

(P73). A w jaki sposób rozliczyła/a Pan/i PIT za 2009 rok?

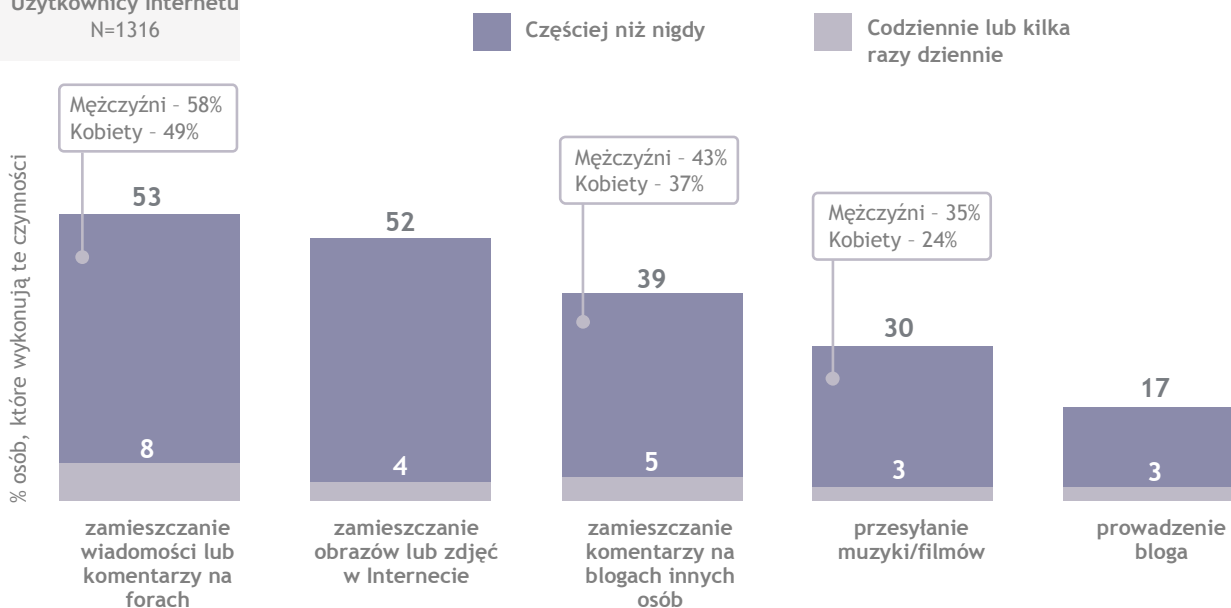


## Twórczość

Co drugi użytkownik Internetu zamieszcza wiadomości lub komentarze na forach (mężczyźni częściej niż kobiety) oraz zamieszcza obrazy lub zdjęcia w Internecie. Około jedna trzecia z nich zamieszcza komentarze na blogach innych osób i przesyła muzykę/filmy. Tylko jeden na sześciu prowadzi bloga.

(P20). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?

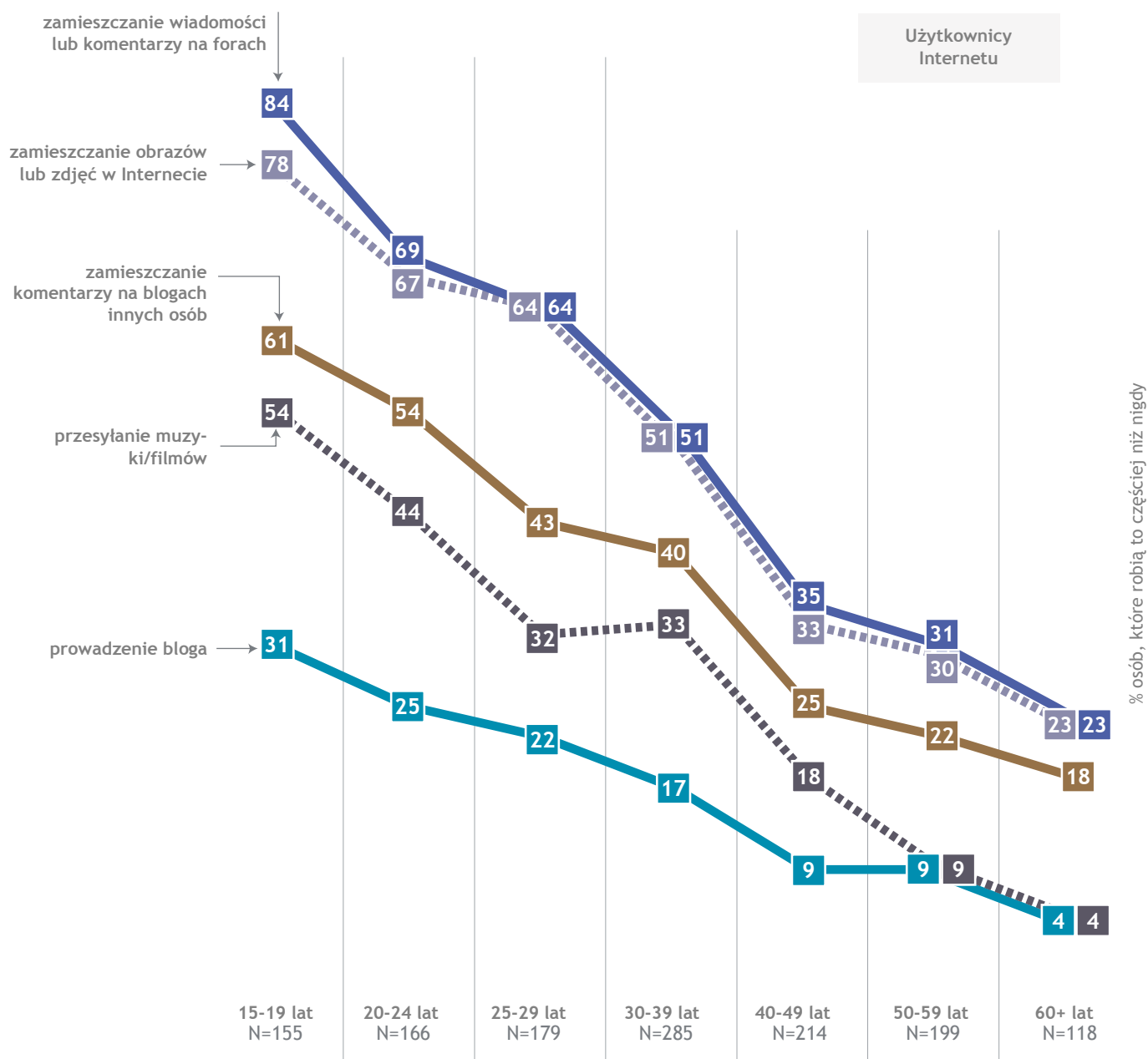
Użytkownicy Internetu  
N=1316



## Twórczość - według wieku

Korzystanie z Internetu w zakresie wszystkich analizowanych działalności twórczych maleje gwałtownie wraz z wiekiem. Im starsi respondenci, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że zamieszczają komentarze, zdjęcia, przesyłają muzykę/filmy lub prowadzą bloga.

(P20). Jak często korzysta Pan/i z Internetu w następujących celach?



Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach dr Jana M. Zajęca „Kto zatrzymał się na Web 1.0?”



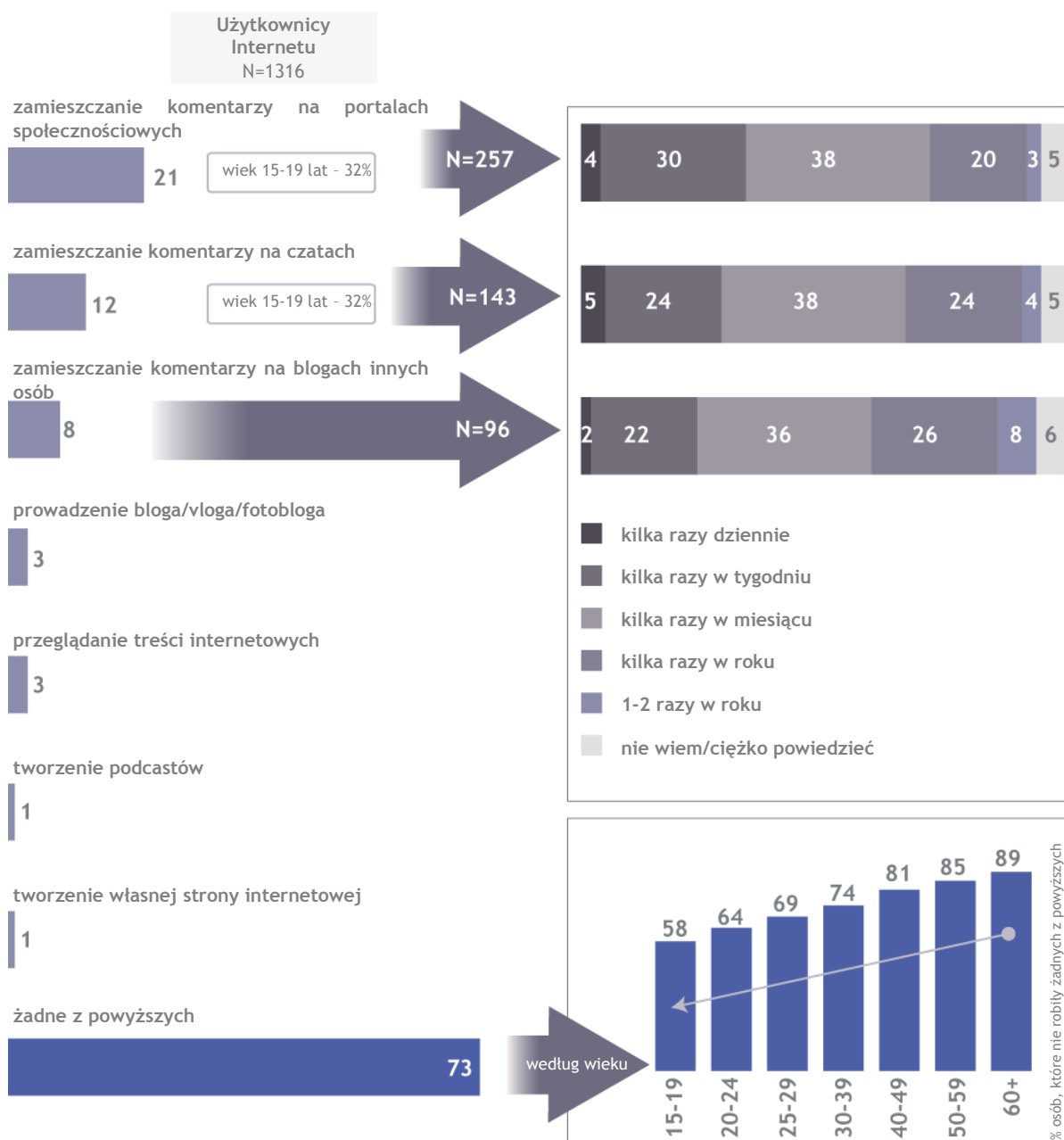
## Twórczość online w ciągu ostatnich 12 miesięcy

Najczęstszym rodzajem działalności twórczej w Internecie jest zamieszczanie komentarzy na portalach społecznościowych, na czatach i na blogach innych osób. Podejmowanie działalności twórczej jest odwrotnie proporcjonalne do wieku - im starsi respondenci, tym mniej prawdopodobne jest, że podejmują się któregośkolwiek z analizowanych działań.

Jedna trzecia osób, które zamieszczają komentarze na portalach społecznościowych, robi to kilka razy w tygodniu.

(P26dd). Czy wykonywał/a Pan/i następujące czynności w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

(P26de). Jak często to Pan/i robił/a?



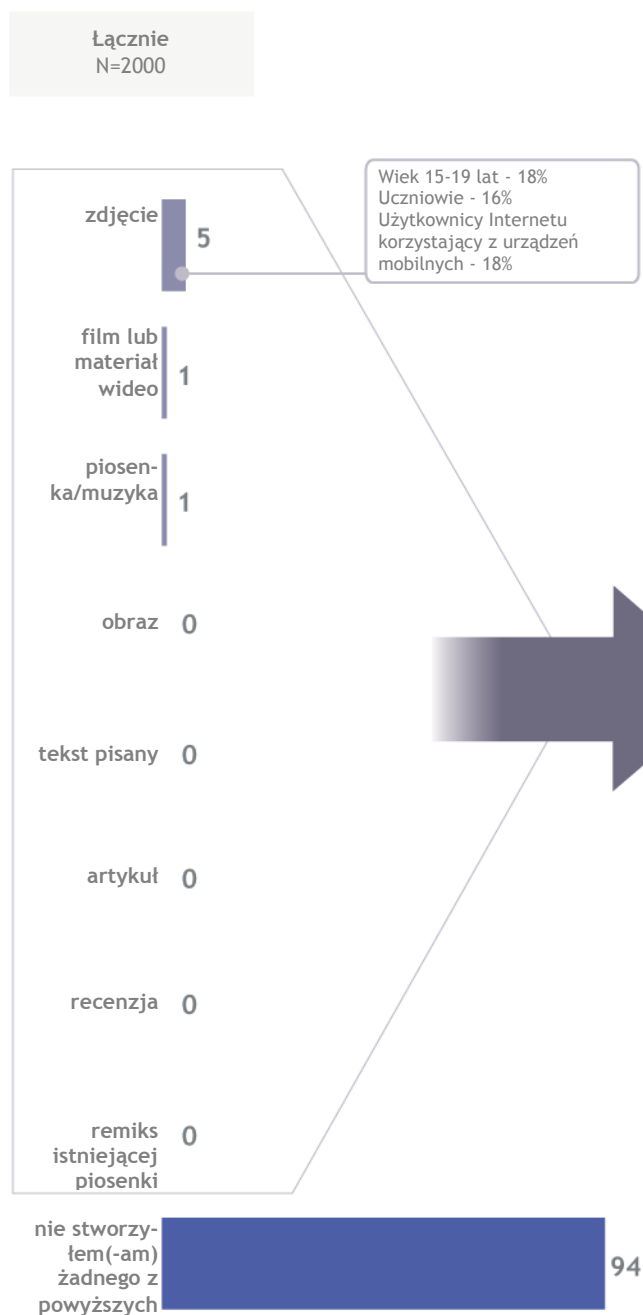
Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Mirosława Filiciaka „Młodzi odchodzą od telewizorów - ale nie w celu tworzenia”

## Sztuka zamieszczana w Internecie

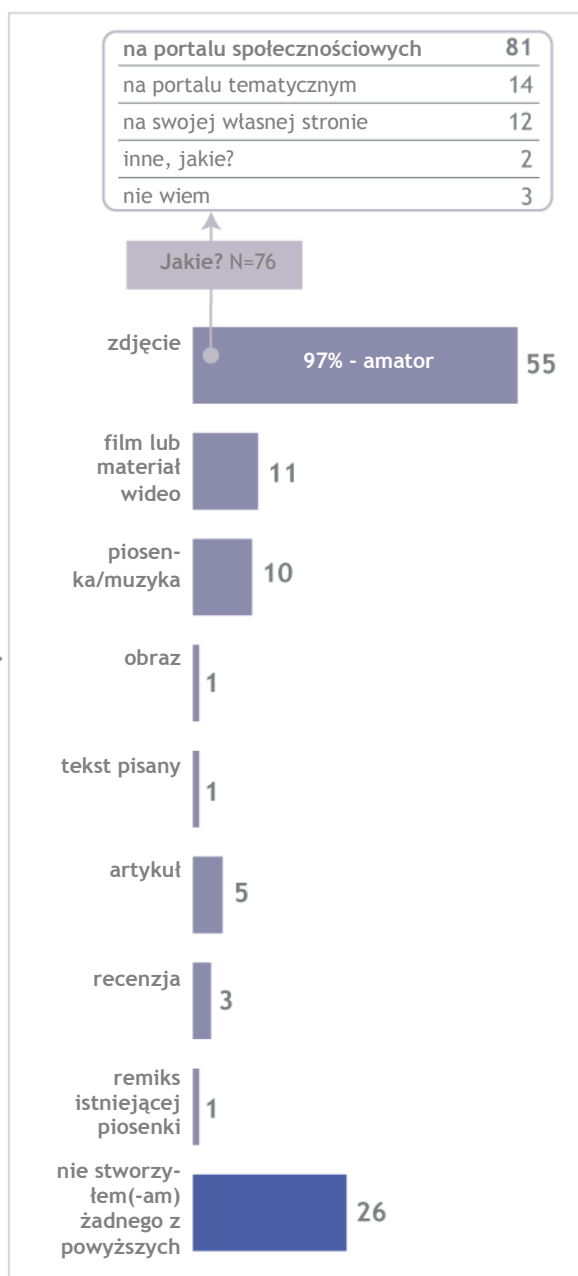
Tylko 6% respondentów stworzyło jakąś formę sztuki (w większości przypadków należeli do najmłodszej grupy) - zazwyczaj były to zdjęcia.

Tylko jedna czwarta osób, które coś stworzyły, nie zamieściła swojej twórczości w Internecie. Prawie wszyscy autorzy zamieszczonych zdjęć są amatorami, którzy zamieszczają swoje prace na portalach społecznościowych.

(P26a). Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy stworzył/a Pan/i:



(Q26b). A które z tych rzeczy zamieścił/a Pan/i w Internecie?:

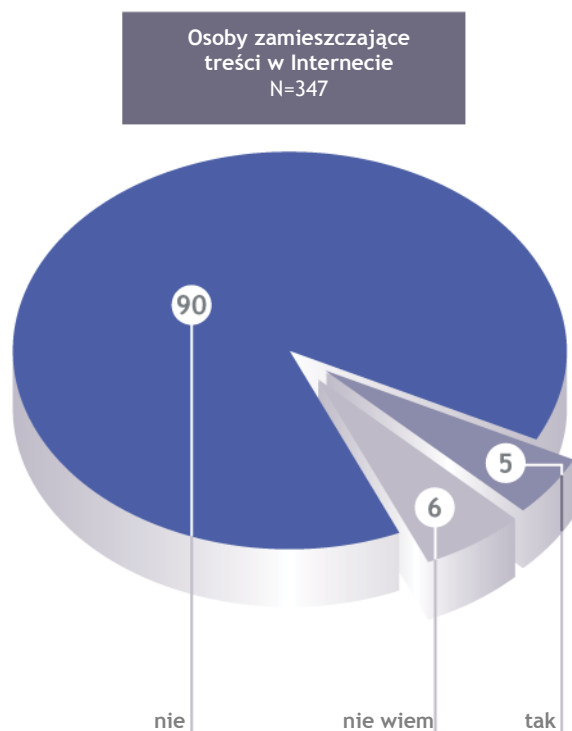


## Prawa autorskie

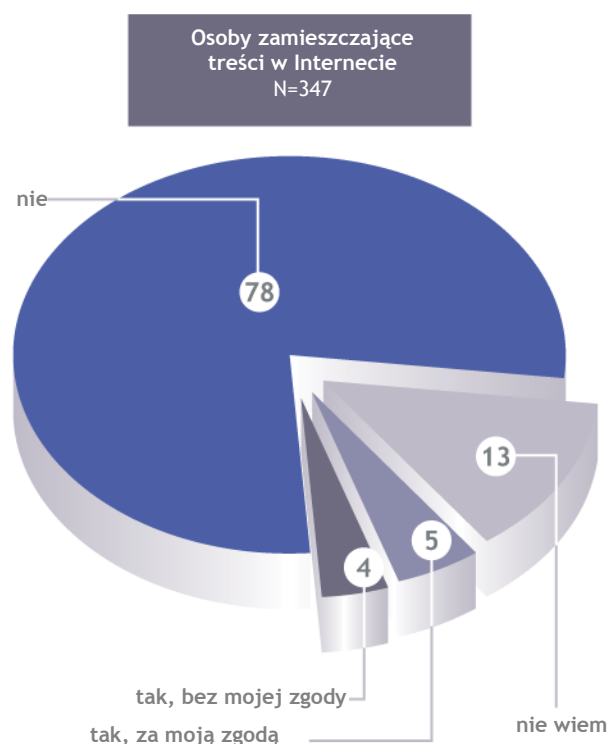
Prawo autorskie nie stanowi dużego problemu dla osób, które zamieszczają treści w Internecie. Większość tych treści nie jest chroniona prawami autorskimi. Jednakże, jedna na dziesięć osób, które zamieszczają swoje prace online twierdzi, że ktoś użył ich bez pytania o pozwolenie.

Użytkownicy Internetu nie mają jasno określonego stosunku do faktu, że inne osoby korzystają z ich własności zamieszczonej w Internecie. Jedna trzecia nie zgadza się na takie wykorzystanie, natomiast jedna czwarta je akceptuje, ale tylko jeżeli osoby te zostały wcześniej zapytane o pozwolenie.

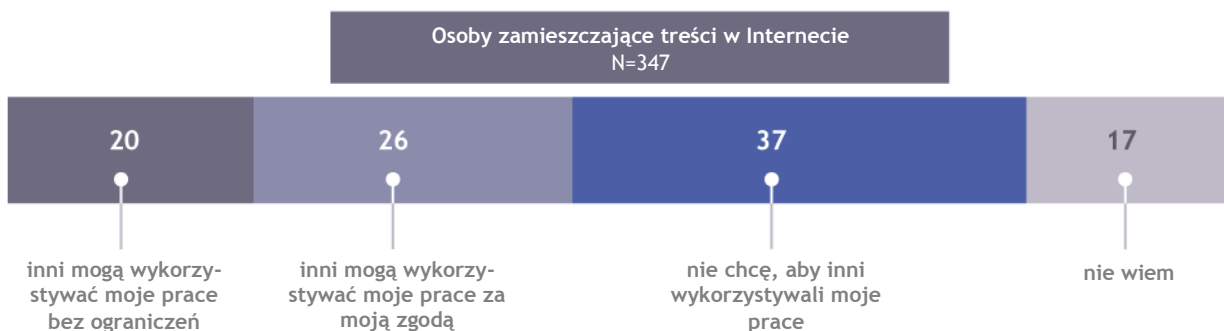
(P26e). Czy treści zamieszczane przez Pana/ią w Internecie są chronione prawem autorskim?



(P26f). Czy kiedykolwiek ktoś wykorzystał treści zamieszczone przez Pana/ią w Internecie?



(P26g). A jaki ma Pan/i stosunek do wykorzystywania przez innych zamieszczanych przez Pana/ią treści w Internecie?



Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Mirosława Filiciaka „Młodzi odchodzą od telewizorów - ale nie w celu tworzenia”

## OBECNOŚĆ W KULTURZE



Kiedy mowa o Internecie, nie da się uniknąć pytań o jego związek z kulturą. Więzy pomiędzy nimi mogą być rozpatrywane na dwa sposoby.

Pierwszą kwestią jest, czy korzystanie z Internetu prowadzi do ograniczenia czasu spędzanego na przeżywaniu kultury w tradycyjny sposób (np. czytanie książek drukowanych), czy też do zwiększenia stopień korzystania z tradycyjnych dóbr kultury, poprzez tworzenie lepszych możliwości zakupu tego typu przedmiotów (np. zakup książek on-line).

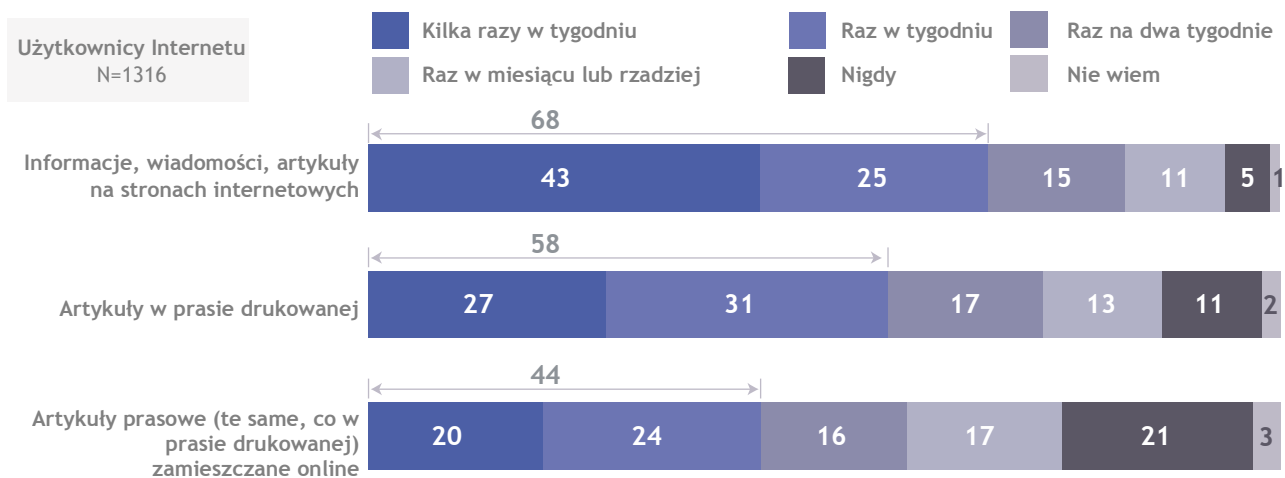
Drugie pytanie dotyczy swobodnego dostępu do kultury w Internecie, który bardzo często jest nielegalny. Bez wątplenia wiele osób korzysta z sieci aby skorzystać z dóbr kultury, do których nie miałyby dostępu w inny sposób. Inną ciekawą kwestią jest dlaczego internauci pobierają filmy, muzykę, gry, itp. za darmo - czy dlatego, że nie chcą za nie zapłacić, czy też po prostu chcą je wypróbować przed zakupem?

- **Prasa**
- **Książki**
- Czytanie książek
- Rodzaje czytanych książek
- Źródła książek
- **Płatny i bezpłatny dostęp do kultury w Internecie**

## Prasa: drukowana a elektroniczna

Prawie wszyscy użytkownicy Internetu czytają informacje, wiadomości i artykuły na stronach internetowych, takich jak Onet.pl, Gazeta.pl, itp. - 2/3 robi to przynajmniej raz w tygodniu. Czytanie artykułów w prasie jest nieco mniej popularne - ponad połowa internautów czyta je przynajmniej raz w tygodniu. Najmniej popularne jest czytanie online tych samych artykułów, które pojawiły się w prasie, chociaż tylko jeden na pięciu użytkowników Internetu nigdy tego nie robi.

(P25). Jak często Pan/i czyta?



## Czytanie książek

Respondenci czytają średnio 8 książek rocznie. Użytkownicy Internetu czytają więcej książek niż osoby niebędące użytkownikami, natomiast kobiety czytają więcej książek niż mężczyźni. Wśród grup wiekowych najmniejszą liczbę książek czytają osoby w wieku 30-39 lat (5 książek) a najwięcej osoby w wieku 15-19 lat (9 książek).

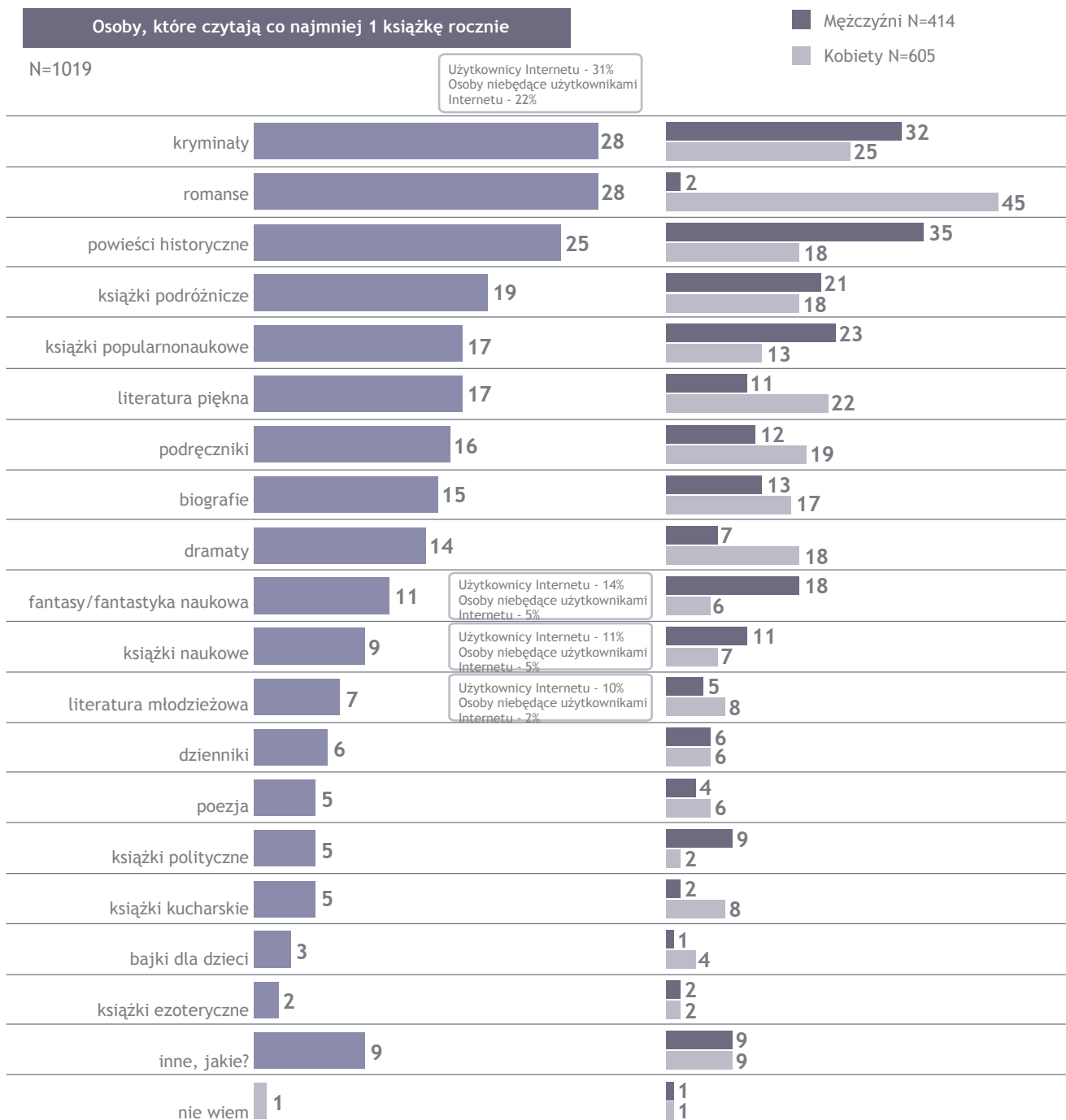
(P25a). Ile książek czyta Pan/i przeciętnie w ciągu roku?



## Rodzaje czytanych książek

Książki, które są najbardziej popularne wśród czytelników to kryminały, książki historyczne (zwykle czytane przez mężczyzn) i romanse (zwykle czytane przez kobiety). Jeden na pięciu czytelników twierdzi, że czyta książki podróżnicze, natomiast jeden na sześciu - że czyta książki popularnonaukowe, literaturę piękną i podręczniki.

(P25b). A jakiego typu książki Pan/i czyta?



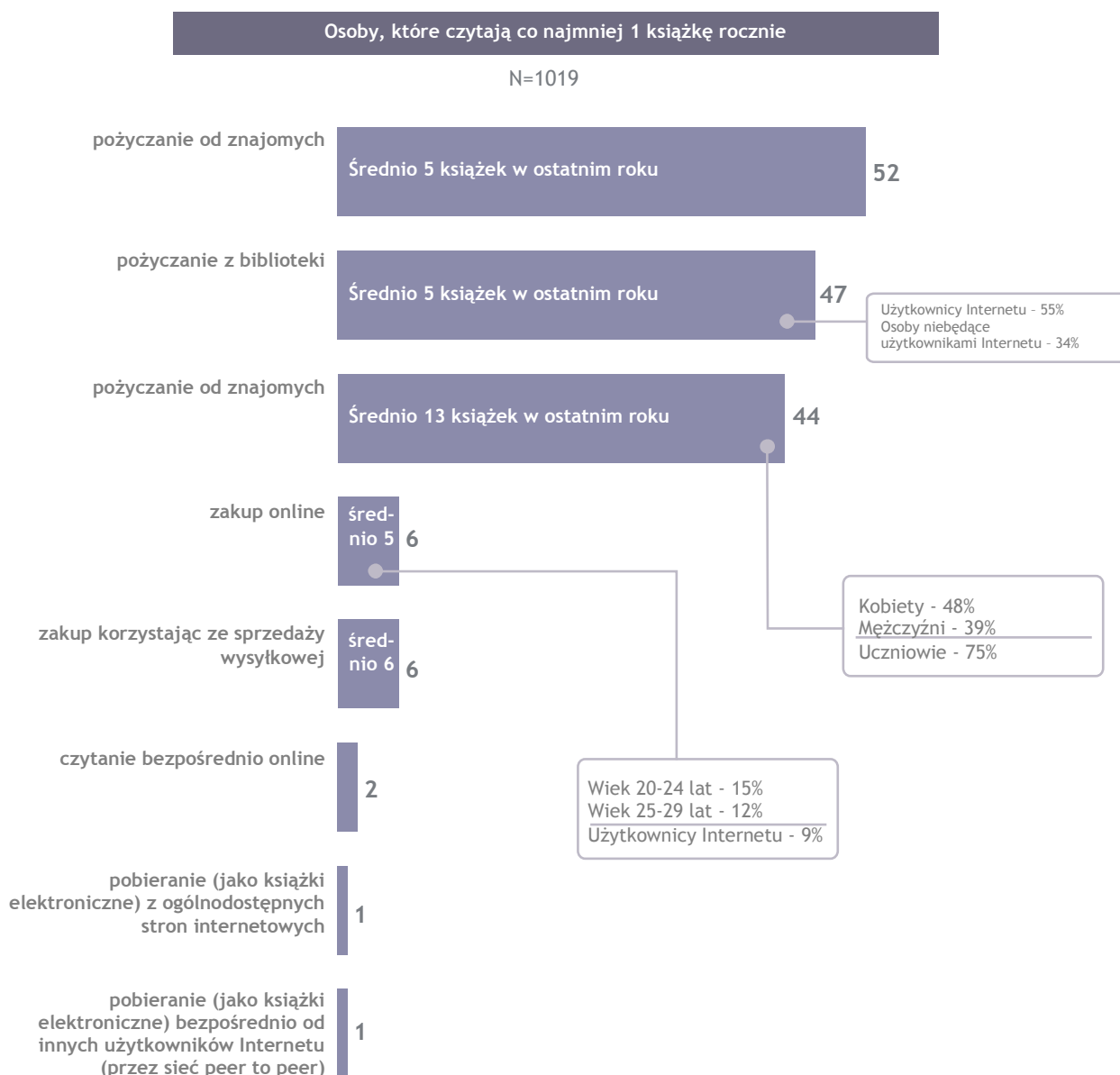
## Źródła książek

Czytelnicy zazwyczaj uzyskują dostęp do książek pożyczając je od znajomych, kupując je w księgarniach (użytkownicy Internetu częściej niż osoby niebędące użytkownikami) lub pożyczając je z biblioteki (jest to najbardziej popularny sposób uzyskiwania dostępu do książek wśród uczniów - prawdopodobnie przyczyną jest ich łatwy dostęp do bibliotek szkolnych/akademickich). Tylko 6% czytelników kupuje książki online (9% użytkowników Internetu) lub korzystając ze sprzedaży wysyłkowej. Internet nie jest popularnym źródłem książek, nawet dla użytkowników Internetu.

(P25c). A skąd bierze Pan/i książki?

(P25d). II A ile przeczytanych w ciągu ostatniego roku książek zdobył/a Pan/i w poprzez?

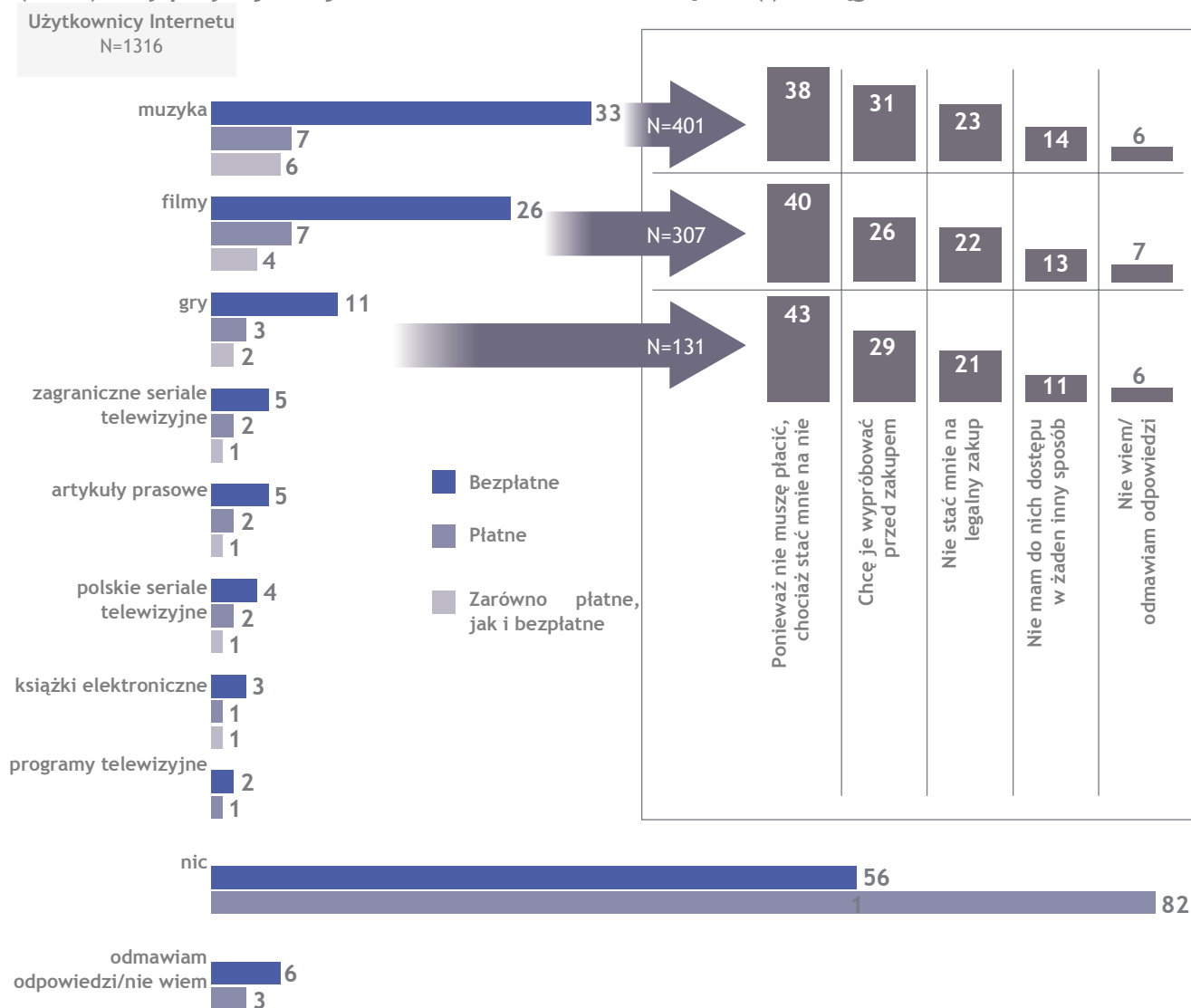
Podstawa: osoby, które uzyskują dostęp do książek z konkretnego źródła.



## Płatny i bezpłatny dostęp do kultury w Internecie

Jedna trzecia użytkowników Internetu przyznaje się do pobierania muzyki za darmo, jedna czwarta - filmów, a jedna dziesiąta - gier. Głównym powodem ich pobierania jest to, że w ten sposób nie trzeba za nie płacić. Respondenci przyznają, że mogą sobie na nie pozwolić, ale wykorzystują możliwość uzyskania ich za darmo. Tylko 15% użytkowników Internetu płaci za rzeczy typu muzyka, filmy, seriale telewizyjne, itp. kiedy pobierają je z Internetu.

(P25g). Czy zdarza się Panu/i przynajmniej od czasu do czasu płacić za dostęp w Internecie do;  
 (P25h). Czy przynajmniej od czasu do czasu zdarza się Pan(i)u ściągać za darmo z Internetu:



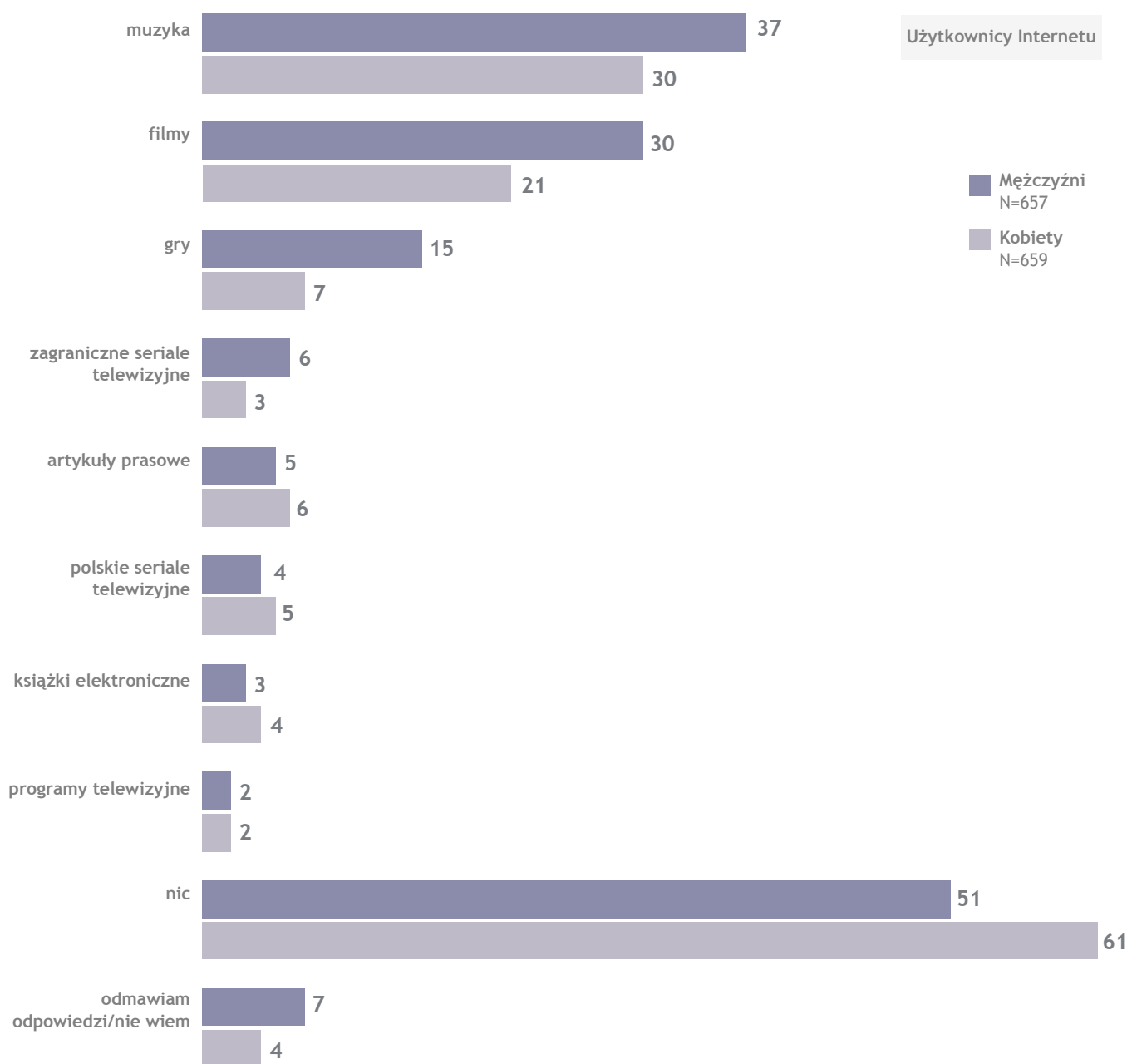
Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Mirosława Filiciaka „Młodzi odchodzą od telewizorów - ale nie w celu tworzenia”



## Darmowy dostęp do kultury w Internecie - według płci

Mężczyźni częściej niż kobiety pobierają muzykę, filmy, gry i zagraniczne seriale telewizyjne za darmo.

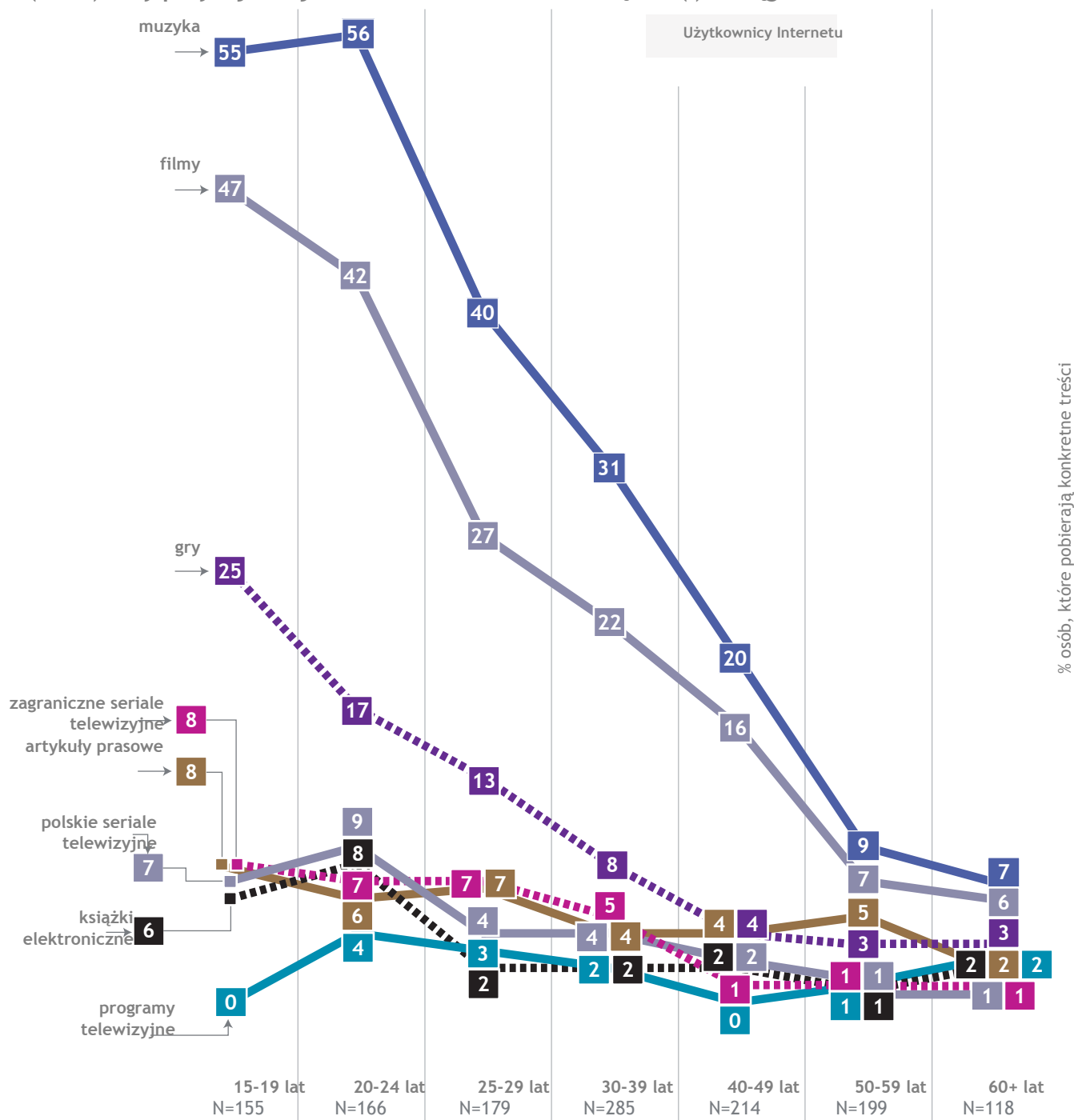
(P25h). Czy przynajmniej od czasu do czasu zdarza się Pan(i)u ściągać za darmo z Internetu:



## Darmowy dostęp do kultury w Internecie - według wieku

Im starszy użytkownik Internetu, tym mniej rzeczy pobiera za darmo. W najmłodszych grupach użytkowników Internetu (do 24 lat) więcej niż połowa pobiera pliki muzykę za darmo, a prawie połowa - filmy.

(P25h). Czy przynajmniej od czasu do czasu zdarza się Pan(i)u ściągać za darmo z Internetu:



## REGULACJA I KONTROLA



Z Internetem wiążą się nie tylko możliwości, ale także zagrożenia. Z jednej strony, zapewnia szeroki dostęp do informacji, rozrywki itp., z drugiej, może być wykorzystywany jako narzędzie do naruszania prywatności innych osób lub obrażania ich, ukrywając się za maską anonimowości. Niektóre osoby boją się również dokonywania różnych transakcji przez Internet, lub wierzą, że ich działania online są monitorowane przez rząd lub firmy, dla których dane gromadzone w ten sposób mogą być bardzo przydatne.

Ten rozdział bada, w jakim stopniu Polacy czują się bezpiecznie w Internecie, oraz opisuje rodzaje oprogramowania zabezpieczającego, którego używają i ich postawę wobec regulacji dotyczących Internetu. Poświęcony jest on również postrzeganiu Internetu jako źródła władzy politycznej.

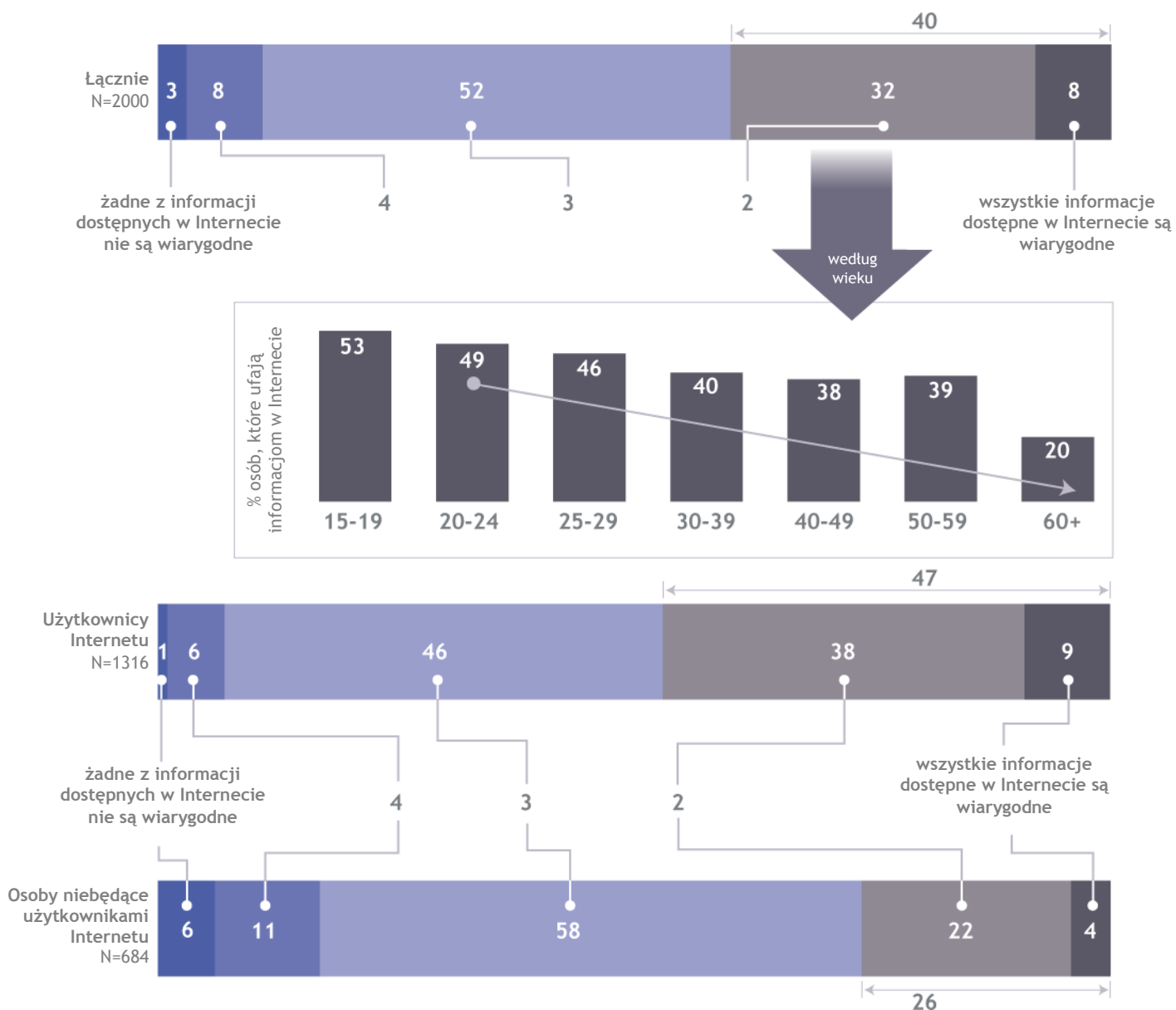
- **Zaufanie**
- **Polityka**
- Internet jako źródło władzy politycznej
- Internet jako miejsce do wyrażania opinii i sprawowania kontroli
- **Negatywne doświadczenia**
- **Bezpieczeństwo w Internecie**
- Oprogramowanie
- Postrzeganie zagrożeń
- **Regulacja**

## Wiarygodność informacji z Internetu

Czterech na dziesięciu badanych uważa, że informacje w Internecie są wiarygodne (prawie połowa użytkowników Internetu wyraża taką opinię). Postrzeganie Internetu jako wiarygodnego maleje wraz z wiekiem (równocześnie zwiększa się wraz z poziomem wykształcenia).

Warto zauważyć, że połowa respondentów nie ma jasnego zdania na temat, czy powinni ufać informacjom z Internetu.

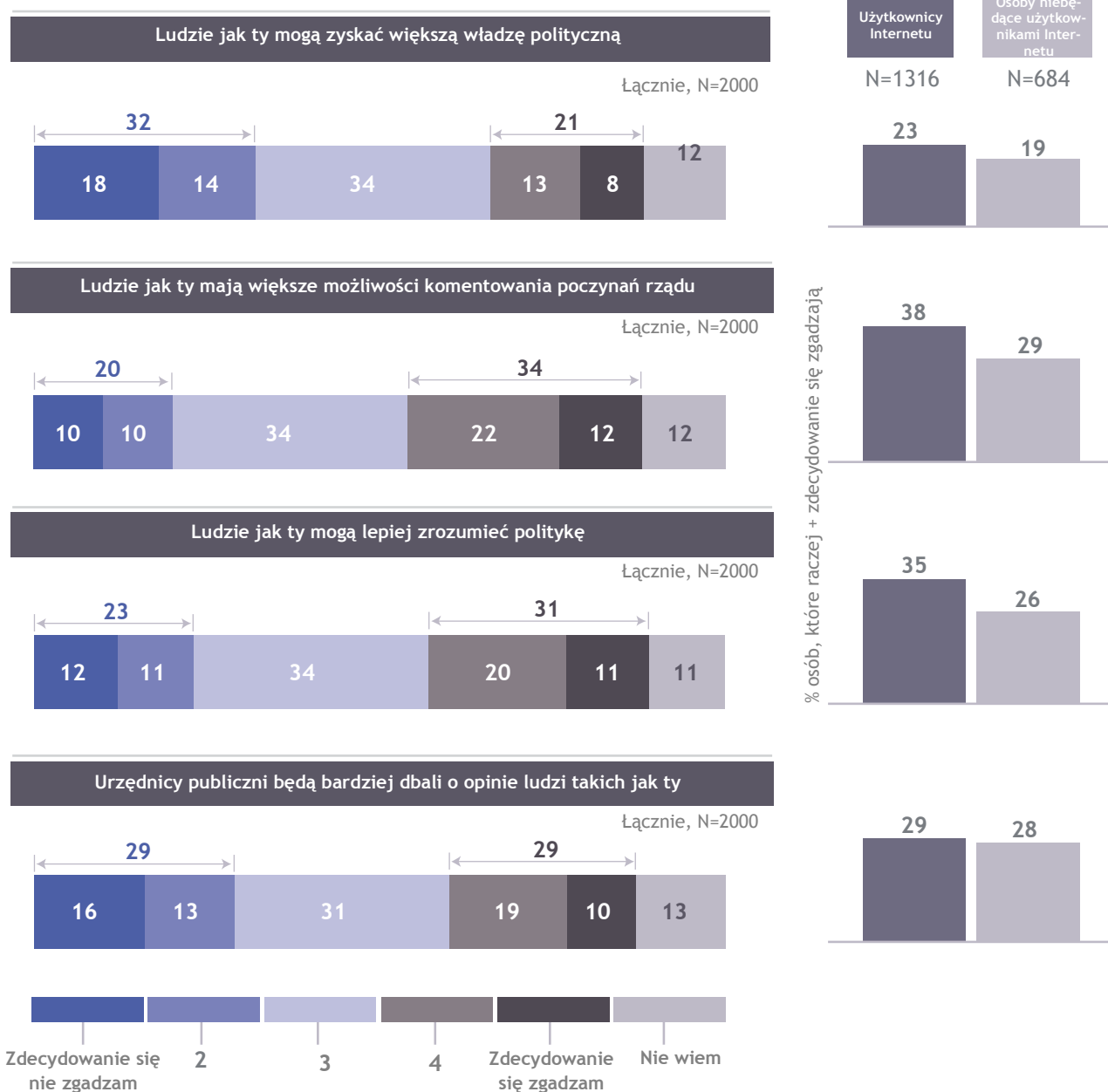
(P12). Proszę spróbować ocenić jaka część ogółu informacji z Internetu jest godna zaufania? Użyj skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza, że żadne z nich nie są wiarygodne, natomiast „5” oznacza, że wszystkie są wiarygodne.



## Internet jako źródło władzy politycznej

Internet nie jest postrzegany jako skuteczne narzędzie wpływające na politykę, chociaż wydaje się, że użytkownicy Internetu mają lepsze zdanie na temat tego potencjału niż osoby niebędące użytkownikami Internetu.

(P11). Przeczytam teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza „zdecydowanie się nie zgadzam”, natomiast „5” oznacza „zdecydowanie się zgadzam”. Proszę pamiętać, że może Pan/i wskazać dowolną liczbę od 1 do 5. Czy myśli Pan/i, że korzystając z Internetu:

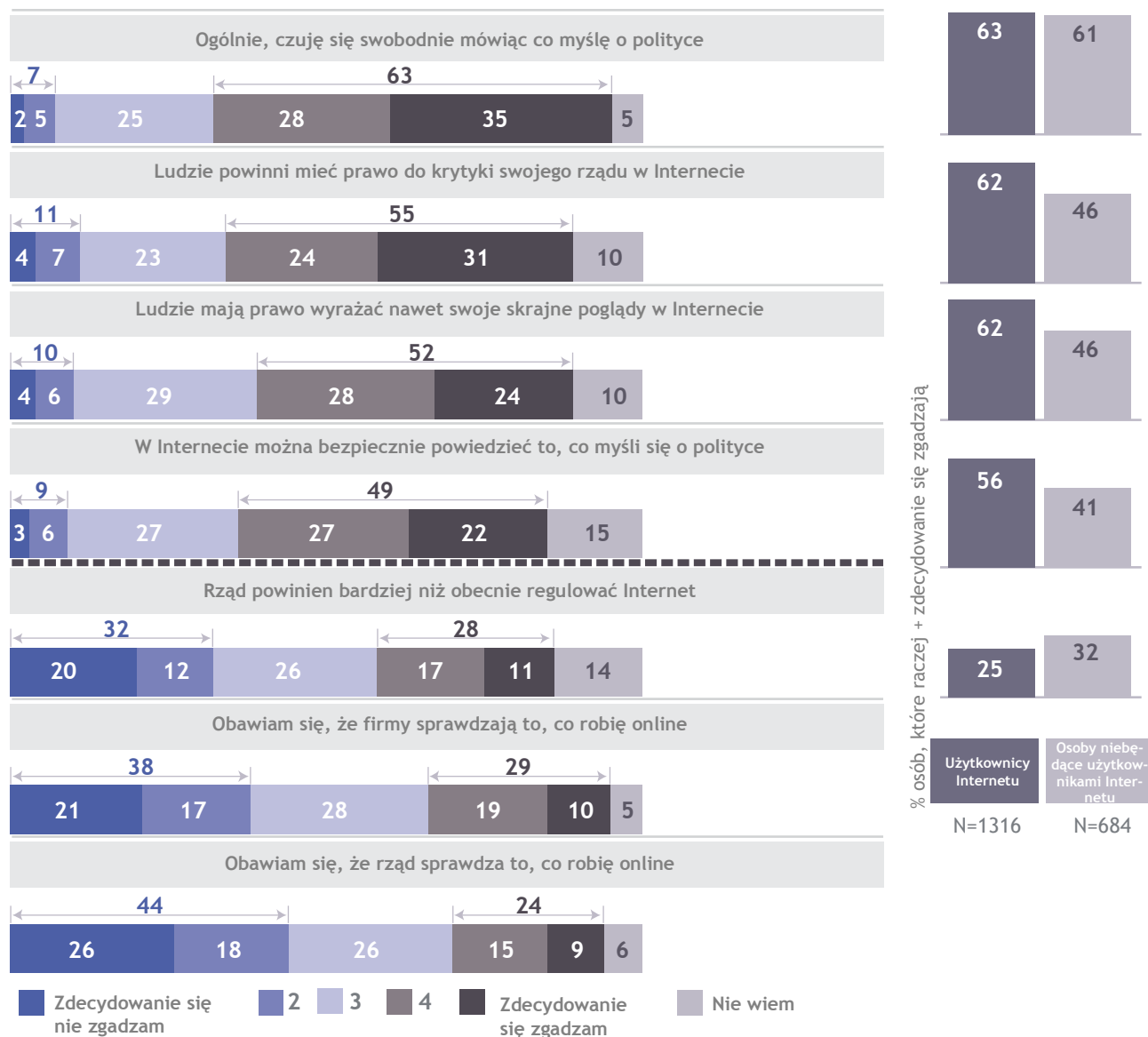


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach dr Dominika Batorskiego „Internet - źródło władzy politycznej”

## Internet jako miejsce do wyrażania opinii i sprawowania kontroli

Respondenci cenią sobie wolność słowa w Internecie (użytkownicy Internetu w większym stopniu niż osoby niebędące użytkownikami). Z drugiej strony, mają mieszane uczucia co do rządowych regulacji dotyczących Internetu - aż jedna czwarta internautów z chęcią przyjąłaby więcej regulacji. Ponadto, jedna czwarta użytkowników Internetu obawia się, że ich działania w sieci mogą być monitorowane przez rząd lub firmy.

(P24). Przeczytałem teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza „zdecydowanie się nie zgadzam”, natomiast „5” oznacza „zdecydowanie się zgadzam”. Proszę pamiętać, że może Pan/i wskazać dowolną liczbę od 1 do 5:

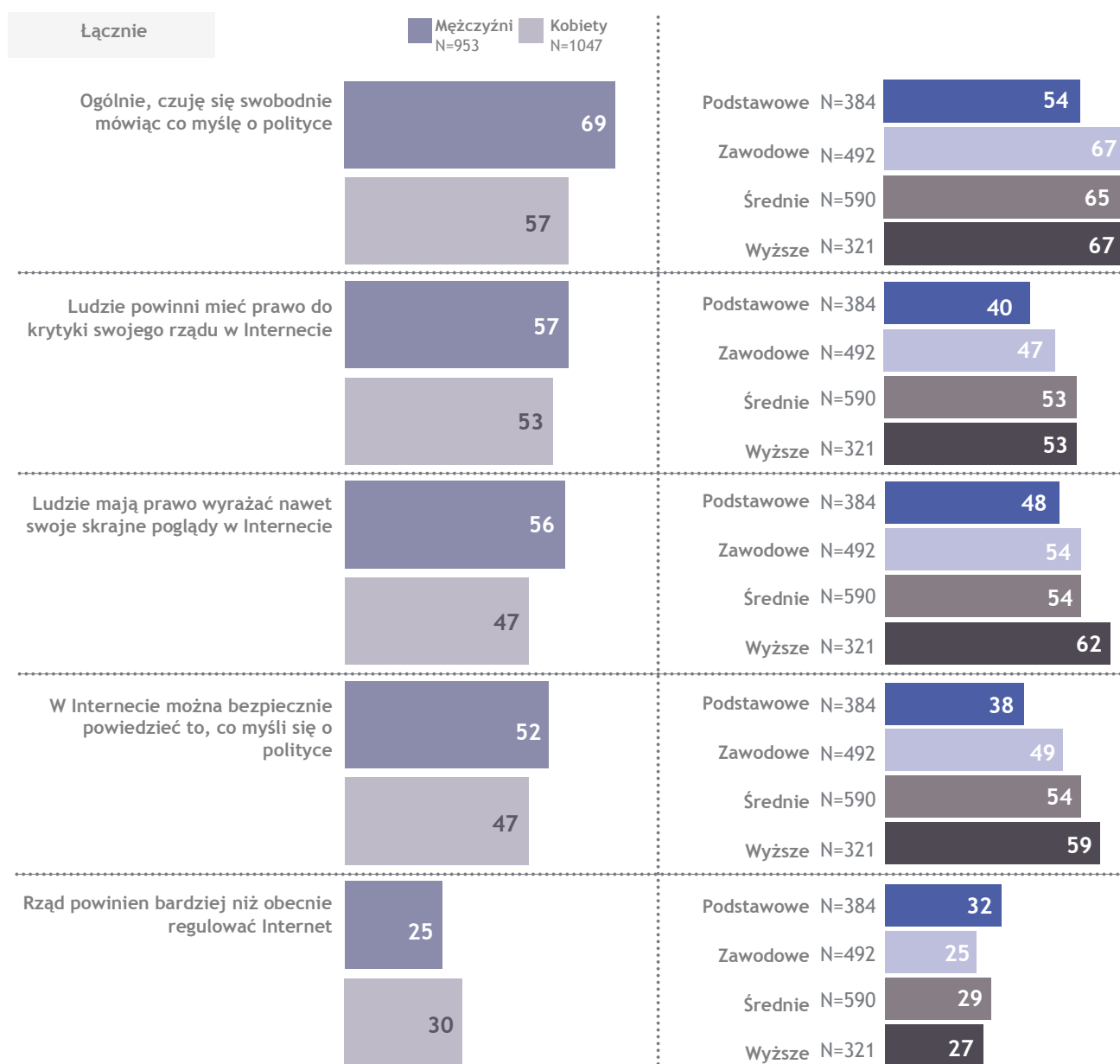


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach w dr Marka Trostyńskiego „Opinie użytkowników Internetu na temat opinii” oraz wnioskach doradców prawnych „Wolność słowa w sieci”

## Internet jako miejsce do wyrażania opinii - według płci i wykształcenia

Jeżeli chodzi o wyrażanie nawet skrajnych poglądów w Internecie, mężczyźni są nieco bardziej tolerancyjni niż kobiety. Obawiają się oni również mniej wyrażania swoich poglądów o polityce. Co więcej, lepiej wykształceni respondenci są bardziej zorientowani na wolność wypowiedzi.

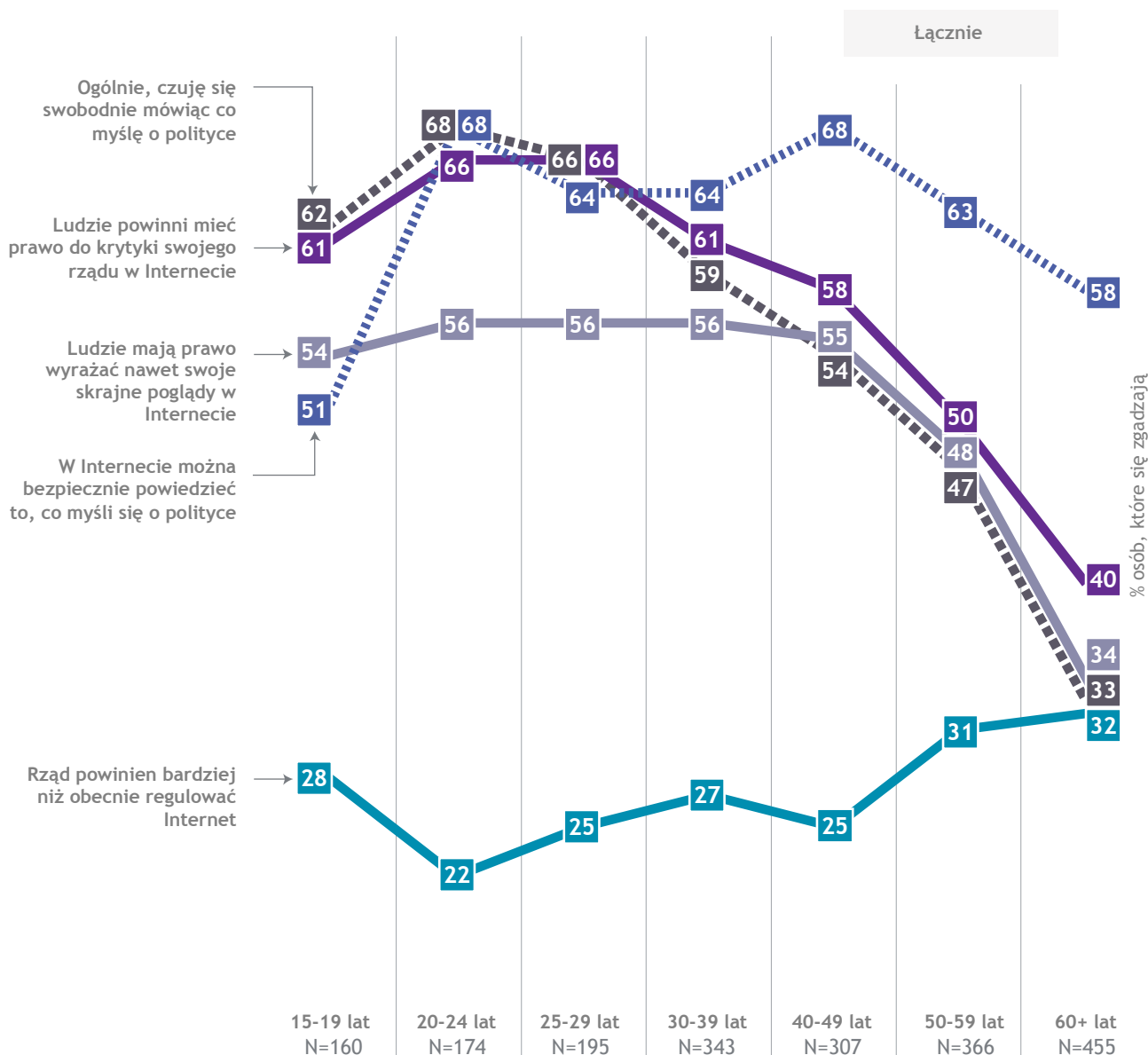
(P24). Przeczytam teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza „zdecydowanie się nie zgadzam”, natomiast „5” oznacza „zdecydowanie się zgadzam”. Proszę pamiętać, że może Pan/i wskazać dowolną liczbę od 1 do 5:



## Internet jako miejsce do wyrażania opinii - według wieku

Wszystkie grupy wiekowe czują się swobodnie mówiąc to, co sądzą o polityce. Jeśli chodzi o tolerancję w zakresie wyrażania skrajnych poglądów, krytykowania rządu lub postrzegania bezpieczeństwa wyrażania opinii na temat rządu w Internecie - zmniejsza się ona z wiekiem, od 30 lat w górę.

(P24). Przeczytam teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza „zdecydowanie się nie zgadzam”, natomiast „5” oznacza „zdecydowanie się zgadzam”. Proszę pamiętać, że może Pan/i wskazać dowolną liczbę od 1 do 5:

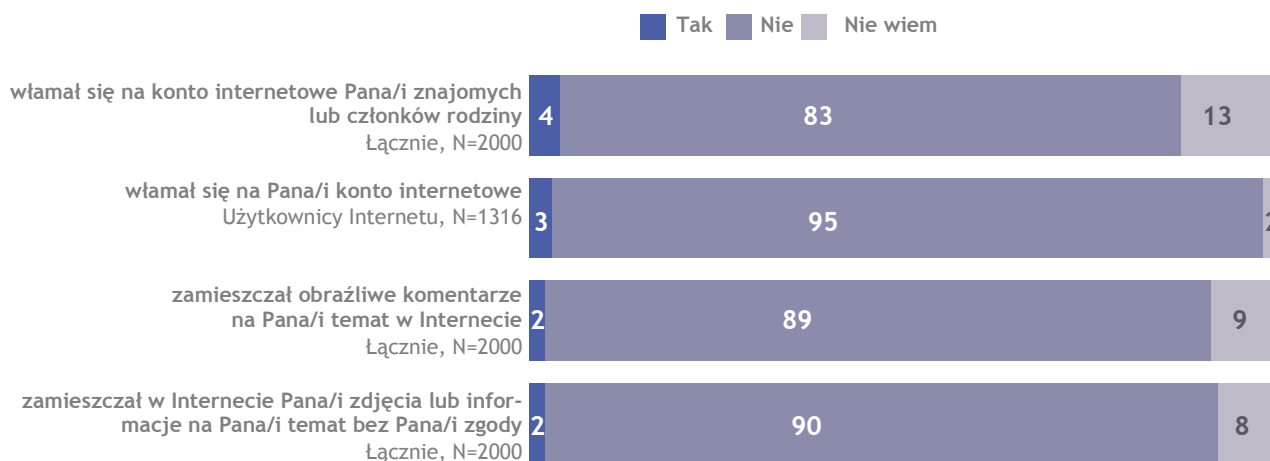




## Negatywne doświadczenia

Bardzo niewielu respondentów doświadczyło naruszenia ich prywatności w Internecie, zarówno wśród użytkowników Internetu, jak i osób niebędących użytkownikami.

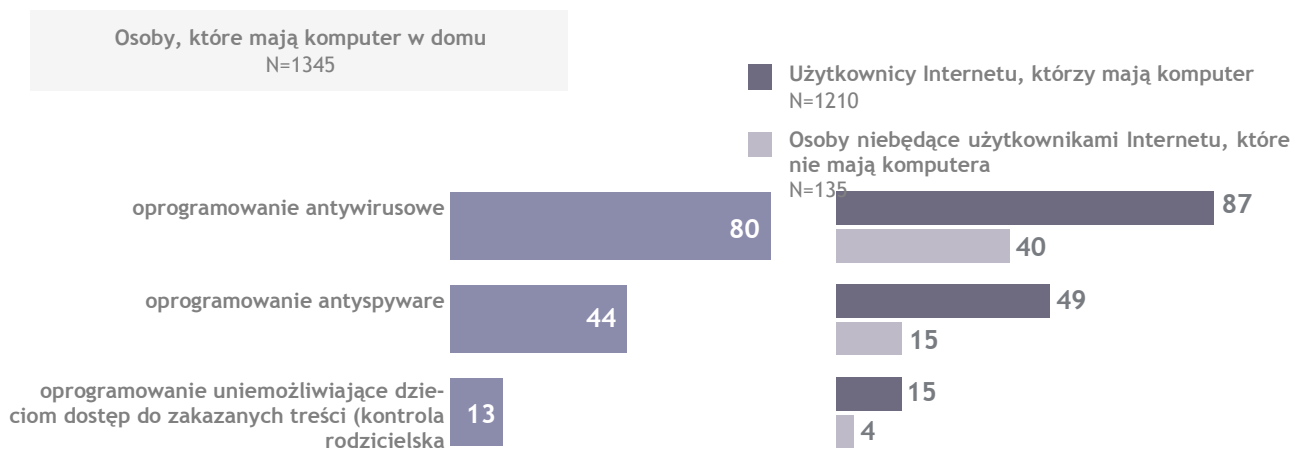
(P75). A czy kiedykolwiek ktoś:



## Oprogramowanie

Większość użytkowników Internetu posiada oprogramowanie antywirusowe. Połowa z nich korzysta z oprogramowania antyspyware. Najmniej popularnym rodzajem oprogramowania jest tak zwana „kontrola rodzicielska” (nawet wśród osób mieszkających z niepełnoletnimi dziećmi).

(P77). Czy posiada Pan/i:

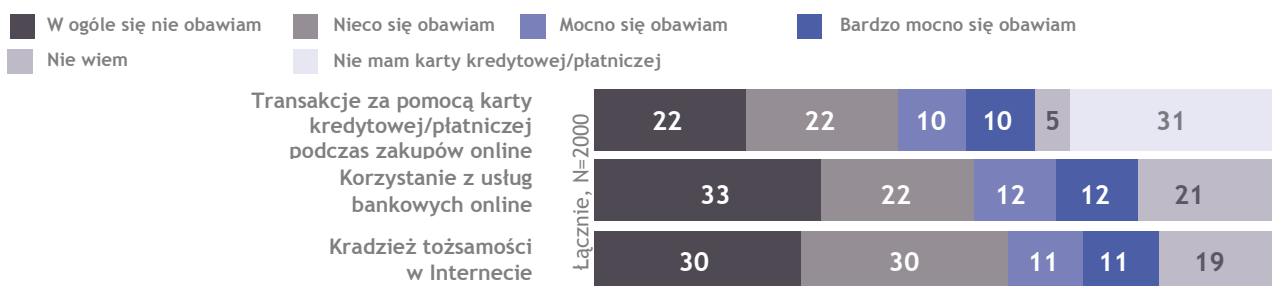


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach doradców prawnych „Naruszenie prywatności w sieci”

## Postrzeżenie zagrożeń

Jedna trzecia Polaków nie czuje się zagrożona przez usługi bankowe on-line lub kradzież tożsamości. Więcej niż jedna piąta uważa transakcje za pomocą karty kredytowej lub płatniczej przez Internet jako bezpieczne. Jeden na dziesięciu respondentów bardzo obawia się tych zagrożeń.

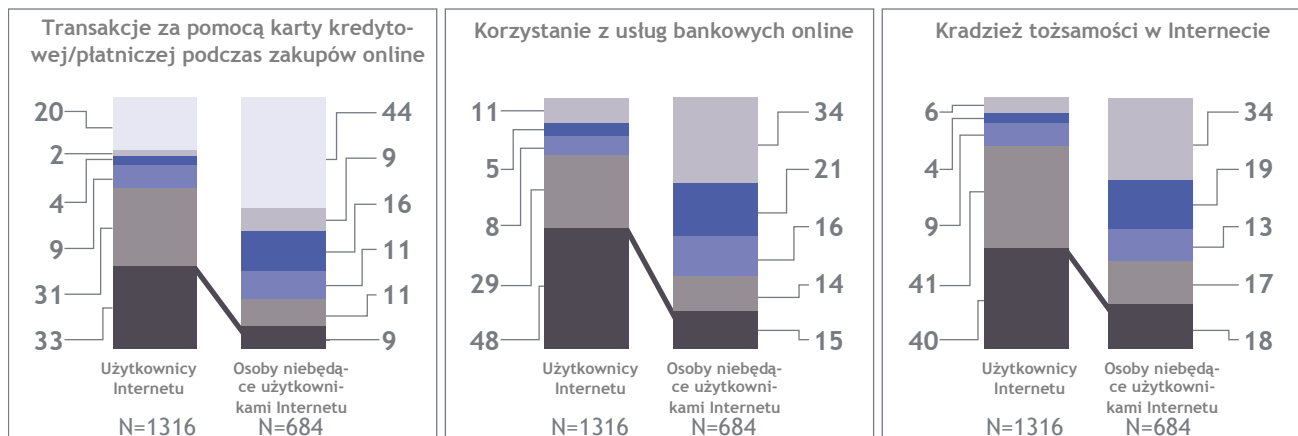
(P7-72). Na ile obawia się Pan/i:



## Postrzeżenie zagrożeń - użytkownicy Internetu a osoby niebędące użytkownikami

Osoby, które nie korzystają z Internetu bardziej niż jego użytkownicy obawiają się transakcji za pomocą karty kredytowej/płatniczej online, usług bankowych online oraz kradzieży tożsamości. Jednocześnie, znaczna część tych drugich nie jest skłonna do korzystania z powyższych opcji.

(P7-72). Na ile obawia się Pan/i

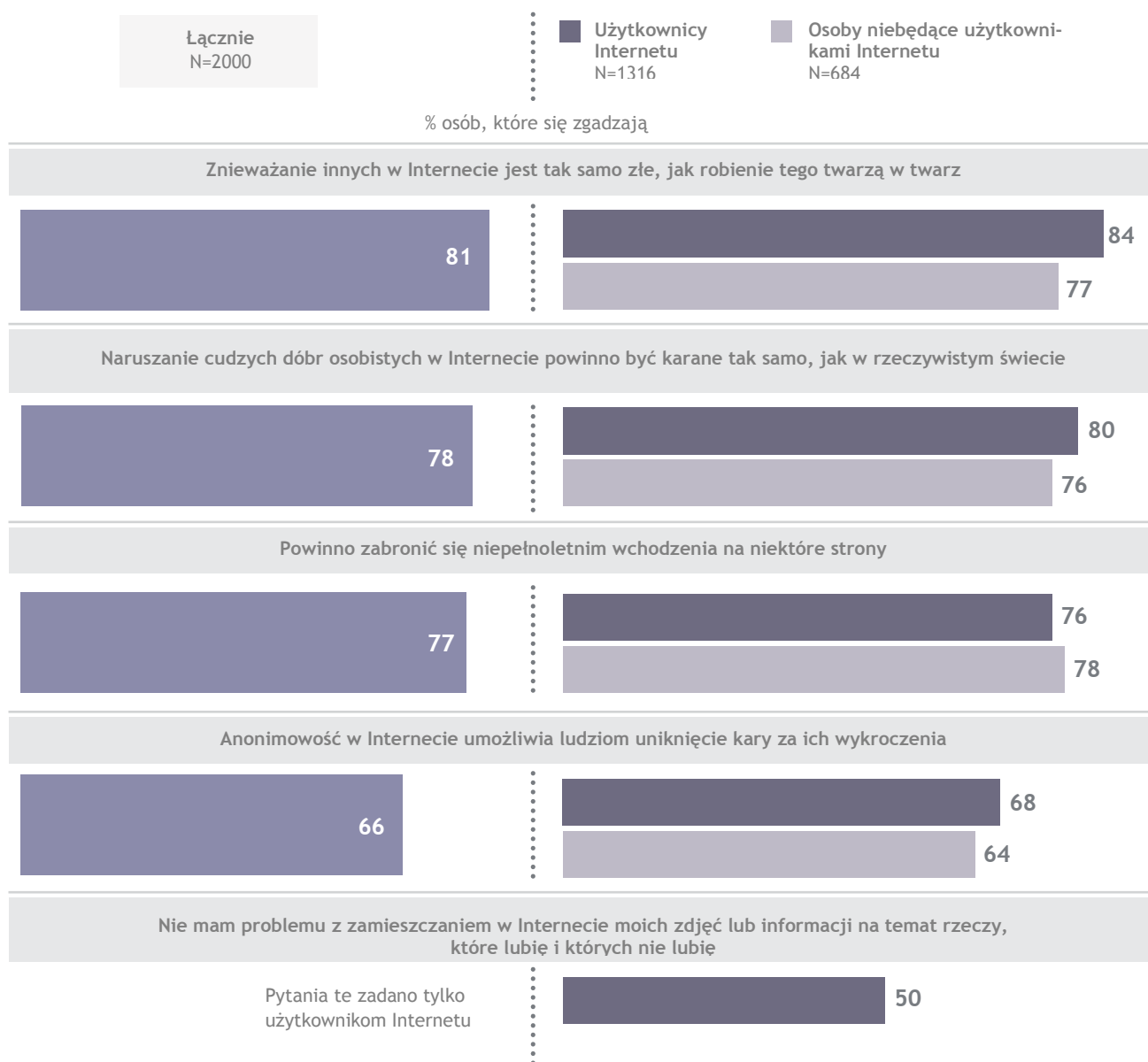


Komentarz na ten temat można znaleźć we wnioskach doradców prawnych „Rola państwa w „regulowaniu” Internetu”

## Regulacje

Większość użytkowników Internetu oraz osób niebędących użytkownikami twierdzą, że osoby w Internecie powinny zachowywać się w sposób przyzwoity, podobnie jak w świecie rzeczywistym. Co więcej, trzy czwarte badanych uważa, że powinno zabronić się osobom niepełnoletnim wejść na niektóre strony (choć bardzo niewielu respondentów ma oprogramowanie do „kontroli rodzicielskiej”). W opinii 2/3 respondentów, bezkarność w Internecie wynika z anonimowości. Co ciekawe, połowa użytkowników Internetu nie ma żadnego problemu z zamieszczaniem ich zdjęć lub prywatnych danych w Internecie.

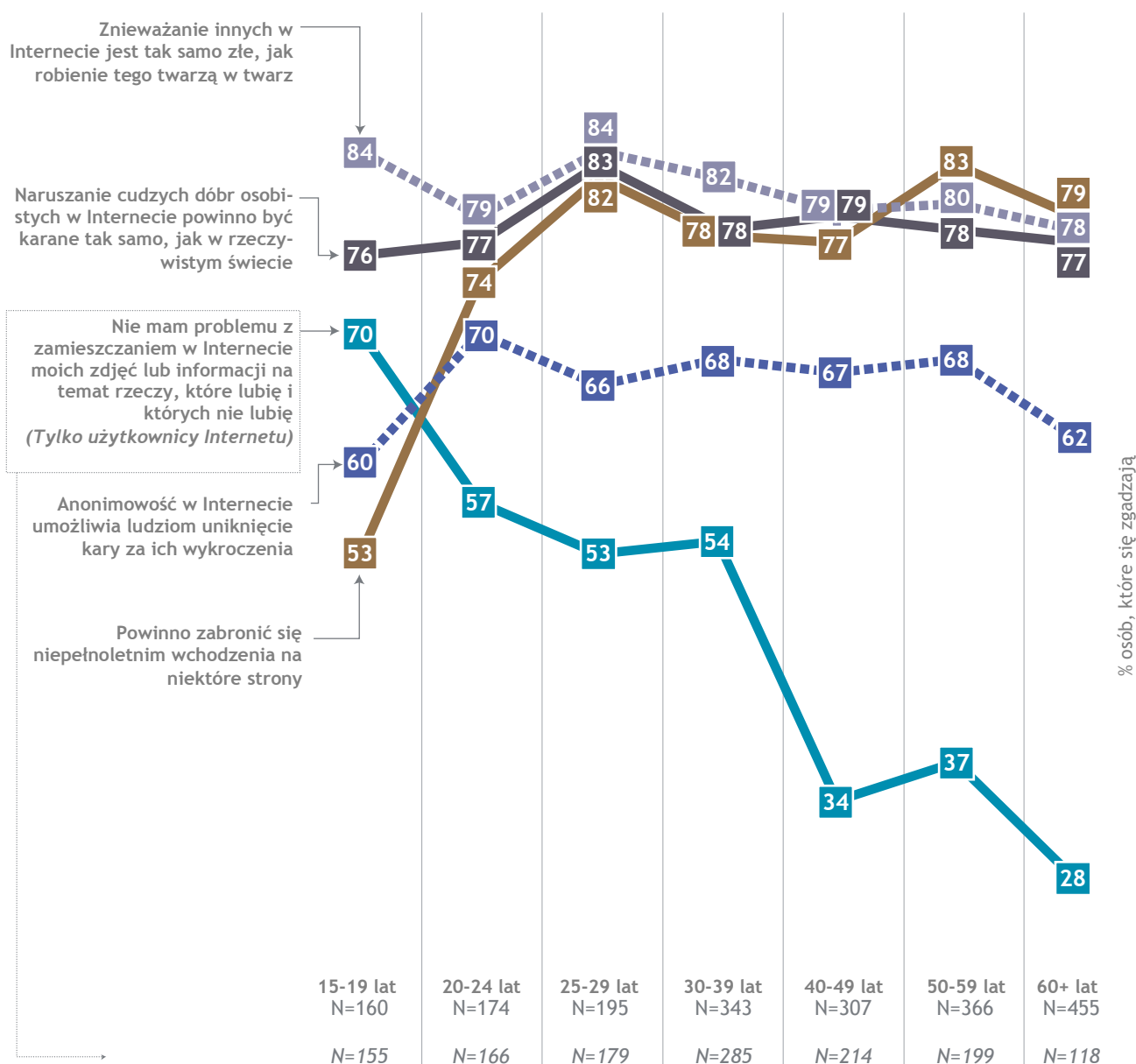
(P76). Przeczytam teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie „1” oznacza, że zdecydowanie się Pan/i nie zgadza, a „5” oznacza, że zdecydowanie się Pan/i zgadza. Proszę pamiętać, że może Pan/i wskazać dowolną liczbę od 1 do 5



## Regulacje - według wieku

Zamieszczanie zdjęć lub prywatnych informacji nie stanowi problemu dla większości najmłodszej grupy respondentów, ale im starsi respondenci, tym mniej komfortowo czują się w związku z tą czynnością. Może to być wynikiem mniejszego obycia z Internetem - nie czują się oni pewni siebie online, dlatego też zachowują ostrożność.

(P76). Przeczytałem teraz listę stwierdzeń. Proszę powiedzieć, na ile zgadza się Pani lub nie zgadza z każdym z nich. Proszę użyć skali od 1 do 5, gdzie "1" oznacza, że zdecydowanie się Pan/i nie zgadza, a "5" oznacza, że zdecydowanie się Pan/i zgadza:



**W jaki  
sposób  
World  
Internet  
Project  
2010  
wzbogaca  
naszą  
wiedzę?**

# Wnioski

## Młodzi odchodzą od telewizorów - ale nie w celu tworzenia



Dr Mirosław Filiciak  
Centrum Badań  
nad Kulturą  
Popularną  
Szkola Wyższa  
Psychologii  
Społecznej

Wyniki wypełniają niektóre puste miejsca, jednocześnie odkrywając nowe - wydaje się, że wraz z ogromną popularnością Internetu, zwłaszcza wśród młodzieży, nastąpił najwyższy czas na porzucenie binarnego podziału na użytkowników Internetu i całą resztę. W kolejnych wydaniach powinniśmy raczej skupić się na zróżnicowaniu w zakresie częstotliwości korzystania z Internetu, które łatwiej jest określić. Pytania dotyczące poszczególnych mediów jako źródła informacji wydaje się być równie bezsensowne, gdyż w epoce konwergencji medium trudno jest identyfikować z jego treścią, ponieważ większość informacji on-line pochodzi ze stron internetowych gigantów medialnych, w tym dużych korporacji prasowych (68% badanych użytkowników Internetu wchodzi na ich serwisy w każdym tygodniu). Pomimo tych zastrzeżeń, granica wieku wskazująca, czy dana osoba spędza więcej czasu przed telewizorem, czy w Internecie, wydaje się być zarówno intrygująca, jak i symboliczna. Sam fakt, że granica wynosi 30 lat sugeruje, że Internet staje się podstawowym medium również dla tych, którzy już zakończyli swoją edukację. Nie potwierdza to raczej tezy, że młodzi ludzie po zakończeniu edukacji zmieniają swoje nawyki związane z mediami ze względu na karierę i rozpoczęcie życia rodzinnego, zmniejszając tym samym ilość czasu spędzanego sieci, zamiast tego siedząc przed telewizorem, tak samo jak ich rodzice. Nie należy jednak przeceniać konkurencji pomiędzy Internetem i telewizją - ta druga radzi sobie całkiem dobrze

również wśród ludzi młodych, przynajmniej biorąc pod uwagę poświęcony jej czas. Badania jakościowe wykazują jednak, że telewizja staje się swojego rodzaju medium w tle, towarzysząc posiłkom i innym czynnościom, które nie wymagają zaangażowania intelektualnego. Taka była kiedyś rola radia. Z badań wynika również, że nadszedł czas na przesunięcie punktu ciężkości sporu dotyczącego treści krążących w Internecie. Przekonanie, że dzięki zmniejszeniu bariery dla popularyzacji twórczości indywidualnej, Internet doprowadzi do gwałtownego rozwoju amatorskich produkcji, nie znajduje odzwierciedlenia w faktach. Nawet banalne czynności twórcze, takie jak zamieszczanie wpisów lub zdjęć w sieci, mają miejsce regularnie w przypadku zaledwie kilku procent użytkowników Internetu.

Większość najmłodszej grupy wiekowej (15-19 lat), tj. 58% nie opublikowała nic w Internecie w ciągu całego ostatniego roku! Jestem ciekaw, jak wypadamy w tym zakresie w porównaniu do innych krajów. W tym kontekście, badania nad treściami pobieranymi z sieci, które są ważnym, a może kluczowym elementem systemu kulturowego krążenia krwi w Internecie, nabierają nowego znaczenia. Dane dotyczące darmowych zawartości są raczej uderzające, gdyż prawdopodobnie rozpowszechnianie takich treści powoduje naruszenie praw autorskich. Ich wykorzystywanie jest jednak powszechne: większość badanych użytkowników Internetu w wieku poniżej 24 lat pobiera darmowo muzykę z sieci, podczas gdy pobieranie filmów jest tylko nieco mniej popularne. Popularność seriali zagranicznych to ciekawe zjawisko. W grupie wiekowej 15-19 lat zainteresowany jest nimi jeden na czterech użytkowników Internetu. Sieć staje się więc istotnym interfejsem dla dostępu do treści, które standardowo były rozpowszechniane przez inne media, podczas gdy prawa własności intelektualnej są bezradne w obliczu takich paradygmatów. Kompetencje użytkowników Internetu w zakresie prawa autorskiego są raczej niskie, stanowiąc niespójne połączenie braku wiedzy na temat obowiązujących praw dotyczących ochrony opublikowanych treści z zadziwiająco często występującą niechęcią (ponad 1/3 respondentów) do bycia wykorzystanym przez innych.

## Internet - źródło władzy politycznej



Dr Dominik Batorski  
Interdyscyplinarne  
Centrum Modelowania  
Matematycznego  
i Komputerowego  
Uniwersytet  
Warszawski

Internet odgrywa coraz większą rolę w różnych dziedzinach życia. Nie jest więc zaskakujące, że stosowany jest również w komunikacji politycznej. Jak nowe możliwości komunikacji wpływają na politykę? Czy Internet jest medium wzmacniającym demokrację? Czy jego użytkownicy są bardziej świadomi życia politycznego i działalności państwa? I wreszcie, czy możliwy jest wpływ korzystania z sieci na życie polityczne?

Na te pytania trudno odpowiedzieć bezpośrednio na podstawie wyników badania WIP, które zostało przeprowadzone w Polsce po raz pierwszy. Niemniej jednak, badanie to daje solidne podstawy do próby sformułowania odpowiedzi.

Przede wszystkim, odpowiedzi użytkowników i osób niebędących użytkownikami na pytania dotyczące związku pomiędzy wykorzystaniem Internetu i władzą polityczną są bardzo interesujące. Statystycznie rzecz biorąc, użytkownicy Internetu różnią się od osób niebędących użytkownikami wyłącznie w zakresie stwierdzeń odnoszących się do większych możliwości wypowiedzenia się na temat działań rządu, jak również lepszego zrozumienia polityki. Innymi słowy, użytkownicy Internetu częściej wierzą, że mogą wypowiadać swoje opinie na temat działań polityków i władz. Internet z pewnością ułatwia takie działania - rozmowy są prowadzone na forach dyskusyjnych, w komentarzach pod artykułami na portalach, w blogosferze, a także na serwisach społecznościowych. Dzięki łatwiejszemu dostępowi do informacji, a także komentarzom i analizom

różnych źródeł, Internet pomaga zrozumieć Internet również osobom, które zwykle nie są zainteresowane tą tematyką. W obu przypadkach, procent osób przekonanych, że korzystanie z Internetu zapewnia tego typu możliwości jest znacznie wyższy, niż tych, którzy nie zgadzają się z tym stwierdzeniem.

Możliwość wyrażania swojej opinii nie oznacza jednak, że Internet jest źródłem władzy politycznej, ułatwiającym oddziaływanie na życie polityczne. Tylko 21% respondentów zgadza się z twierdzeniem, że za pomocą Internetu można mieć większy wpływ na politykę, podczas gdy 32% jest przeciwnego zdania. Respondenci mają również wątpliwości, czy przedstawiciele władz zwróciliby uwagę na opinie głoszone w sieci przez użytkowników.

Co więcej, nie jest prawdą, że aktywni użytkownicy Internetu są bardziej przekonani o możliwości wpływu na politykę. Nie ma widocznej rozbieżności w poglądach dotyczących możliwości wywierania silniejszego wpływu politycznego za pośrednictwem Internetu pomiędzy aktywnymi użytkownikami Internetu, tworzącymi własne treści, prowadzącymi lub czytającymi blogi, a bardziej pasywnymi użytkownikami.

Analizując wydarzenia mające miejsce w Polsce w ciągu kilku ostatnich lat, jest oczywiste, że Internet w wielu przypadkach ułatwił rzeczywisty wpływ na decyzje polityczne ze strony samoorganizujących się grup użytkowników. Jednym z najbardziej wyraźnych przykładów jest protesty rodziców przeciwko reformie szkolnictwa, która zakłada wysyłanie 6-latków do szkół. W sieci zebrano prawie 50 tysięcy podpisów, co opóźniło wprowadzenie reformy o trzy lata. Innym przykładem jest protest użytkowników Internetu przeciwko wprowadzeniu Rejestru Stron i Usług Niedozwolonych, zgodnie z którym dostawcy usług internetowych muszą blokować dostęp do niektórych treści online (tzw. cenzura online). Warto również przypomnieć protest klientów BRE Banku przeciwko przepisom dotyczącym naliczania odsetek od kredytów walutowych. Kampania zorganizowana przez niewielką grupę klientów banku zwróciła uwagę na problemy związane z kredytami w okresie szczytowym kryzysu, na początku 2009 r., co pośrednio zmotywowało rząd do rozpoczęcia programu „Rodzina na swoim”.



Co ciekawe, wszystkie te inicjatywy szeregowych obywateli są dosyć podobne. Nie polegają one na aktywacji dużych ruchów społecznych, które wymagają trwałego zaangażowania, ale oparte są raczej na krótkotrwałej mobilizacji znacznych grup osób. Wszystkie zaczynają się z protestem, i często na nim się kończą. Mechanizm rozwoju tych ruchów jest również podobny. Internet znacznie ułatwia możliwość odnalezienia innych osób o takich samych poglądach oraz komunikację z osobami zaniepokojonymi przez te same problemy. Proces wyrażania niezadowolenia prowadzi do tworzenia wspólnej wiedzy, dzięki czemu uczestnicy uświadamiają sobie, że są inne osoby, które wyrażają podobne poglądy, co znacznie ułatwia podejmowanie działań grupowych. Co ciekawe, tego typu akcje online szeregowych obywateli trafiają do tradycyjnych mediów, a ich skuteczność jest uzależniona od tego, czy są przez te media popularyzowane.

Wniosek ten jest mało zaskakujący w świetle wyników WIP w zakresie preferencji dotyczących źródeł informacji. Nawet wśród użytkowników Internetu, mniej ankietowanych postrzega Internet jako ważne źródło informacji (87%), w porównaniu do telewizji (90%). Osoby w wieku poniżej 30 lat uważają Internet za lepsze źródło informacji, natomiast dla starszych respondentów telewizja jest na ogół ważniejsza. Polacy poproszeni o ocenę mediów w zależności od ich znaczenia, zdecydowanie częściej wskazują na telewizję. Tylko grupa 15-24-latków wymieniała Internet i telefony komórkowe częściej niż telewizję.

Podsumowując, chociaż Internet daje lepsze możliwości, zarówno w zakresie dostępu do informacji na temat polityki, jak i wyrażania własnych poglądów, użytkownicy nie odczuwają, że mają większy wpływ na politykę, ponadto nie wierzą, że politycy w dużym stopniu biorą pod uwagę ich opinie. Realne oddziaływanie zawdzięczane Internetowi jest bardziej pośrednie i opiera się na możliwości wywierania wpływu na programy i tematy nagłaśniane przez media, w konsekwencji prowadząc do ich rozpatrzenia przez polityków.

## Wykluczenie cyfrowe

Jedną z konsekwencji popularyzacji Internetu, jego zastosowania w różnych dziedzi-

nach życia, oraz rosnącej liczby użytkowników okazuje się być stopniowe wykluczenie osób, które nie są użytkownikami lub nie mają możliwości korzystania z Internetu.

Coraz częściej działalność zawodowe lub pełne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym wymagają wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Rosnąca ilość czynności może być wykonywana online - począwszy od dostępu do informacji i wiedzy, poprzez zakupy, na poszukiwaniu pracy kończąc. Niektóre z tych czynności mogą być wykonywane wyłącznie online. Internet coraz bardziej staje się bramą do działalności wykonywanych poza siecią. Dotyczy to zarówno rekrutacji pracowników online, jak i udziału w różnych kursach, szkoleniach i imprezach kulturalnych. Znaczenie Internetu jest również udowodnione w bardziej subtelny sposób. Okazuje się na przykład, że biorąc pod uwagę mniejszą niż kiedykolwiek obecność metakultury poza siecią, np. wiadomości na temat imprez, recenzji czy dyskusji dotyczących kultury, osoby niebędące użytkownikami Internetu chodzą do teatrów i kin coraz rzadziej, a także czytają mniej. W rezultacie, osoby niebędące użytkownikami są w znacznym stopniu zagrożone wykluczeniem społecznym i ekonomicznym.

Pojęcie wykluczenia cyfrowego odnosi się do różnic pomiędzy osobami, które mają stały dostęp do technologii cyfrowych i informacyjnych oraz potrafią z nich skutecznie korzystać, a ludźmi pozbawionymi tego dostępu. Jak wykazały badania panelowe w zakresie Diagnozy Społecznej, te różnice są znaczne - użytkownicy odnoszą pozytywne korzyści w różnych dziedzinach ich działalności (Batorski 2009).

Niektóre z efektów wschodzących różnic społecznych i ekonomicznych pomiędzy użytkownikami Internetu (niekoniecznie korzystającymi z sieci samodzielnie) i osobami, które z jakiegoś powodu nie mają dostępu do sieci, widoczne są również w badaniu WIP. Dobrym przykładem jest odpowiedź na pytanie zadane osobom niebędącym użytkownikami, jak radzą sobie jeżeli korzystanie z sieci jest niezbędne do wzięcia udziału w jakimś wydarzeniu, w którym chcieliby uczestniczyć. To pytanie doskonale pokazuje, jak wiele osób musiałoby zrezygnować z uczestnictwa. Większość poradziłaby sobie prosząc kogoś o pomoc, jednak najczęściej osoby te mają w pobliżu użytkow-

ników Internetu oraz komputer z dostępem do sieci w domu lub/i korzystają z niej za pośrednictwem innych osób. Reasumując, można stwierdzić, że dla dużej grupy osób niebędących użytkownikami Internetu, dostęp do możliwości dawanych głównie przez sieć, lub wymagających rejestracji online, może być ograniczony.

Z drugiej strony, korzystanie z Internetu może poprawić sytuację użytkowników także w innych dziedzinach życia. Zdecydowana większość respondentów badania WIP deklaruje, że korzystanie z Internetu wzmocniło ich kontakty ze znajomymi, rodziną i osobami wykonującymi ten sam zawód lub mającymi podobne zainteresowania.

Badanie World Internet Project dobrze uzupełnia obraz wykluczenia cyfrowego w Polsce, wykazując, że zjawisko to jest wielowarstwowe. Nie dotyczy ono wyłącznie różnic między osobami z dostępem do nowoczesnych technologii i tymi, które pozbawione są takiego dostępu. Przede wszystkim, wzmocnia ono wyniki innych badań które wskazują, że nie wszystkie osoby mające dostęp do Internetu naprawdę z niego korzystają - aż 19% osób niebędących użytkownikami posiada dostęp do Internetu w swoich domach. Po drugie, sam podział na użytkowników i osoby niebędące użytkownikami nie jest taki prosty. Badanie WIP wykazało, że istnieje także wszechstronna grupa nieregularnych użytkowników, w tym osób, które miały wcześniejszy kontakt z Internetem (31%), przy czym niektóre z nich (3%) korzystały z niego regularnie. Z drugiej strony, istnieje znaczna grupa osób (54% niebędących użytkownikami), które nie korzystają osobiście z sieci, ale mają dostęp do treści internetowych dzięki innym. Po trzecie, grupa użytkowników Internetu jest również bardzo zróżnicowana. Wykluczenie cyfrowe obejmuje także użytkowników komputerów i Internetu. Wykluczenie cyfrowe może wynikać z braku umiejętności i zasobów niezbędnych do skutecznego korzystania z komputerów i Internetu. Jak wykazano w badaniu WIP, sposoby wykorzystywania sieci są naprawdę różne. Wyniki te odpowiadają wynikom badania w ramach Diagnozy Społecznej, dowodzącym, że użytkownicy pochodzący z grup, które mają więcej niż jedną możliwość korzystania z Internetu, używają komputerów i sieci w znacznie bardziej sprecyzowanych celach niż respondenci o niższym

statusie społecznym, który - pod warunkiem, że w ogóle korzystają z sieci - robią to częściej w celach rozrywkowych (Batorski 2005, 2009).

Przede wszystkim osoby starsze, jak również niewykształcone (najbardziej wyraźnie rozbieżności, biorąc pod uwagę jedynie osoby, które ukończyły swoją edukację) są zagrożone wykluczeniem cyfrowym. Internet jest również nieco rzadziej wykorzystywany przez mieszkańców wsi oraz osoby, które nie uczą się, ani nie pracują. Z badania wynika, że różne aspekty wykluczenia cyfrowego się zbiegają - grupa osób posiadających więcej możliwości dostępu i korzystania z Internetu jest także bardziej biegła w jego obsłudze, ponadto znacznie częściej korzysta ona z sieci celowo. Wydaje się zatem, że ta grupa będzie korzystać z pozytywnych skutków zwiększenia stopnia, w jakim wykorzystywana jest sieć.

Badanie WIP potwierdza również, że kluczową barierą wstrzymującą rozpowszechnienie wykorzystania Internetu nie jest brak dostępu lub nakładów finansowych, niezbędnych do zakupu sprzętu i płacenia za połączenie. O wiele bardziej istotnym powodem wydaje się brak świadomości do czego Internet może być używany, oraz brak potrzeby, aby z niego korzystać. Większość osób niebędących użytkownikami ma dostęp do Internetu w domu (19%), bądź mają go ich sąsiedzi (57%), a więc środki techniczne niezbędne do połączenia online są najwyraźniej w ich zasięgu. Wyniki te pokazują, że programy mające na celu rozwój społeczeństwa informacyjnego, realizowane w Polsce, szczególnie 8.3 Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka „zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu” są błędnie adresowane, ponieważ nie odnoszą się do sedna problemu. Powyższe programy skupiają się na barierach materialnych, natomiast znacznie bardziej istotne są przeszkody, takie jak brak wiedzy, umiejętności i znajomości w zakresie korzystania z sieci. Tak więc, wyniki tego programu prawdopodobnie okażą się niezadowolające, a kwota 370 milionów euro, przeznaczona na niego do 2013 r., mogłaby zostać wydana w inny sposób, znacznie skuteczniej realizując cele programu.

Wykluczenie cyfrowe raczej nie zmniejszy się znacznie w Polsce w ciągu najbliższych lat. Aż 80% osób niebędących użytkownikami nie ma poczucia straty, a tylko 16% z nich uważa,

że coś ich omija, ponieważ nie korzystają z Internetu. W świetle wyżej wymienionych wyników, takie przekonania wydają się być błędne. Powinniśmy raczej oczekiwać, że będą narastać różnice w możliwości udziału w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym pomiędzy właściwymi użytkownikami Internetu, a tymi, którzy nie są w stanie korzystać z sieci, lub nie wykorzystują swoich umiejętności w tym zakresie.

## Udomowienie zamiast mobilności

Chociaż w dzisiejszych czasach na urządzeniach i usługach mobilnych skupia się największa uwaga mediów i użytkowników, udomowienie korzystania z Internetu jest nadal dominującą tendencją, widoczną w Polsce w ostatnich latach.

Obecnie jest więcej osób z dostępem do Internetu w domu, niż osób, które z niego rzeczywiście korzystają. Zgodnie z wynikami WIP, połowa mieszkańców ma dostęp do Internetu w domu, nawet na obszarach wiejskich. Spośród wszystkich użytkowników, 83% potwierdza korzystanie z Internetu w domu. Tymczasem, jedynie 27% korzysta z Internetu w pracy, a 13% w miejscu nauki (w szkole lub na uniwersytecie). 16% użytkowników korzysta z Internetu w innych miejscach, aczkolwiek „inne miejsca” oznaczają nie tylko korzystanie z urządzeń mobilnych, ale również dostęp do sieci z domów innych ludzi (rodzina, znajomi) i kawiarenek internetowych.

11% użytkowników deklaruje posiadanie mobilnego dostępu do Internetu. Jednak nie oznacza to, że wykorzystują go poza ich miejscem zamieszkania. W Polsce mobilny dostęp do Internetu jest zazwyczaj stosowany wyłącznie jako substytut połączenia szerokopasmowego w miejscach, gdzie połączenie to nie jest możliwe (zwłaszcza w mniejszych miastach). Warto również wspomnieć, że pomimo ogromnej popularności laptopów, będących obecnie w posiadaniu 33% użytkowników Internetu (9% posiada zarówno PC, jak i laptop) i kupowanych w Polsce znacznie częściej niż komputery stacjonarne, są one nadal używane głównie poza miejscem zamieszkania. Laptopy są pre-

ferowane bardziej niż komputery osobiste, ponieważ zajmują mniej miejsca i mogą być używane w wielu miejscach w ramach gospodarstwa domowego, a korzystanie z nich ma bardziej prywatny charakter. Dlatego, pomimo popularyzacji rozwiązań mobilnych, nie obserwujemy już tak szerokiego upowszechnienia modeli używanych mobilnie.

Wykorzystanie Internetu za pomocą urządzeń mobilnych, takich jak telefony komórkowe, palmtopy, itp. wygląda nieco lepiej. Około 5% osób w wieku 15 lat i starszych używa takiej metody dostępu. Jest to niewielka liczba, biorąc pod uwagę fakt, jak wiele osób posiada urządzenia umożliwiające tego typu wykorzystanie. Co więcej, z dostępu takiego korzysta się tylko sporadycznie. Najczęściej dostęp ten jest używany przez ludzi, którzy intensywnie korzystają z Internetu głównie w innych miejscach i traktują dostęp mobilny jako uzupełniający. Średni czas korzystania z Internetu za pośrednictwem urządzeń mobilnych jest krótszy niż pół godziny dziennie, podczas gdy te same osoby spędzają średnio ponad 3 godziny dziennie online.

Warto porównać te wyniki z czasem korzystania z Internetu w różnych miejscach. Pokazuje to, że czas spędzany online przez przeciętnego użytkownika Internetu w innych miejscach (poza domem, miejscem pracy lub szkołą) wynosi tylko 30 minut tygodniowo. Tymczasem czas spędzony online w domu jest znacznie dłuższy niż w innych miejscach, przeciętny użytkownik korzysta z Internetu w domu średnio 11 godzin tygodniowo. Czas ten jest znacznie krótszy w przypadku użytkowników Internetu, którzy korzystają z niego w pracy. Uczniowie korzystają z Internetu w swoim miejscu edukacji tylko około 20 minut dziennie. Jednocześnie, dom jest najważniejszym miejscem korzystania z Internetu. W związku z tym, odniesienie do udomowionego korzystania z sieci jest uzasadnione.

Wraz z upowszechnieniem urządzeń, które umożliwią dostęp do Internetu niezależnie od lokalizacji, ich stosowanie również będzie coraz bardziej popularne. Kluczową kwestią jest jednak pojawienie się usług, które przyciągną użytkowników do aplikacji mobilnych.

## Opinie użytkowników Internetu na temat opinii



Dr Marek Troszyński  
Centrum Badań  
nad Nowymi Mediami  
Collegium Civitas

Obraz polskich użytkowników Internetu, przedstawiony w raporcie Internet World Project w Polsce jest dobrze znany z licznych badań prowadzonych w ostatnim czasie. Badając wyniki, możemy zaobserwować kilka elementów, ukazujących oblicze polskiego Internetu, które nie było dotychczas tak dobrze znane. Kwestia „opinii na temat opinii”, czyli tego, co użytkownicy Internetu myślą o wypowiedziach zamieszczonych przez innych użytkowników w sieci, jest szczególnie wciągająca.

Upowszechnienie Internetu, a zwłaszcza era rozkwitu mediów społecznościowych, położyła kres byłemu podziałowi na publiczne i prywatne sfery życia. Pojawia się pytanie dotyczące zasadności tradycyjnych norm społecznych, które regulują proces komunikacji.

Tradycyjny podział jest łatwy. Istnieje domena publiczna, gdzie profesjonalni nadawcy wysyłają wiadomości, otrzymywane następnie przez wiele niesprecyzowanych osób za pośrednictwem środków masowego przekazu (redakcji prasowych, stacji telewizyjnych lub radiowych), w celu rozpowszechniania ich treści. Wszystkie takie komunikaty mogą zostać wyraźnie przypisane do konkretnego dziennikarza lub przynajmniej instytucji medialnej. Mają oni możliwość nadawać publicznie, w zamian będąc pod kontrolą (samoograniczenie, lub kontrola sprawowana przez społeczność dziennikarską).

W domenie prywatnej nadajemy wiadomości adresowane do konkretnych osób, które

znamy. Tego typu komunikaty nie są w żaden sposób kontrolowane (z wyjątkiem ogólnego systemu wartości danej jednostki), ale mają bardzo ograniczony zasięg.

Układ ten został zniszczony przez popularyzację Internetu. Brama uniemożliwiająca przypadkowym nadawcom dostęp do domeny publicznej została otwarta. Nie trzeba już być zawodowym dziennikarzem, przypisanym do konkretnej redakcji, aby rozpowszechniać wiadomości, które następnie mogą być odbierane przez wszystkich czytelników.

Jak przewidziano, wyniki badania World Internet Project 2010 w Polsce ujawniają osłabienie starego porządku. Większość użytkowników Internetu postrzega go jako główne źródło informacji (87% odpowiedzi „ważne” i „niezbędne”), natomiast dla osób w wieku poniżej 30 lat Internet jest podstawowym źródłem informacji o świecie. Informacje pochodzące od innych ludzi są oceniane na tym samym poziomie (85% użytkowników Internetu uważa, że są one istotne lub niezbędne). Tak więc, treści, które czytamy/przeglądamy w sieci, są dla nas tak samo istotne jak informacje uzyskiwane bezpośrednio od innych osób.

W zestawieniu z tymi danymi, rozkład odpowiedzi na inne pytania okazuje się zaskakujący: użytkownicy Internetu nie są pewni, czy mogą ufać informacjom publikowanym w sieci. Ponad połowa Polaków nie ma sprecyzowanej opinii na ten temat. Tylko 2/5 respondentów uważa, że informacje te są wiarygodne (procent ten zwiększa się wraz z poziomem wykształcenia, natomiast spada wraz z wiekiem respondentów).

Jest jeszcze jeden kluczowy problem. Ponad połowa Polaków zgadza się następującym stwierdzeniem: „to sprawiedliwe wobec ludzi, jeśli mogą wyrazić swoje opinie w sieci, nawet jeśli są one skrajne” (62% użytkowników i 46% osób niebędących użytkownikami Internetu zgadza się z tym stwierdzeniem). Pytanie to nie precyzuje jednak co rzeczywiście oznaczają „skrajne poglądy” - czy mogą być one obraźliwe lub nieprawdziwe, itp. Istotne jest to, że większość respondentów nie zgadza z następującymi stwierdzeniami: „naruszenie dóbr prywatnych innych osób w Internecie (np. ich aktywów) powinno być karane na podstawie tych samych zasad, co w świecie rzeczywistym” (78% respondentów, żadnych różnic pod względem wieku) oraz „obrażanie innych osób

w Internecie jest naganne tak samo, jak robienie tego twarzą w twarz" (81% respondentów).

Jakie więc wnioski można wyciągnąć z tego krótkiego podsumowania wybranych wyników? Powstaje niespójny obraz sprzecznych opinii, potwierdzający tezę o pozostawieniu uporządkowanego świata starych mediów w tyle. Z jednej strony, Internet stanowi podstawowe źródło informacji, z drugiej jednak, nie jesteśmy pewni czy możemy zaufać opublikowanym tam informacjom. Z jednej strony, większość z nas twierdzi, że powinniśmy mieć prawo do wyrażania skrajnych opinii, natomiast z drugiej - wszyscy zgadzają się, że naruszenie własności prywatnej lub obrażanie innych jest prze-

stępstwem. Takie wypowiedzi pokazują, że postrzegamy Internet jako domenę publiczną, a nie narzędzie do wymiany opinii ze znajomymi.

Internet nie jest jednak zinstytucjonalizowanym światem starych mediów. 2/3 respondentów zgadza się z następującym stwierdzeniem: „anonimowość w sieci sprawia, że ludzie są bezkarni”. To przekonanie nie pozwala nam na przeniesienie wartości charakterystycznych dla tradycyjnej domeny publicznej do komunikacji w nowych mediach. Stoi przed nami zadanie utworzenia nowych standardów komunikacji publicznej, w oparciu o zupełnie inne sankcje.



## Kategoria użytkowników Internetu jest zbyt szeroka



Dr Jan M. Zając  
Wydział Psychologii  
Uniwersytet  
Warszawski

Ponad 50% Polaków już korzysta z Internetu. Im więcej ich jest, tym mniej sensu ma wrzucanie ich do jednego worka „użytkowników Internetu”. Wyniki polskiej edycji World Internet Project wyraźnie pokazują ogromne zróżnicowanie użytkowników Internetu. Na jednym końcu znajdują się użytkownicy niezbyt często korzystający z sieci, którzy wykorzystują ją głównie do wyszukiwania informacji. Podobnie, część osób ma tzw. użytkowników pośredniczących, którzy sprawdzają dla nich informacje w Internecie. Użytkowników wykazujących tak niską aktywność nie rozumieją, bądź nie chcą zrozumieć aspektów społecznych i rozrywkowych. Na przeciwległym końcu są mocno zaangażowani użytkownicy, którzy zaspokajają swoje liczne potrzeby za pomocą sieci - wykorzystując ją do celów rozrywkowych, nawiązywania kontaktów, rozwiązywania różnych kwestii, zakupów, udziału w życiu kulturalnym, itd. Zwykle korzystają oni z sieci już przynajmniej od kilku lat, co nie jest zaskakujące, gdyż powszechnie wiadomo, że użytkownicy rozwijają swoją działalność wraz z okresem ich obecności online. Co więcej, otaczani są przez podobne osoby, które chętnie korzystają z Internetu.

Ponadto, powyższy podział ma w znacznym stopniu charakter pokoleniowy - osoby w wieku poniżej 40 lat są zdecydowanie bardziej aktywne w sieci. Podobnie, im młodsi respon-

denci, tym więcej znajduje się wśród nich użytkowników portali społecznych.

Mamy więc w Polsce coraz więcej młodych ludzi, dla których Internet jest istotnym obszarem czynności, używanych do wykonywania różnych działań, a nie tylko kolejnym medium, z którego korzystają.

Jaki będzie tego rezultat? Sam jestem bardzo ciekaw. Biznes już przewidział to zjawisko, dlatego działalność online staje się coraz ważniejsza w zakresie marketingu i sprzedaży. Firmy są coraz bardziej skuteczne w tej dziedzinie, czasami są również bardzo pomysłowe. Nikt jednak nie zdołał jeszcze w pełni wykorzystać potencjału aktywnych użytkowników Internetu w zakresie polityki, samorządów, czy działalności organizacji pozarządowych. Partie polityczne i trzeci sektor próbują uruchomić pewne projekty w tym zakresie, są jednak niczym dziecko w lesie. Widzieliśmy już, że działania rozpoczęte i zorganizowane w sieci przyciągają uwagę i wpływają na obecną sytuację, np. protest przeciwko opracowaniu rejestru zakazanych stron internetowych i usług online, akcja „Nabici w mBank” przeciwko praktykom popularnego banku internetowego, lub protest przeciwko planowanej i, być może, nie do końca przygotowanej reformie rządowej, mającej na celu wysłanie 6-latków do szkół. Są to jednak odosobnione przypadki, dotyczące kwestii mało istotnych dla ogółu społeczeństwa. Ich popularność została w znacznym stopniu nagłośniona przez zainteresowanie telewizji, radia i prasy. Uważam jednak, że wkrótce także w Polsce zaobserwujemy przypadki wykorzystywania potęgi i możliwości Internetu w zbiorowych działaniach, które będą miały namacalny wpływ na rzeczywistość i sytuację społeczną naszego kraju.

### Młoda straż Internetu

Młodzi zawsze odgrywali istotną rolę w popularyzacji Internetu. Współczynnik użytkowników wśród nastolatków i dwudziestokilkulatków jest najwyższy. Co więcej, młodzi mają pośredni wpływ na wykorzystanie sieci przez starsze osoby - przede wszystkim odgrywają rolę pośredników, działających w imieniu innych, oraz w gospodarstwach domowych, w których intensywność użytkowania jest bardzo zróżnicowana, przy czym młodzież korzysta z

Internetu w wielu różnych celach, co widać szczególnie w przypadku tzw. Web 2.0. W jaki więc sposób starsze osoby - rodzice, nauczyciele i wychowawcy - mają uczyć dzieci i chronić je przed możliwymi zagrożeniami, skoro ich umiejętności obsługi i zrozumienie Internetu są gorsze niż ich podopiecznych? Jest to z pewnością zjawisko, które Margaret Mead nazywała socjalizacją odwrotną. Dlaczego starsze osoby korzystają z Internetu znacznie rzadziej, a jeśli już to robią, są znacznie mniej aktywne w tym zakresie niż młodzież? Oczywiście, takie czynniki, jak wykształcenie czy styl życia mają tu znaczenie, ale wydaje mi się, że zbyt mało uwagi przywiązuje się do niewielkiej liczby odpowiednich treści i do oraz braku pomysłów, jak przyciągnąć starszych użytkowników. Wygląd i styl wielu serwisów i witryn internetowych (wiele kolorów, niewielkie czcionki i zabawne treści, silnie zakorzenione w kulturze młodzieżowej) odpychają starszych użytkowników. Z drugiej strony, najwięcej nowych użytkowników w Polsce pochodzi z grupy osób, które ukończyły 30 lat. Zastanawiam się, któremu dostawcy usług internetowych uda się zaproponować odpowiednie dla nich treści i formaty.

## Czas spędzany przed ekranem i na kanapie

Podczas gdy coraz więcej publikacji i opracowań jest poświęconych Internetowi i jego użytkownikom, dla Polaków telewizja nadal pozostaje najważniejszym medium. Przeciętny Polak spędza niewątpliwie więcej czasu przed telewizorem niż w Internecie. Co więcej, nawet przeciętny polski użytkownik Internetu spędza tylko nieco mniej czasu przed telewizorem niż w Internecie. Te średnie wyniki mogą być jednak mylące. Po raz kolejny, wiek okazuje się być tutaj istotnym czynnikiem. Telewizja staje się najważniejszym po osiągnięciu wieku 30 lat. Po przekroczeniu 40 lat, radio staje się bardziej ważne. „Piękni dwudziestolatkowie” wolą jednak Internet. Dla nich podział na Internet i inne media będzie stawał się coraz mniej istotny, ponieważ często oglądają telewizję, słuchają radia i czytają gazety online. Wyniki World Internet Project udowadniają, że telewizja, radio i muzyka często znajdują się w tle podczas korzystania z sieci.

Od czasu do czasu, media uprzedzają o przypadkach uzależnienia od Internetu i osobach, które nie są w stanie kontrolować czasu, jaki spędzają w sieci, tym samym zaniedbując naukę, pracę lub stosunki rodzinne. Takie sytuacje zdarzają się, każda z nich jest osobistą tragedią. Z drugiej jednak strony, badania wielokrotnie pokazywały, że odnosi się to jedynie do niewielkiej liczby użytkowników. Inne badania wykazały także, że osoby takie najczęściej miały już inne problemy psychiczne. Zdecydowana większość użytkowników Internetu korzysta z tego medium w ograniczonym zakresie, łącząc surfowanie w sieci z innymi czynnościami, będąc również w stanie znaleźć czas dla rodziny i znajomych. Jak sugerują autorzy raportu, przeciętny polski użytkownik Internetu spędza 2 godziny w Internecie tygodniowo. Osobiście uważam, że prawdziwa wartość jest wyższa, ponieważ wiele osób nie ocenia dokładnie czasu spędzanego online - ale wciąż jesteśmy dalecy od mrocznych wizji milionów wyalienowanych osób, spędzających całe swoje życie przed ekranem i klawiaturą. Ponadto, ważniejsze jest, w jaki sposób ludzie spędzają czas, niż ile czasu spędzają one online. Czy to tylko rozrywka i zabijanie czasu, czy też praca, nauka, współpraca z innymi lub utrzymywanie kontaktów z osobami, które mieszkają daleko, co byłoby trudne w inny sposób.

Choć Polacy spędzają więcej czasu przed telewizorem niż w Internecie, telewizja nie umożliwia im wykonywania wielu rodzajów czynności. W Polsce zagrożenie związane z potencjalnie negatywnymi skutkami alienacji i niszczenia relacji, lub bierności podkreśla się przede wszystkim w odniesieniu do sieci. Trudno się dziwić, gdyż każda nowa technologia komunikacyjna wywoływała podobne obawy. W epoce wiktoriańskiej przepowiadano zagładę relacji międzyludzkich, wynikającą z korzystania z telegrafu. Na szczęście, tak nie miało to miejsca. Może więc, dzięki swojej elastyczności i umiejętności przystosowania się, ludzie poradzą sobie z Internetem? Zamiast napominania, większy sens miałoby podkreślanie pozytywnych przypadków i pokazywanie, w jaki sposób sieć może być pomocna w zaoszczędzaniu czasu, dzięki, np. załatwianiu spraw „na odległość”, co w przeciwnym wypadku wymagałoby podróży.

## Wiele czynności w tym samym czasie - czy nie jest to przesadą?

Internet jest coraz częściej wiąże się z tzw. wielozadaniowością tj. wykonywaniem kilku czynności jednocześnie. Czy ludzki umysł jest jednak przystosowany do funkcjonowania w ten sposób? Zarówno naukowcy, jak i dziennikarze wielokrotnie podnosili alarm, że zagorzali użytkownicy Internetu mają czasem problemy z zadaniami wymagającymi dłuższej koncentracji, chociaż potrafią uporać się z kilkoma prostymi czynnościami jednocześnie. Problemy te, jak również wyniki powiązanych badań neuropsychologicznych, były podkreślane przez Nicholas'a Carr w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Wielozadaniowość jest drugorzędym motywem World Internet Project, ale może także doprowadzić do istotnych przemysłów.

Ponad połowa polskich użytkowników jest zajęta dodatkową czynnością podczas korzystania z Internetu - słuchaniem muzyki, oglądaniem telewizji lub słuchaniem radia. Wielozadaniowość jest zazwyczaj kojarzona z wzorcami zachowań młodych użytkowników. Wyniki polskiego wydania World Internet Project pokazują, że odnosi się ona także do starszych użytkowników, który podczas korzystania z sieci często oglądają telewizję lub słuchają radia.

Nie jest to zaskakujące. Radio od dawna jest przede wszystkim medium używanym dodatkowo przy pracy, śniadaniu lub jeździe samochodem, tak samo jak w wielu domach telewizja stanowi tło dla wspólnego posiłku lub innych czynności rodzinnych.

Jednoczesne korzystanie z innych mediów jest tylko jedną twarzą aspektu wielozadaniowości w sieci. Korzystanie z Internetu często oznacza jednoczesne sprawdzanie poczty elektronicznej, czytanie wiadomości, rozmowy za pośrednictwem komunikatorów i przeglądanie portali społecznościowych, podczas gdy nauka lub praca naprawdę stanowią tło - choć oficjalnie są uznane za główny powód korzystania z sieci w danej chwili. Twórcy serwisów online dążą do wykorzystania tej skłonności i generują częste wejścia za pomocą pokazywania użytkownikom, jak bardzo witryna zmieniła się od czasu ich ostatniego wejścia. Jest to wyraźnie reprezentowane przez tendencję w

rozwoju portali społecznościowych, które na różne sposoby starają się zmotywować użytkowników do częstych wejść, lub po prostu pozostania online cały dzień na danej stronie.

W praktyce wielozadaniowość często oznacza zwlekanie z wykonywaniem bardziej złożonych zadań i nieefektywne wykorzystanie czasu. W obliczu złożonych i skomplikowanych zadań, użyjemy jakiegokolwiek pretekstu, aby przynajmniej trochę opóźnić ich wykonanie, natomiast Internet nieustannie dostarcza nam nowych wymówek. Musimy o tym pamiętać i promować higienę pracy umysłowej oraz skuteczność w wykonywaniu zadań. Ostatecznie, zawsze mamy opcję wylogowania lub wyłączenia. W większości miejsc pracy nie ma sensu wymóg, aby pracownik nieustannie sprawdzał e-maile i odpowiadał na nie natychmiast. W obliczu wielu problemów, pracownicy umysłowi powinni wiedzieć, jak oszczędzać czas na koncentrację. Nie chcielibyśmy, aby wszystko wokół było wykonywane pobieżnie...

## Internet i edukacja - czy jesteśmy na to gotowi?

Co ciekawe, sieć jest dość często wykorzystywana do celów edukacyjnych. Wyszukiwanie konkretnych informacji i materiałów potrzebnych do nauki to jedna z najbardziej popularnych czynności w Internecie, nie tylko w przypadku uczniów, co zostało dodatkowo potwierdzone przez wyniki innych badań (np. Eurostat i Diagnoza Społeczna).

Warto zwrócić uwagę na rosnące znaczenie kształcenia na odległość - korzysta z niego 21% wszystkich użytkowników Internetu i 31% uczniów. Jeśli porównamy wyniki World Internet Project z wynikami innych badań (Diagnoza Społeczna i badania w zakresie potrzeb edukacyjnych, prowadzone przez COME UW na początku 2008 r.), wydaje się oczywiste, że popularność tego rodzaju edukacji szybko rośnie. Przypuszczam, że w wielu przypadkach wynika to z tzw. Nauczanie komplementarne, czyli połączenie w kursach e-nauczania i tradycyjnych elementów. Z punktu widzenia uczelni, szkół i instruktorów, e-nauczanie jest często tańszym i bardziej wygodnym rozwiązaniem niż tradycyjne formy kształcenia. Może również być bardziej skuteczne dla uczących się, chociaż, biorąc pod uwagę specyfikę tej



formy edukacji, procesy edukacyjne powinny zostać dokładnie zaplanowane wcześniej, skupiając się także na procesach społecznych w grupie. W przeciwnym razie, będą sprowadzać się jedynie do kończenia kolejnych klas, bez skoncentrowania się na zdobywaniu wiedzy. Powstaje również pytanie, czy polski system edukacji jest gotowy na to, aby Internet odgrywał tak ważną rolę. W czasach, gdy informacje są dostępne wszędzie, natomiast kopiowanie jest bułką z masłem, program powinien zostać przesunięty raczej nastawiony na problemy i projekty. Umiejętności, takie jak ocena wiarygodności informacji i porównywanie kilku źródeł lub tworzenie kompilacji bez popełniania plagiatu, mają kluczowe znaczenie w dzisiejszej rzeczywistości i należy uczyć ich od najmłodszych lat w szkole. Ponadto, uczniowie i studenci powinni być przeszkoleni w skutecznym wykorzystywaniu zasobów internetowych i współpracy za pośrednictwem Internetu w ramach grupy zadaniowych. Obawiam się jednak, że wielu nauczycielom łatwiej jest przymknąć oczy na plagiaty, które mogą być łatwo kopiowane z Internetu.

## Kto zatrzymał się na Web 1.0?

Internet, jak żadne inne medium, umożliwia użytkownikom łatwe udostępnianie i upowszechnianie swoich prace łatwo. Jednak tylko 27% polskich użytkowników Internetu obecnych jest na Web 2.0. Pozostali, czyli prawie  $\frac{1}{4}$ , nie uczestniczyli aktywnie w tworzeniu treści, nawet tak łatwych czynności, jak zamieszczanie komentarzy na portalach społecznościowych lub pod wpisami na blogach. Tworzenie własnych stron internetowych oraz inne, bardziej twórcze działania, odnoszą się do niewielkiej grupy polskich użytkowników Internetu. Co więcej, nawet osoby aktywne na Web 2.0, robią to w znacznym stopniu tylko od czasu do czasu, zamiast regularnie. Wszystkie działania związane z zamieszczaniem własnych treści, w tym wpisów i zdjęć, na portalach społecznościowych lub blogach są najbardziej popularne wśród nastolatków, natomiast stają się wyraźnie mniej popularne wraz z wiekiem. To po raz kolejny udowadnia tezę o dużej rozbieżności trybów stosowania sieci przez użytkowników Internetu, przy czym wiek jest tylko jedną z kluczowych granic.

## Rozwój komunikacji online a świadomość ochrony prawnej



**Dominika Bychawska-Siniarska**  
 Obserwatorium  
 Wolność Mediów  
 w Polsce  
 Helsińska Fundacja  
 Praw Człowieka



**Dorota Głowacka**  
 Obserwatorium  
 Wolność Mediów  
 w Polsce  
 Helsińska Fundacja  
 Praw Człowieka

Obserwatorium Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w ramach Wolności Mediów w Polsce przygotowało pytania na temat kontroli treści online oraz ochrony prywatności i wolności słowa w sieci, w ramach badania wykonanego na rzecz World Internet Project (WIP). Pytania te zostały opracowane na podstawie pojawiających się problemów prawnych w zakresie blogerów, edytorów usług online oraz administratorów forów dyskusyjnych, z którymi mamy do czynienia w ramach litigacji strategicznej naszego programu ([www.obserwatorium.org/litygacja](http://www.obserwatorium.org/litygacja)). Z naszego doświadczenia wynika, że problem rozbieżności pomiędzy przepisami prawa, ich realizacją w Polsce a specyfiką Internetu ciągle się zwiększa. Istnieje także problem zakresu ingerencji państwa w Internet oraz kwestia jego regulacji. Jesteśmy obecnie w trakcie określania miejsca tego medium w polskim systemie prawnym. Chcielibyśmy, aby projekt WIP pobudził debatę publiczną na temat nowych przepisów, związanych z Internetem oraz roli państwa jako regulatora. Debatę ta nie może

mieć miejsca bez zwrócenia odpowiedniej uwagi na zagrożenia dla podstawowych praw i wolności użytkowników Internetu, które - powołując się na wyniki badań - zostały przedstawione w niniejszym dokumencie.

### I. Wolność słowa w sieci

Rozwój i funkcjonowanie w Internetu nigdy nie byłyby możliwe bez zapewnienia wolności słowa w sieci. Zasoby online obejmują coraz więcej sfer życia społecznego, ekonomicznego i politycznego. W rezultacie, zaawansowane technologie zapewniają szybszy i łatwiejszy dostęp do informacji, ułatwiając jednocześnie pojawianie się nowych, alternatywnych źródeł informacji (np. blogów), co może zaowocować skutecznym postępowaniem demokracji. Komunikacja online odgrywa szczególnie istotną rolę w krajach, gdzie wolność słowa nie jest przestrzegana w tradycyjnych środkach przekazu. Internet umożliwia osobom, które rozpowszechniają niepopularne poglądy (np. krytykowanie władz publicznych), komunikację się ze światem zewnętrznym, bez podlegania represjom. Łatwo jest wskazać przykłady współczesnych polskich usług internetowych, wykorzystywanych do rozpowszechniania informacji oraz inicjowania debat dotyczących spraw o żywym znaczeniu społecznym, które z różnych powodów są ignorowane przez główny nurt debaty publicznej. Doświadczenie Obserwatorium dowodzi, że działania online, ukierunkowane na kwestie społeczne, mają ważne konsekwencje, szczególnie w przypadku małych społeczności lokalnych, głównie tych, w których nie ma prasy niezależnej od samorządów. Usługi te odgrywają zasadniczą rolę nadzorcy władz samorządowych i często są jedyne, które informują społeczeństwo o ewentualnych nadużyciach.

Wyniki badań WIP wskazują jednak, że Polacy czują się dość pewnie, jeśli chodzi o korzystanie z wolności słowa w Internecie. Ponad 60% respondentów deklaruje gotowość do swobodnego wyrażania poglądów politycznych online, a ponad połowa z nich uważa, że użytkownicy Internetu powinni mieć prawo do krytykowania rządu. Ponadto, są oni skłonni tolerować nawet najbardziej skrajne poglądy pojawiające się w Internecie. Tylko jeden na czterech respondentów obawia się inwigilacji

rządowej w Internecie. Rośnie jednak liczba różnych instytucji, które próbują udaremnić swobodne wyrażanie poglądów na blogach lub przez dziennikarzy obywatelskich, wykorzystując w tym celu instrumenty prawne, w szczególności procesy o zniesławienie (art. 212 kodeksu karnego, np. w przypadku bloga Mosina.Blox.pl, gdzie zamieszczane są informacje na temat powiatu Mosina - jego autor został oskarżony przez Panią Burmistrz o zniesławienie). Strach przed narażeniem na konsekwencje prawne i karne (w tym pozbawienie wolności), nawet w przypadku publikowania uzasadnionej krytyki, może spowodować tzw. efekt zamrożenia, skutecznie zniechęcając ludzi do aktywności online.

Przypomnijmy sprawę obrazy uczuć religijnych w Białej Podlaskiej. Sprawa została złożona przez lokalną prokuraturę przeciwko użytkownikowi Internetu, który stworzył stronę oferującą elektroniczne spowiedzi. Spowiedź polegała na wypisaniu złych uczynków we właściwym polu i poinformowaniu, czy dana osoba wyraża żal za swoje grzechy i obiecuje poprawę. Następnie wyświetlane były komunikaty „łączenie z Bogiem” oraz „transfer grzechów”. Po chwili na stronie dostępne było potwierdzenie rozgrzeszenia.

Eksperymenty polegające na stosowaniu przepisów dotyczących prasy, które zostały opracowane dla konwencjonalnych redakcji, w przypadku Internetu, może stanowić zagrożenie dla wolności słowa w sieci. Obserwatorium, na przykład, udzieliło wsparcia administratorowi portalu oskarżonego przez burmistrza Kalwarii Zebrzydowskiej o ponoszenie odpowiedzialności za komentarze internautów zamieszczone na stronie internetowej, w oparciu o odpowiedzialność redakcji za publikacje offline (przypadek serwisu NaszaKalwaria.pl, powództwo oddalone). Jesteśmy również zaangażowani w sprawę portalu Bielskobiala.pl, wobec którego zostało wszczęte postępowanie karne z powodu niedopełnienia obowiązku rejestracji serwisu internetowego jako tytułu prasowego (postępowanie umorzono).

## II. Naruszenie prywatności w sieci

Wolność słowa w sieci nie ma jednak charakteru absolutnego, w niektórych przypadkach może być ograniczana, zwłaszcza gdy

prowadzi to do naruszania praw innych osób, zwłaszcza prawa do poszanowania prywatności i wizerunku. Tym bardziej, że nadużywanie tej wolności w Internecie może być źródłem szczególnie dotkliwych naruszeń ze względu na 1) globalny zasięg rozpowszechnianych informacji, 2) trudności w usuwaniu tego typu treści i 3) utrudnioną identyfikację sprawcy. Kwestia ograniczenia anonimowości online okazała się być bardzo istotne w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Z jednej strony, anonimowość ta gwarantuje wolność wyrażania niepopularnych poglądów, ale z drugiej - według 66% respondentów WIP - może ułatwić uchylanie się od odpowiedzialności za swoje wypowiedzi.

Europejskich standardy ochrony prawa do prywatności w sieci zostały określone w decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, w sprawie K.U. przeciwko Finlandii. Przypadek ten odnosił się do ogłoszenia opublikowanego na jednym z serwisów randkowych przez osobę podszywającą się pod 12-letniego chłopca. Ogłoszenie zawierało takie dane, jak wiek, data urodzenia, rysopis i link do strony internetowej dziecka (ze zdjęciem i numerem telefonu), natomiast jego treść dawała do zrozumienia, że chłopak chciałby spotkać się z innym chłopcem w jego wieku lub starszym. Starszy mężczyzna odpowiedział na ogłoszenie. Ojciec dziecka interweniował na czas, domagając się identyfikacji prawdziwego autora ogłoszenia. Administrator odmówił podania danych sprawcy, na podstawie przepisów telekomunikacyjnych. Trybunał orzekł naruszenie prawa do prywatności K.U. przez Finlandię, wskazując, iż na państwie ciąży „pozytywny obowiązek” zapewnienia skutecznych możliwości dochodzenia odszkodowania przez osoby, które doznały krzywdy na skutek nadużycia internetowego. Decyzja ta dowodzi, że ważne jest, aby rozwojowi Internetu i anonimowych form komunikacji towarzyszyło opracowanie procedur umożliwiających identyfikację sprawców naruszenia prawa innych. Jest raczej wątpliwe, czy obecne polskie przepisy prawne przewidują skuteczne środki do usuwania treści sieciowych, które z pewnością naruszają prawo (tzw. procedura *notice and takedown*) lub umożliwiających identyfikację sprawców.

### III. Rola państwa w „regulowaniu” Internetu

Naruszenie dóbr osobistych lub oszczerstwo nie są jedynym ryzykiem związanym z komunikacją online. Inne zagrożenia obejmują włamanie na konto online, kradzież tożsamości, przestępstwa związane z usługami bankowymi online, rozwój pedofilii, portale rasistowskie, itp. Co ciekawe, badania WIP potwierdziły, że choć niewielu respondentów miało osobiście do czynienia z cyberprzestępczością (zaledwie kilka procent), prawie jedna czwarta z nich czułaby się znacznie bezpieczniej, jeżeli rząd lepiej kontrolowałby treści w sieci.

Na początku 2010 r. odbyła się pierwsza poważna debata publiczna na temat roli państwa w „regulacji” Internetu. Miała ona miejsce przy okazji ogłoszenia projektu nowelizacji tzw. Ustawy Hazardowej, zakładając uruchomienie „Rejestru Stron Zakazanych”. W projekcie określono obowiązek prewencyjnego blokowania stron internetowych przez operatorów telekomunikacyjnych, na podstawie decyzji podjętej przez urzędnika publicznego, co wywołało szereg kontrowersji w społeczności użytkowników Internetowych. Koncepcji rządu zarzucono realizację cenzury prewencyjnej, zakazanej przez konstytucję (art. 54, ust. 2 konstytucji), jak również tworzenie mechanizmów stałego monitorowania treści internetowych, bez odpowiedniej ochrony przed arbitralnym blokowaniem stron internetowych, które w innych okolicznościach byłyby dostępne. Ponadto, zastosowany system kontroli witryn mógłby zostać wykorzystany w przyszłości do innych celów. Z technicznego punktu widzenia, wprowadzenie takiego rejestru może okazać się niewykonalne, gdyż treści stron internetowych są automatycznie archiwizowane przez wyszukiwarki, a usuwanie ich nie oznaczałoby usunięcia z archiwów wyszukiwarek. Realizacja takiego rejestru oznaczałaby także obarczenie operatorów bardzo wysokimi kosztami, które są trudne do oszacowania. Ostatecznie, w obliczu oporu, rząd wycofał swoje propozycje.

Nieudana próba uruchomienia „Rejestru” wykazała, że być może nie jest to właściwy kierunek działań rządowych, mających na celu poprawę bezpieczeństwa w sieci. Alternatywą dla wprowadzania nowych rozwiązań wydaje się być wykorzystanie istniejących narzędzi, które są bardziej skuteczne. W szczególności:

(1) promowanie dobrowolnego stosowania oprogramowania filtrującego przez rodziców i szkoły, w oparciu o katalog zakazanych stron internetowych, prowadzony przez wiarygodne organizacje, takie jak Internet Content Rating Association (ICRA) [Stowarzyszenie Oceny Zawartości Internetu], na podstawie systemu etykietowania, (2) skutecznego stosowania obecnie obowiązujących przepisów prawnych, które ułatwiają wnoszenie oskarżeń związanych z przestępstwami popełnionymi w Internecie, np. kodeksu karnego i ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, jak również ustanowienie specjalnej instytucji, działającej w ramach International Association of Internet Hotlines (INHOPE) [Międzynarodowego Stowarzyszenia Internetowych Gorących Linii], w celu uruchomienia infolinii dla zgłoszeń nielegalnych treści przez użytkowników Internetu, (3) rozszerzenie międzynarodowej współpracy w zakresie cyberprzestępczości, w szczególności ratyfikacji Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r., (4) zachęcanie operatorów telekomunikacyjnych, jak ma to miejsce w Szwecji i Holandii, do oferowania dobrowolnych blokad dostępu z komputera użytkownika dla stron internetowych znajdujących się w katalogach, np. ICRA z komputera użytkownika do stron internetowych znajduje się w katalogach, np. ICRA.

Zaletą takich rozwiązań jest to, że są one oparte na samoregulacji, a oprogramowanie filtrujące jest kontrolowane przez użytkowników końcowych. Wyniki badania WIP pokazują jednak, że tylko 13% posiadaczy komputerów stosuje takie środki. Tak więc, aby odgrywać istotną rolę w zwiększaniu bezpieczeństwa w Internecie, rząd powinien rozważyć większe zaangażowanie w zakresie promowania rozwiązań samoregulacyjnych, z zachowaniem standardów ochrony wolności słowa.

## CZŁONKOWIE

KRAJ	INSTYTUCJA	STRONA GŁÓWNA
 Argentyna	Fundacja Latinoamerykańskich Badań Ekonomicznych Fundación de Investigaciones Económicas Latinoamericanas (FIEL)	<a href="http://www.fiel.org.ar">http://www.fiel.org.ar</a>
 Australia	ARC Centre of Excellence for Creative Industries and Innovation (CCI) Instytut Badań Społecznych, Uniwersytet Technologiczny w Swinburne	<a href="http://www.cci.edu.au/projects/digital-futures">http://www.cci.edu.au/projects/digital-futures</a>
 Boliwia	Universidad NUR	<a href="http://www.nur.edu/">http://www.nur.edu/</a>
 Brazylia	Instituto Brasileiro de Economia e Tecnologia (Brazylijski Instytut Ekonomii i Technologii)	<a href="http://www.braeti.net">www.braeti.net</a>
 Kanada	Canadian Internet Project (CIP) Recherche Internet Canada (RIC)	<a href="http://www.ciponline.ca">http://www.ciponline.ca</a>
 Chile	Centrum Komunikacji, Papieski Uniwersytet Katolicki w Chile (UC)	<a href="http://www.wipchile.cl">http://www.wipchile.cl</a>
 Chiny	Chińska Akademia Nauk Społecznych	<a href="http://www.wipchina.org/en/">http://www.wipchina.org/en/</a>
 Kolumbia	CENTRO DE INVESTIGACIÓN DE LAS TELECOMUNICACIONES (CINTEL)	<a href="http://www.cintel.org.co">http://www.cintel.org.co</a>
 Cypr	Cyprus University of Technology Faculty of Applied Arts and Communication, Department of Communication and Internet Studies	<a href="http://www.cut.ac.cy">http://www.cut.ac.cy</a>
 Republika Czeska	Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Masaryka w Brnie	<a href="http://www.fss.muni.cz/ivdmr">http://www.fss.muni.cz/ivdmr</a>
 Ekwador	Universidad de los Hemisferios	<a href="http://www.uhemisferios.edu.ec">http://www.uhemisferios.edu.ec</a>
 Francja	Centrum Badań Politycznych	<a href="http://www.cevipof.com/">http://www.cevipof.com/</a>
 Niemcy	Niemiecki Instytut Cyfrowy	<a href="http://www.deutsches-digital-institut.de/">http://www.deutsches-digital-institut.de/</a>
 Węgry	ITHAKA- Centrum Badań nad Społeczeństwem Informacyjnym i Siecią	<a href="http://www.ithaka.hu">http://www.ithaka.hu</a>
 Iran	Wydział Nauk i Ekonomii Społecznej Uniwersytet Alzahra	<a href="http://www.alzahra.ac.ir">http://www.alzahra.ac.ir</a>
 Izrael	The Research Center for Internet Psychology (CIP) Sammy Ofer School of Communications, The Interdisciplinary Center (IDC)	<a href="http://www.idc.ac.il">http://www.idc.ac.il</a>
 Włochy	SDA Bocconi, Uniwersytet Bocconi	<a href="http://www.sدابocconi.it/home/it">http://www.sدابocconi.it/home/it</a>
 Japonia	Wydział Mediów i Komunikacji, Uniwersytet Toyo, World Internet Project Japan	<a href="http://www.soc.toyo.ac.jp/~mikami/wip/en/index.html">http://www.soc.toyo.ac.jp/~mikami/wip/en/index.html</a>
 Makau	Uniwersytet w Makau Macao Internet Project (MIP)	<a href="http://www.macaointernetproject.net">http://www.macaointernetproject.net</a>
 Meksyk	Tecnológico de Monterrey	<a href="http://www.wipmexico.org">www.wipmexico.org</a>
 Nowa Zelandia	Institute of Culture, Discourse and Communication (ICDC)	<a href="http://www.wipnz.aut.ac.nz">www.wipnz.aut.ac.nz</a>
 Polska	Zespół Badań i Analiz <a href="http://www.gazeta.pl">Gazeta.pl</a>	<a href="http://www.badania.gazeta.pl">badania.gazeta.pl</a>
 Portugalia	Lisbon Internet and Networks International Research Programme (LINI) Międzynarodowy Program Badań nad Internetem i Sieciami w Lizbonie	<a href="http://www.lini-research.org">http://www.lini-research.org</a>
 Rosja	Analytical Center, Video International	<a href="http://www.vi.ru/index.aspx?lang=ENG">http://www.vi.ru/index.aspx?lang=ENG</a>
 Singapur	Singapore Internet Research Centre (SIRC)	<a href="http://www.ntu.edu.sg/sci/sirc">http://www.ntu.edu.sg/sci/sirc</a>
 Republika Południowej Afryki	South African Network Society Survey Media Observatory Wits Journalism	<a href="http://www.journalism.co.za">www.journalism.co.za</a>
 Korea Południowa	Uniwersytet Yonsei	<a href="http://www.yonsei.ac.kr/you/index.html">http://www.yonsei.ac.kr/you/index.html</a>
 Hiszpania	Internet Interdisciplinary Institute (IN3) - Open University of Catalonia (UOC)	<a href="http://www.uoc.edu/in3/pic/eng/communication.html">http://www.uoc.edu/in3/pic/eng/communication.html</a>
 Szwecja	World Internet Institute	<a href="http://www.wii.se">www.wii.se</a>
 Szwajcaria	Division on Media Change & Innovation IPMZ - Institute of Mass Communication and Media Research Uniwersytet w Zurychu, Szwajcaria	<a href="http://www.mediachange.ch">www.mediachange.ch</a>
 Tajwan	Taiwan e-Governance Research Center Wydział Administracji Publicznej, Narodowy Uniwersytet Chengchi	<a href="http://www.teg.org.tw">http://www.teg.org.tw</a>
 Zjednoczone Emiraty Arabskie	Mass Communication Department - American University of Sharjah	<a href="http://www.aus.edu">www.aus.edu</a>
 Wielka Brytania	Oxford Internet Institute	<a href="http://www.oii.ox.ac.uk/microsites/oxis">http://www.oii.ox.ac.uk/microsites/oxis</a>
 Stany Zjednoczone	Center for the Digital Future USC Annenberg School for Communication and Journalism	<a href="http://www.digitalcenter.org">http://www.digitalcenter.org</a>



